

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 290.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 15 grudnia 1935 r.

Rok XXIX.

Przełamać apatię.

Autor powyższego artykułu nawiązuje do **przełomu** politycznego, jaki się w ostatnim czasie dokonał, a który już niejednokrotnie omówiliśmy. Stwierdza słusznie, że zmarnowano wiele wartości i możliwości przez utrzymanie społeczeństwa w stanie ciągłego upojenia hasłami, poza którymi kryły się fałsz i obłudność. Aż wkońcu nastąpiło zniechęcenie powszechne i pustka ideaowa, które dziś przełamywać trzeba, czego z trudem tylko dokonać można wskutek osłabienia organizmu nieudanymi operacjami. Dalej tak pisze:

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że **musi nastąpić przebudowa „ustroju społecznego” w Polsce.** Wiemy aż nazbyt dobrze, że pilną sprawą jest odgrzebanie z zimnych popiołów życia ekonomicznego, ale nie mniej ważną rzeczą będzie, by rozpalić sztucznie zgaszony ogień idei we wymęczonych umysłach społeczności polskiej. Co do pierwszej konieczności mamy szczęście, bo konjunktura psychiczna (duchowa) sprzyja obecnemu dyktatorowi gospodarczemu, którego ramię podtrzymuje powszechne **zaufanie**, za którym w rytmicznym kroku idzie cała Polska. Wszyscy doceniamy doniosłość zamierzeń tego odnowiciela polskiego życia gospodarczego i wierzymy w niezbędną i skuteczną ostrych cięć, jakie nam zadaje z naszą zgodą. Wyjawil bez ogródek rzeczy ponure, niestety prawdziwe. Wiedzieliśmy, że „byczo nie jest”, ale nie wiedzieliśmy, że jest „byczo złe”. Nic nam nie pomoże złorzeczenie na winowajców, tak samo, jak powieszenie mordercy nie wskrzesi ofiary zbrodniarza. Rzućmy więc zasłonę dumnego milczenia na to, co było; nie rozgrzebujmy tego, co się samo rozkłada i powraca do „nicości”, którą przepowiadano partnerom z przeciwnego okna.

Il faut faire quelque chose — mówi francuska gospodyni domu. Trzeba coś zrobić, nie może być pustki, a przedewszystkiem nie może być przerwy w ciągłości i rozbudowie wielkiej myśli politycznej, co to wykreśla drogę dalekiej przyszłości. Historia nie udziela urlopu wypoczynkowego żadnemu pokoleniu. Jak ożywcza krew nieustannie krążyć musi w organizmie, by nieść pokarm życiu stworzenia, tak niezמודowanym musi być ruch myśli zbiorowej, który w ocieraniu się o przeciwności po drodze przyjmuje taką podziałkę we fali drgnień, iżby poruszały w równym tempie uczucie i umysł powszechności.

Ostatnie lata wypęzuy z kraju **pow szechną polską myśl polityczną;** wyparta aparatem myślowym o niepol-skim mechanizmie, poszła na emigrację polityczną lub schowała się do zakamarków spiskowych. Obecnie, gdy przeszła przez kaudyńskie jarzmo milczenia, musi stąd wyjść śmiało i odważnie, legitymowana świadectwem dziedziczenia dziejowego, oparta o rozkazy mobilizacyjne wszystkich powstań polskich wszystkich dzielnic dawnej Rzeczypospolitej; ma pełną legitymację, skoro powołuje się na testament, który wykuł Chrobry ze spizowych zgłosek na kowadle pierwszych dziejów naszego plemienia, skoro trzymała do chrztu ustawę ustrojową z 3 maja, skoro z niej czerpał tchnienie genjusz z Nowogródka, skoro z tej myśli zrodziły się szlachetne postacie Sienkiewicza, co to stać Ciąg dalszy na stronie 2-ej.

Treść „propozycji pokojowych” proponowanych przez Anglię i Francję.

Rozbiór Abisynji i nędzne ochłapy dla Mussoliniego.

Rzym, 14. 12. (PAT.) Agencja Stefani podaje tekst noty, złożonej Mussoliniemu 12 bm. przez ambasadorów W. Brytanji i Francji. Propozycje anglo-francuskie są następujące:

1. Abisynja ustąpi Włochom **wschodnią część prowincji Tigre**, ograniczonej w przybliżeniu na południu przez rzekę Ghewa, na zachodzie zaś przez linię przechodzącą z północy na południe między Aksum a Aduą, przyczem **Aksum pozostanie przy Abisynji, zaś Adua przyłączona zostanie do Włoch.**

2. Nastąpić ma rektyfikacja granicy między krajem Danakilów a Erytreą, pozostawiająca **na południe od Aussa przestrzeń terytorjum erytrejskiego konieczną dla zapewnienia Abisynji dostępu do morza.**

3. Przewidziana jest rektyfikacja granicy między Ogadenem a włoskim Somali. Nowa granica włosko-abisynjska zostałaby wytknięta według linii, która na północy przecięłaby rzekę Webi-Szebeli w miejscowości Iddidole, tak, że miasto Gorahai pozostałoby na wschodzie od tej linii, a miejscowość Ouzandab na zachodzie. (Obejmuje to faktycznie zajęte tereny przez gen. Graziani — red.). Prawa szczepów Somali brytyjskiego, dotyczące korzystania z pastwisk i studzien położonych na terytorjum przyznanem Włochom przez tę granicę winny być nadal zachowane.

Abisynja otrzyma własny dostęp do morza. Dostęp ten najkorzystniej byłby zrealizowany przez ustąpienie za zgodą Włoch portu Assab i pasa terytorjum, zapewniającego połączenie z tym portem wzdłuż granicy północnej od strony Somali francuskiego. Rządy W. Brytanji i Francji postarają się otrzymać od rządu abisynjskiego gwarancje, dotyczące wykonania na uzyskanych terytorjach

zobowiązań w sprawie niewolnictwa i handlu bronią.

Ma być dalej stworzona **w południowej Abisynji strefa ekspansji gospodarczej i emigracyjnej, zarezerwowana dla Włoch.** Granica tej strefy na północy przechodziłaby wzdłuż 8 stopnia szerokości geograficznej (pas w połowie pustynny — red.). Wewnątrz tej strefy **będącej integralną częścią Abisynji, Włochy** korzystałyby z wyłącznych praw ekonomicznych, wykonywanych przez towarzystwa uprzywilejowane, którym przyznano m. in. monopol eksploatacji bogactw mineralnych, lasów i t. d. Kontrola administracji abisynjskiej w tej strefie byłaby wykonywana pod suwerenną władzą cesarza przez specjalną organizację,

przewidzianą w planie pomocy dla Abisynji, opracowanym przez Ligę Narodów. Włosi uczestniczyliby w tej organizacji w przeważającym stosunku. Organizacja ta podporządkowana byłaby jednemu z głównych doradców, ustanowionych przy rządzie centralnym, delegowanemu przez Ligę Narodów. Organizacja ta w strefie zarezerwowanej dla Włoch **czuwałaby nad obywatelami włoskimi i swobodnym rozwojem przedsiębiorstw włoskich.** (Propozycje te będące zamaskowanym rozbiorem Abisynji są z drugiej strony bezwartościowe dla Włoch w stosunku do poczynionych nakładów materialnych i żywnościowych nadziei — red.).

Komitet 18-tu odracza swe obrady.

Ciężar sankcyj naftowych spadł z piersi Włoch.

Genewa, 14. 12. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu komitet 18-tu zajął się raportem komitetu rzeczoznawców co do stosowania sankcyj przez poszczególnych członków Ligi Narodów. Przewodniczący p. Vasconcellos powołując się na wczorajsze deklaracje premiera Laval'a i min. Edena oświadczył, że zgadzając się w zupełności z oświadczeniem min. Komarnickiego, sądzi, że **komitet 18-tu nie może powziąć nowych postanowień** zanim propozycje angielsko-francuskie nie będą przedstawione Radzie Ligi Narodów. Przewodniczący nie chciałby bowiem, by komitet przeszkodził w czemkolwiek rozpoczętym rokowaniom. Po krótkich deklaracjach przedstawicieli Szwecji i Meksyku p. Vasconcellos zamknął posiedzenie, oświadczając, że zwoła komitet w odpowiedniej chwili. (Ozna-

cza to odsunięcie sankcyj naftowych i w praktyce wielkie zwycięstwo Włoch, które będą mogły dalej prowadzić operacje wojenne i układać się z Anglią i Francją — red.).

Genewa, 14. 12. (PAT.) Premier Laval i min. Eden opuścili Genewę.

Nota abisynjska nazywa rzeczy po imieniu.

Genewa, 14. 12. (PAT.) Sekretariat Ligi Narodów ogłosił treść noty rządu abisynjskiego, będącej odpowiedzią na propozycje francusko-brytyjskie. Nota głosi m. in.:

Propozycja zakomunikowana rządowi abisynjskiemu polega w jego zrozumieniu na następującym rozwiązaniu:

Abisynja, będąc ofiarą napaści, stwierdzonej przez Radę i Zgromadzenie Ligi Narodów jest wezwana:

a) do ustąpienia napastnikowi włoskiemu w formie mniej lub więcej ukrytej pod pretekstem hipotetycznej wymiany terytorjów, **połowy mniej więcej swego terytorjum państwowego, celem umożliwienia napastnikowi przesiedlenia tam części jego ludności,**

b) do wyrażenia swej zgody na to, aby Liga Narodów przyznała napastnikowi pod ukrytą formą kontrolę nad drugą połową terytorjów abisynjskich w oczekiwaniu przyszłej aneksji.

Rząd Abisynji zanim odpowie na te propozycje prosi usilnie o natychmiastowe zwołanie zgromadzenia Ligi Narodów, aby szeroka i wolna dyskusja publiczna, poza wszelką represją pośrednią czy bezpośrednią, dała wszystkim członkom Ligi Narodów możliwość **wypowiedzenia swego zdania co do właściwego faktycznego znaczenia propozycji, przedstawionych Abisynji.**

Nowy poseł grecki.

Warszawa, 14. 12. (Tel. wł.) Do Warszawy przybywa nowy poseł króla greckiego min. Kollas. Będzie on pierwszym reprezentantem dyplomatycznym Grecji w Warszawie po przywróceniu w tym państwie monarchji.

Zderzenie pociągów naftowych.



Pod Bukaresztem nastąpiło wskutek złego nastawienia zwrotnicy, zderzenie dwóch pociągów naftowych. W płomieniach, które ogarnęły cysterny, został zniszczony transport nafty, wartości 60 milionów lei. Wskutek katastrofy nastąpiła dłuższa przerwa w ruchu na tej linii, a pasażerowie innych pociągów musieli — jak widzimy na zdjęciu — przesiadać.

Przełamać apatię.

(Ciąg dalszy).

się muszą wzorem cnót młodego obywatela z ławy szkolnej. Ta właśnie polska myśl wykadzie musi ze społeczności doby bieżącej fałsz, obłudę i tchórzostwo własnego poglądu, upodlenie w uległości, wypalić musi pochlebstwo i protekcję miernot; musi stanąć do walki z anonimowem donosicielstwem, które wyrosło na glebie wygasłego reżimu w imię „prawomyślności prorządowej”. Szczególnie ten wzór wyjęto żywcem z rekwizytów „administracji” i zgnilizny upadającego carizmu moskiewskiego, którego „potęga” opierała się na potwornym systemie szpiclowania „innowierców” politycznych. Cały świat kulturalny po obu stronach kuli ziemskiej ze wstrętem odgradał się od tych metod moskiewskiej deprawacji. Cała przepaść dzieli naszą psychikę od kategorii takiego sposobu „administracji” i żadną miarą nie możemy się zgodzić na to, by taka roślinka azjatycka przyjęła się na naszej polskiej ziemi. Państwo, które — poza zbrodnia-
rzami — pisze kreski przeciętnemu obywatelowi do metryki jego przynależności społeczno-politycznej, na podstawie anonimowych denuncjacji, wykreśla się z rodziny kulturalnych narodów. Kodeks naszej kultury umysłowej i prawnej pisał się w Rzymie, a nie w ponurem Bizancjum. Pod uśmiechniętym niebem Horacego i Dantego wygrzewały się cnoty i swobody obywatela przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, a sprawdzianem ich wartości jest to, że pótorawiekowa niewola nie złamała polskości kręgosłupa. To też nie w zaduchu niewolnictwa Iwana Groźnego i rozpustnej Katarzyny pragniemy kształtować serca i umysły naszej młodzieży, ale w pogodnym ciepłym humanizmie łacińskiego. Bezceremonjalnie ruguje się u nas ze szkoda ten humanizm łaciński, na którym stoi świat kultury zachodniej, a której estoją i przedmurzem chrześcijaństwa jest Polska w sercu Europy. Tej roli dziejowej nie spełnimy, jeżeli granicę Azji przesuniemy z za pińskich błot pod mury Zbyszynia.

Temu bezmyślnemu wandalizmowi moralnemu trzeba położyć kres; z tej ślepej uliczki musi wyjść nasze życie zbiorowe, inaczej uduśi się w oparach moskiewskiej „kulturyj”. Nie zachęca nas minionej pamięci wielobarwna szachownica „światopoglądów” partii przedmajowych, nie nęci też nas ideologia bez idei, ale trwoga napawa nas ta martwość i wystygająca aktywność społeczności w urzeczywistnianiu czystej polskiej myśli politycznej. Jej trzon mieszka przeciwieństwo w umysłach naszych, a jednak błądzi luźno i jakby bezpiecznie i nieskoordynowanie. Niech zrzuci z siebie wyciechany habit z niepotrzebnej guzikami, niech włoży na swoje ramiona togę dawnej świetności, a skroń jej niechaj zdobi diadem bezinteresownej służby dla powszechnego dobra.

Trzeba wyjść z bezczynny; dyktatorowi gospodarczemu niechaj idzie w sukurs moralny dyktator rdzennej polskiej myśli politycznej, inaczej: „rozdziobi nas kruki, wrony”, co to przylatują z wiatrem z dalekiego Uralu.

Dr. Jurek.

Czy gen. Rydz-Śmigły przyjedzie do Poznania?

Warszawa, 14. 12. (PAT) Generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły przyjął delegację Komitetu obchodu święta powstania wielkopolskiego z prez. miasta Poznania Erwinem Wieckowskim na czele. Delegacja zaprosiła p. Gen. Insp. sił zbrojnych na uroczystości obchodu święta powstania wlkp., które odbędą się 27 bm. w Poznaniu.

Potyczki i wywlady lotnicze.

Addis Abeba, 14. 12. (PAT.) Urzędowy komunikat abisyński donosi o starciu do jakiego doszło pod Deabu na północ od Makalle. W potyczce tej Włosi stracili 7 zabitych i zmuszeni zostali do cofnięcia się. Komunikat podaje dalej, że w dniu wczorajszym kilka eskadr włoskich lotniczych dokonywało wywiadów na froncie Tigre. Na froncie ogaden-
skim według komunikatu nie zaszło nic godnego do zanotowania.

POSIEDZENIE SEJMU.

Projekty ustaw o amnestji i dietach poseelskich

odesłano do komisji bez dyskusji.

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego.)

Warszawa, 14 grudnia.

Na wczorajszym, bardzo krótkim posiedzeniu Sejmu pos. Holyński referował projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1934/35/36 w sumie 15.055.000 zł, które powstały ze zmiany ustawy uposażeniowej w lutym 1934 r., z pokrycia nowych zaopatrzeń inwalidzkich i emerytalnych, z pomocą dla Poznańskiego (na kłeskę posuchy asygnowano 1 milj. zł), z pokrycia kosztów wyborów do Sejmu i Senatu, z wydatków na akcję ratunkową powodziową itd. Rząd powiada, że pokrycie tych sum nastąpiło z oszczędności. Referent uważa, że rząd powinien wskazać wszystkie te pozycje, które dały tak duże oszczędności w budżecie.

Ustawa o kredytach dodatkowych została przyjęta w brzmieniu rządowym, a ustawę o kredytach dodatkowych na rok 1935/36 przyjęto z tem zastrzeżeniem, że ogólna suma budżetu nie może ulec zwiększeniu, a dodatkowe kredyty muszą być pokryte z oszczędności budżetowych w innych działach.

Gdyby jednak suma globalna budżetu musiała być przekroczona, natenczas rząd winien przyjąć do Sejmu z nową ustawą w celu zalegalizowania tych przekroczeń.

Ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Cały szereg ustaw ratyfikacyjnych przyjęto w obu czytaniach bez zmian i

bez dyskusji. Rządowe projekty ustaw o dietach posłów i senatorów i o kontroli parlamentarnej nad długami państwa marszałek odesłał bez dyskusji do komisji budżetowej, jako też wniosek Najwyższej Izby Kontroli Państwa o zatwierdzenie rachunków i udzielenie rządowi absolutorium za rok 1933/34.

Następnie marszałek zaproponował powołanie do życia komisji oświatowej (oprócz tego istnieje już grupa oświatowa posłów i senatorów), złożonej z 25 posłów. Poza listą kandydatów, wysuniętą przez marszałka nie było żadnych zgłoszeń i głosowanie się nie odbyło. Stało się to w obecnym Sejmie po raz pierwszy.

Wbrew przypuszczeniom marszałek nie otworzył dyskusji nad projektem ustawy o amnestji i odesłał go do komisji prawniczej. Wreszcie marszałek zgłosił listę członków nowej komisji regulaminowej. Listę przyjęto większością głosów.

Na tem wyczerpano porządek tak bardzo nieciekawego posiedzenia Sejmu. O terminie następnego posiedzenia posłowie zostaną zawiadomieni pisemnie.

Jak się dowiadujemy, posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek 17 bm. Na porządku dziennym znajdzie się przede wszystkim ustawa amnestyjna, projekt ustawy o muzeum belwederskim i ustawy ratyfikacyjne, które przeszły już przez komisję zagraniczną.

Zaznaczyć należy, że poseł ks. Lubelski, jeden z najczynniejszych posłów, wniósł interpelację do ministra oświaty w sprawie nauki religji katolickiej i wychowania religijno-moralnego w szkołach powszechnych i średnich oraz w sprawie wynagrodzenia duchowieństwa za naukę religji katolickiej.

Podział prac w Senacie.

W Senacie przewodniczącym komisji został sen. Evert, przyjaciel polityczny premiera. Natomiast generalnym referentem budżetu został jego opozycjonista, b. premier sen. Kozłowski. Przewodniczącym komisji spraw zagranicznych został sen. Radziwiłł (b. prezes komisji sejmowej). Pewną pikantę stanowi, że przewodniczącym komisji oświatowej został b. premier i minister oświaty p. J. Jędrzejewicz. Zastępcą jego miał zostać sen. Ehrenkreutz, którego b. żonę poślubił p. Jędrzejewicz. Senator Ehrenkreutz jednak za zaszczyt zastępowania p. Jędrzejewicza podziękował.

Zaznaczyć należy, iż poszczególne budżety referować będą przeważnie nowi senatorowie.

Projekt ustawy o amnestji referować będzie wicemarsz. Makowski, o dietach posłów i senatorów referować będzie wicem. Barański.

Większość komisji obradować będzie w dniu 18 bm. (r)

Bywały wypadki, że do świadków w procesach ukraińskich strzelano

Potwierdził to prokurator, biorąc w obronę policjantów nie chcących ujawnić nazwisk swoich informatorów.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Warszawa, 14. 12. W piątek sprowadzono osk. Bandera, który za wywołanie awantur w sądzie został usunięty z sali posiedzeń.

Następnie sąd w dalszym ciągu odczytywał zeznania tych świadków, którzy na rozprawę się nie stawili. Trwało to bardzo długo.

Św. Onyszczuk, Ukraińiec, zajmował się kolportażem nielegalnej bibuły z Czechosłowacji, wspólnie z niektórymi oskarżonymi. Opowiada on również o działalności Bandery, którego nazywano w organizacji „babą”. Świadek z jego polecenia przeprowadzał wywiad, dotyczący studenta poznańskiego niej. Krzyżanowskiego. Gdy go skonfrontowano z Bandera, świadek oświadczył, że nie poznaje go. Rozpoznał natomiast Myhałę i Hnatkiwską.

Odczytano następnie zeznania kolegi Maciejki św. Knysza. Rozpoznał on go z okazanej mu w śledztwie fotografii. Świadek widział Maciejkę we Lwowie w kilka tygodni po jego zniknięciu z domu. Zauważył przytem, że miał on wtedy włosy krótko strzyżone, gdy przedtem nosił długie.

Po odczytaniu wszystkich zeznań świadków sąd zarządził przerwę.

Biegły ze sztabu generalnego.

Po przerwie prokurator wniósł o powołanie porucznika sztabu M. Telatyńskiego, który zezna dalsze szczegóły, dotyczące OUN i źródeł dochodów tej organizacji, co ma dla sprawy istotne znaczenie. Obrona nie chciała się zgodzić na ten wniosek prokuratora. Sąd dopuścił dowód z tego świadka.

Starszy majster wojskowy Sendur opowiada sądowi, jak było urządzone laboratorium materiałów wybuchowych w mieszkaniu Karpyńca. Świadek zwrócił uwagę na zegar ścienny dziwnej

konstrukcji i w nim to właśnie znaleźli przyrząd zegarowy z naklejoną karteczką w języku ukraińskim. W piecu świadek znalazł

formę do odlewania zapalników bombowych.

Świadek znalazł również kawałek blachy, która pasowała dokładnie do wycinka tej blachy, która była użyta do bomby, porzuconej przez Maciejkę.

Św. Hirny, wywiadowca ze Lwowa podaje niektóre szczegóły, dotyczące Maciejki. Świadek nie chciał ujawnić tych osób, które dawały mu informacje

z obawy przed zemstą Ukraińców.

Bywały bowiem wypadki, że w czasie procesów strzelano do świadków.

Adw. Hankiewicz: To, co powiedział świadek o strzelaniu, jest kalumnją.

Przew.: Zwracam uwagę panu obrońcy na niewłaściwy sposób wyrażania się.

Prokurator: Wracam do incydentu z panem obrońcą Hankiewiczem. Jako prokurator mam obowiązek i prawo brać w obronę funkcjonariuszy policji, ponieważ spełniają oni swój obowiązek i przed sądem zeznają prawdę. Czyż w sprawie niniejszej nie wykazano wielu wypadków strzelania zarówno do Polaków, jak i Ukraińców, tak, iż zeznania świadka Hirnego nie mogą być uznane za oszczercze. Wysoki sąd raczy powziąć decyzję, bo, zdaniem mojem samo upomnienie obrońcy jest niedostateczne.

Obrona wnosi następnie o zbadanie lekarza lwowskiego na okoliczność, że ostatnimi czasy z polecenia lekarza, Maciejko nie brał udziału w zawodach sportowych. Prokurator kwalifikuje to, jako

wniosek demonstracyjny,

który raz już był przez sąd odrzucony. Wniosek ten sąd odrzucił, jako nie mający znaczenia dla sprawy.

Ponieważ adwokat Hankiewicz dnia

tego był bardzo nieopanowany i uchybiał powadze sądu, ubliżył świadkowi i innym, sąd skazał obrońcę na 100 zł grzywny.

Wreszcie sąd wysłuchał orzeczeń eksperta prof. Grzywo-Dąbrowskiego, który oglądał zwłoki śp. Pierackiego. Oświadczył on, że nie da się stwierdzić w jakiej kolejności padły dwa śmiertelne strzały do ministra. W każdym razie nastąpiły bardzo szybko po sobie.

Na tem przewód sądowy został częściowo zakończony. (Rys.)

Doniosłe posunięcie nowego ministra oświaty.

Warszawa, 14. 12. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że dotychczasowy dyrektor departamentu ogólnego i kierownik zespołu do spraw młodzieży akademickiej w ministerstwie oświaty p. Kawalkowski Aleksander ustępuje ze swego stanowiska z dniem 1 stycznia 1936.

*

Pierwsze posunięcie personalne nowego ministra zasługuje ze wszechmiar na uznanie. Pan Kawalkowski był specem sanacyjnym do spraw młodzieżowych i stałym publicystą „Gazety Polskiej”. On to w pierwszym rządzie ponosi odpowiedzialność za politykę władz nadzorczych w stosunku do zagadnień młodzieżowych, szczególnie dotyczących terenu akademickiego.

Drugim posunięciem nowego ministra jest chęć obniżenia opłat akademickich we wszystkich uczelniach, aby w ten sposób przyjąć z pomocą kształcącej się młodzieży. Sprawa zniżek opłat akademickich będzie rozpatrywana na zjeździe rektorów, który obradować będzie w najbliższych dniach przy udziale ministra oświaty. (r)

Na gruzach moralności.

Gdy miano kamieniować Marję z Magdali rzekł Pan: Kto z was jest bez winy — niech pierwszy rzuci kamieniem! Jak twierdzi Pismo Święte ani jedna się ręka nie podniosła. Ludzie ówczesni mieli dusze wolne od obłudy. Wiedzieli, że jeśli grzeszą, nie mogą na drugich rzucać kamieniem potępienia.

Odeszliśmy od tych czasów na 19 wieków. Chelpeśmy się stworzeniem moralności międzynarodowej. Zdaje się

lepiej jest patrzeć w oczy rzeczywistości i bronić się własnymi siłami. Nic bowiem nie jest bardziej niebezpieczne od złudzenia.

Zapewne się już każdy z czytelników domyślił, że mówimy o Włoszech, Abisynji, Anglii, Francji i „pokojowych propozycjach”. Miał po stokroć rację stary kpiarz Shaw, gdy się naigrywał ze starych, obladowanych łupem rozbójników, którzy się wzięli do umoralniania początkującego praktykanta tego zawodu. Ale któż mógł przypuścić, że przybica tak prędko spadnie z twarzy „rycerzy”, walczących — według szerokiej reklamy — o panowanie pokoju i moralności międzynarodowej?...

Posłuchajmy, co mówi na temat uczciwości propozycji pokojowych angielski organ liberałów „Star”: „Sir Samuel Hoare dobrze zrobił, że uciekł do Szwajcarii po podpisaniu tak poniżającego dokumentu. Dla przyszłości min. Edena byłoby lepiej, gdyby pogłoski o jego rezygnacji (w związku z przekreśleniem polityki proligowej przez Hoara — przyp. red.) nie zostały zdementowane. Co do Baldwina, przeżył on w

czasie dyskusji w izbie gmin chwilę takiego upokorzenia, że dla uniknięcia jej większość Anglików wyrzekłaby się teki premjera.” Pismo, przypominając dalej podziały Polski, wyraża przekonanie, że Liga Narodów okryłaby się hańbą, gdyby zatwierdziła równie zbrodniczy podział Abisynji, gdyż: „Jest to cena za wysoka nawet dla ratowania Ligi, tembardziej, że jest to cena oddania zbankrutowanemu awanturnikowi, przeciwno któremu świat się jednoczy, owoców jego tchórzostwa i przemocy w świętem imieniu pokoju”.

Takie gorzkie słowa prawią Anglicy swemu rządowi, który w oczach wszystkich naiwniaków politycznych uchodził za opokę międzynarodowej moralności i sprawiedliwości. Masoni na czele wszystkich międzynarodówek wyrobili mu tę opinię z nienawiści do Mussoliniego i zadali tem największy cios, jaki wogóle można było zadać wszelkiemu idealizmowi w polityce wogóle, a Lidze Narodów w szczególności.

Nie można niczego budować na zakłamaniu. Anglia, kierująca się swymi interesami imperjalistycznymi, czy



Radosne Święta
przy gramofonie
z dobrą iqtą
Centra

23132

wrogowie faszyzmu nienawiścią do Mussoliniego nie mieli żadnego prawa przystrajać się w szaty moralności i idealizmu tylko dlatego, aby omamiać światową opinię i znaleźć przejściowy poklask w kołach pastorów i starych panien, biorących górne frazesy za polityczną rzeczywistość. Czy poto sadzano Mussoliniego na ławie oskarżonych i poto ferowano wyroki, aby w rezultacie zaproponować podział Abisynji? Czy nie prościej, nie uczciwiej było stawiać od początku kwestję w ramach — nazwijmy ją — wilczej moralności? Skutek byłby ten sam, a ludzkość uniknęłaby potwornego wstrząsu, wynikłego z poniewierania zasad moralności dla celów przejściowej polityki.

Najważniejszym i bezpośrednim

Pomnik ku czci króla Aleksandra.



W dalmatyńskim mieście Split poświęcony został nad morzem obelisk ku czci tragicznie zmarłego króla jugosłowiańskiego Aleksandra.

nam, że stworzone przez nas potwory państwowej organizacji przestaną lanknąć krwi, jeśli ich działania ubierze się w wyświechtane frazesy pacyfistyczne. Zapominamy, że nie wystarczy tygrysa odziać w szaty angielskiego pastora, aby nabył miłujące serce starej panny. A już największym jest głupstwem, jeśli takiej maskarce pozwolimy wygłaszać kazania i wytykać cudze błędy. Prędzej czy później w ferworze zakłamywania się spadnie z niej przebranie i nasze zbiorowe odczucia moralne otrzymają najstraszniejszy cios.

Jest bezwątpienia niemoralne, jeśli wilk rzuca się, aby pożreć jagnię. Niemoralne w przenośni. Z przyrodniczego punktu widzenia w żadnym wypadku nie możemy wilkowi zalecić diety owocowej lub skubania trawy, jeśli mu nie życzymy skonania z głodu. Największym jednak małym zartem by było, gdyby wilka zaczął do jaroszostwa namawiać lew lub tygrys.

Ze zrozumienia potrzeb wilczego żołądka nie wynika bynajmniej pochwała dla mordu na sarnie, jeśli się ponadto samemu nie należy do rzędu wielkich drapieżników. Ale nie można za żadną cenę mamieć się kazaniem sytego lwa, czy tygrysa. Te ani wilka nie oduczą od mięsożerstwa, ani żadnej z jego ofiar nie uratują. To też dla tych ostatnich

13) **Józef Kołodziejczyk**
HANDLARZE
TAJEMNIC
REPORTAŻ
POWIEŚCIOWY
(Ciąg dalszy).

ZBIOROWA HISTERJA.

O godzinie 6-tej nad wieczorem wstępował Czerwiec na schody domu Józefiaków w nastroju podniecenia. Postanowił zachowywać się z tupetem i beczelnością. Spenetrować jak najdokładniej mieszkanie. Zaobserwować wszystko z fotograficzną ścisłością. Wyrwać sprytystom jak najwięcej tajemnic. Wszak idzie tam zapewne po raz ostatni. Już dłużej nie ustrzeże Cybulskiej przed wypaplaniem, że ona go wogóle nie zna.

Zadzwonili. Otworzyła mu siostra Józefiaka. Zauważył, że była odświętnie ubrana i za gorsem miała zatkniętą białą różę.

Po chwili Czerwiec witał się z Józefiakiem i Wolińskim. Doznał miłego przyjęcia.

— Czy mogę prosić pana o pozwolenie umycia się, bo odbyłem dłuższą podróż autem i jestem nieco zabrudzony — zapytał Czerwiec gospodarza.

— Ależ, owszem. Zaprowadzę pana do pokoju mistrza.

Gdy wchodzili do pokoju Wolińskiego, ujrzeli tam Józefiakową, która układała kwiaty w wazonie. Na ich widok mocno zakłopotana śpiesznie wyszła.

Czerwiec został na chwilę sam. Umył ręczycie ręce i twarz. Na pięknej marmurowej toaletce zauważył kilka

flakonów różnych perfum. Rozejrzył się po pokoju i stwierdził, że urządzone jest ze starannością sybaryty w stylu wschodnim. Dużo dywanów, kilimów, poduszek, barwnych abażurów, haftowanych obrazów — a przedewszystkiem wspaniała, szeroka otomana.

— Gust i wygoda — pochwalił Czerwiec. Ale to napewno nie gust Wolińskiego. Przejrzył bacznie wszystkie kąty, zajął nawet do szuflady biurka, lecz nie godnego uwagi nie znalazł. Już miał wychodzić, kiedy spostrzegł przerzucony przez poręcz krzesła, elegancki płaszcz letni Wolińskiego. Po chwili wahania zrwidował w tym płaszczu kieszenie i znalazł w nich klucze — cały pęk — oraz zmiętą kartkę. Wyprostował ją i odczytał:

„Do Z. Potrzebujemy pieniędzy na zielony towar. Wydusić od inżyniera K. najmniej 1.000 zł. — W. M.”.

Nie miał już czasu, by zastanawiać się nad treścią tych słów. Schował więc swą zdobycz do kieszeni i wyszedł uśmiechnięty na korytarz. Czekał tam na niego Józefiak.

— No cóż? Przyszła już pani Cybulska? — zapytał.

— Nie, jeszcze nie... — odparł nieco zakłopotany Józefiak.

— Nic nie szkodzi, zobaczymy się później.

— Może pan pozwoli ze mną — zaproponował gospodarz. Czerwiec poszedł za nim. Znaleźli się w jadalce. Józefiak napelniał dwa kieliszki koniakiem. Wypili.

Chciałbym panu coś ważnego powiedzieć — rzekł półgłosem gospodarz. Czerwiec zauważył, że zmienił się od wczoraj i w stosunku do niego stał się pewniejszym siebie, poufalszym, serdeczniejszym.

— Chciałbym pana uprzedzić, że to, co pan za chwilę ujrzy, jest naszą ścisłą tajemnicą. Nie żądam od pana przysięgi, ani słowa honoru — zaznaczam tylko, że ten, który zdradzi niepowołanym nasze tajemnice — spotka się z zemstą duchów.

— Czy to ma być groźba?

— Jeżeli pan nie czuje się na siłach do poznania wyższych wtajemniczeń — to niech pan od razu zrezygnuje z udziału w naszych zebraniach — odparł Józefiak wymijająco.

— I cóż ja dziś zobaczę? — zapytał również wymijająco Czerwiec.

— Rzeczy, które zainteresują pana tylko zdaleka, bo nie dotyczą mężczyzny. Zobaczy pan zebranie „Zakonu białej róży”. Jest to tajne stowarzyszenie, założone przez Wolińskiego dla celów walki z komunizmem.

— Kobiety mają walczyć z komunizmem?

— Tak, kobiety. One muszą strzec nasz ustrój społeczny od największego wroga — rewolucji. Mężczyźni mają inne, ważniejsze zadanie — tworzenie potęgi. Dążymy przedewszystkiem do zjednoczenia wszystkich narodów słowiańskich — przygotowanie gruntu do tych przemian wzięł na swe barki „Klub Słowiański”.

Czerwiec popatrzył na Józefiaka rozszerzonymi oczyma. — Zwarjowałem — pomyślał szybko — czy on urznął się kompletnie od jednego kieliszka koniaku?

— No — zakończył karłowaty czelczyzna — nie będę jednak panu narazie suszył głowy temi zagadnieniami, które pan pozna dobrze w swoim czasie. Chodźmy popatrzeć chwilę na kobiety. Żaluję bardzo, że pani Cybulska nie

przybyła — należy ona do najpilniejszych siostr.

Józefiak przeprowadził młodego „detektywa” poprzez jakieś pokoje i stanął w ukryciu za kotarą. Upzejmy gospodarz uchylił rąbka kotary. Widok, jaki przedstawił się Czerwcowi, wstrząsnął nim do głębi.

Był to ten sam pokój, który Czerwiec poznał już wczoraj. Na podwyższeniu przed ołtarzem stał Woliński w pompatycznej pozie arcykapłana z rękoma, wzniesionymi w górę. U jego stóp klęczało szeregi kobiet w starszym przeważnie wieku. Było ich może dwanaście, może piętnaście. Wśród tych kobiet uderzyła Czerwca obecność 10-letniej dziewczynki, ubranej w białą sukienkę.

— Cóż to za dziewczynka? zapytał szeptem.

— To moja córeczka, Wandzia. Dołączyła ona tego zaszczytu, że służy mistrzowi za ministrantkę.

Czerwiec wiedział już, że ma do czynienia z człowiekiem nerwowo chorym, kompletnie zwarjowanym na punkcie tych obrzędów, ale zapytał go jeszcze szeptem:

— Czy pan jest katolikiem?

— Tak. Oczywiście. My wszyscy dążymy do rozwoju potęgi duchowej kościoła katolickiego.

— I dlatego uprawiacie najbrzydlwsze bluźnierstwa — chciał powiedzieć Czerwiec, lecz ugryzł się w język. Wiedział już, że wszelka dyskusja z Józefiakiem na ten temat jest bezskuteczna.

W przyległym pokoju panowała cisza. Woliński stał nadal wyprostowany, skamieniały w swej pozie. Nieruchomo klęczały zebrane kobiety, jakby pogrążone w katalepsji.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skutkiem propozycji anglo-francuskich musi być całkowite załamanie resztek autorytetu Ligi Narodów. Uczyniono z tej instytucji sąd nad Włochami. Pokazano na nich palcem jako na napastnika. Nałożono wysokie kary pieniężne (tak trzeba rozumieć sankcje). I w momencie, kiedy wobec nieposłuszeństwa należało karę zaostriżyć (nałożyć embargo, czyli zakaz wywozu na naftę), Anglia i Francja mają odwagę 50 państw zaproponować w imię pokoju (jakże poniewierane jest to imię!) odškodowanie dla napastnika na koszt wyłączny bezprawnie napaźniętego!

Nie można bardziej napelnić kielicha nieprawości cykuta i z większą obojętnością dać go do wypicia opinii całego świata. Ale od trujących oparów tego naczynta musi w pierwszym rzędzie zginąć Liga Narodów. Ta Liga, którą należało od dziś już nazwać z racji wniosku Hoare-Laval Ligą Rozbiorów Państw.

Jeśli taka Liga przestanie istnieć — mógłby kto sądzić — że uciecha ogarnie w pierwszym rzędzie narody wielkie i imperjalistyczne. Z tych dwa najbardziej niebezpieczne — Niemcy i Japonia — i tak do Ligi nie należą. A inne mają dostateczną swobodę działania w ramach Ligi. Nawet więcej niż swobodę. Czy bez Ligi mogliby Anglia zmusić 50 państw do wstrzymania swego handlu z Włochami? Czy bez Ligi kilkuset górników polskich byłoby bezrobotnych dlatego, że w imię szczytnych ideałów nie wolno nam sprzedawać węgla do Włoch?

To też zdaje się, że bardziej się powinny cieszyć małe narody. Przeszła się ludzić. Czy to nie jest wiele? Jakież niebezpieczeństwo tkwi w nadziei, że „napastnik” zostanie przez Ligę napiętnowany, powstrzymany i ukarany? Czy nie stokroć lepiej jest wiedzieć, że Liga jeszcze w praktyce pomoże do rozgrabienia słabszego — jak zawsze tylko w imię... pokoju! — gdyż taka świadomość może tylko zaostriżyć czujność i wzmożnić odporność.

We wczorajszych naszych uwagach przedstawiliśmy realistyczne powody, które pchnęły Anglię i Francję na tory zadowolenia apetytów włoskich mniejszym kawałkiem Abisynji, aby uratować przed zjedzeniem większy. Nie mówiliśmy nic o moralności, zgodnie z wyznawaną przez nas zasadą, że należy przedstawiać rzeczy takimi, jakie one są, a nie takimi, jakie byśmy je sobie życzyli. Kogo się chce poinformować o polityce, temu nie można machać jak dziecku kolorową grzechotką, wypełnioną bezwartościowymi kamykami może szczytnych, lecz w chwili obecnej nieosiągalnych ideałów. Niech lepiej widzi jak jest, aby sobie mógł oszczędzić rozczarowania.

Niech jednak nikt nie sądzi, że dlatego tyle mówimy o grzechach moralności — o pięknej grzechotce — że od jutra ustanie na świecie gadanina o Lidzie, o pacyfizmie, o moralności, o etyce i o wszelkich innych międzynarodowych ideałach. Nic podobnego. Znajdą się napewno tacy, którzy zarysowaną grzechotkę skleją i będą nią dalej bawić duże dzieci, które tęsknią do innej, lepszej rzeczywistości i będą to czynić dla załatwienia swoich najbardziej brudnych interesów. Taki jest nasz świat, świat, który chce, aby go oszukiwano.

St. Strąbski.

Wpływy ruchu neopogańskiego w armii niemieckiej.

Berlin. W Trzeciej Rzeszy pojawiła się jeszcze jedna sekta neopogańska, będąca, jak sama o sobie twierdzi, „świątym źródłem niemieckiej siły”. Sekta ta, której twórcą jest żona generała Ludendorfa, występująca już od szeregu lat przeciwko religii chrześcijańskiej, otrzymała ostatnio zezwolenie władz na wywieszanie swego prasowego organu w... koszarach.

W ten sposób hasła antyreligijne, nawołujące do obalenia chrześcijaństwa i stworzenia nowej religii w duchu „krwi i rasy”, przenikają będą do armii niemieckiej, śląc nienawiść do nauki Chrystusowej.

Co do pozostałych ruchów neopogańskich, „ruchu wiary germańskiej” oraz „frontu wiary germańskiej”, to ostatnio złączyły się one w jedną całość.

Likwidacja Akademickiego Koła Pomorzian w Warszawie.

Akademickie Koło Pomorzian w Warszawie zostało założone w marcu 1925 r. przez grono Pomorzian, studujących na wyższych uczelniach warszawskich, w celu skupienia na stołecznym terenie studentów Pomorzian, umożliwienia im wzajemnego poznania się i wymiany zdań, wzajemnego popierania się, utrzymania łączności z Pomorzem.

W ciągu swego dziesięcioletniego istnienia różne przechodziło koleje, dochodząc do największego swego rozkwitu w latach 1933/34 za prezesury p. mgr. Kuli Bernarda. Odtąd jednak zaczyna się jego powolny upadek.

Wola prawodawcy polskiego A. K. P. W. skończyła swój żywot międzyuczelniany, stając się organizacją wyłącznie studentów Uniwersytetu J. Piłsudskiego; straciło przeszło 50% swych członków, nie miało już możliwości skupienia całej pomorskiej młodzieży akademickiej, studującej w Warszawie.

Postanowiono więc zlikwidować A. K. P. W., powołując na jego miejsce organizację inną, mogącą skupić nietylko studentów Pomorzian, ale całą młodą inteligencję pomorską, przebywającą w stolicy. W wy-

niku tego postanowienia, zapadłego na zebraniu walnym A. K. P. W. w listopadzie, w kwietniu 1934 r., powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Pomorza w Warszawie.

Z tą chwilą istnienie A. K. P. W. stało się bezprzedmiotowe i w niedzielę, dnia 1 grudnia br. w obecności wielkiego przyjaciele pomorskiej młodzieży akademickiej, rektora Akademii Stomatologicznej prof. dr. Nitscha Romana, długoletniego kuratora A. K. P. W., odbyła się jego likwidacja oraz przekazanie majątku na rzecz Pomorskiej młodzieży akademickiej, skupiającej się w Stowarzyszeniu Przyjaciół Pomorza w Warszawie.



Rozmyślenia więzienne.



Defraudant: — Tu mi przynajmniej nie grożą żadne dekryty i zwiększone podatki. Byłoby tylko amnestja mi nie zaszkodziła...

Czemu nie wyraźniej?

Organ przemysłowców o „Kurjerze Porannym”.

Warszawa (tel. wł.). Przed kilkoma tygodniami sensację wywołały rewelacje „Polonji”, które pomawiały m. in. „Kurjer Poranny” o pobieranie subsydjów rządowych i konszachty z przemysłem. „Kurjer Poranny” na zarzuty „Polonji” przez kilka dni nie odpowiadał. Dopiero kiedy prasa niezależna na żądanie wyjaśnień przycisnęła go do muru, „Kurjer Poranny” oświadczył, że czytelnicy mają ocenić, czy występuje po stronie możnego kapitału przeciw uciemnionym. Oświadczenie to, wymigujące się od odpowiedzi na konkretne zarzuty, mało kogo przekonało.

Obecnie Warszawa ma nową sensację. Organ wielkiego przemysłu „Kurjer Polski” pogniwał się na „Kurjer Poranny” za to, że występuje przeciw kartelom, i pisze:

„Trudno nam jest polemizować z „Kurjerem”; bo z którym jego obliczem? czy z tem, które z kokietyryjnym uśmiechem

zwraca się do radykalizującej części opinii i feruje wyroki śmierci na kartele, czy z tem, które opowiada się za przymusowym nawet utrzymaniem ich przy życiu, lub też z tem obliczem, ściśle mówiąc rękami, które brały... niektóre kartele w obronę.

Jeno wiatr szumił boleśnie nad mogiłkami 40 rozwiązanych karteli — rozrzewnia się „Kurjer”. Czyżby wśród nich był i taki, nad którego śmiercią „Kurjer Poranny” zalamuje ręce?”

Czytając tę dwuznaczną notatkę, można sądzić, że „Kurjer Polski” pomawia „Kurjer Poranny” o pobieranie subsydjów od pewnych karteli.

Czy „Kurjer Poranny” i teraz będzie się chciał wymigać wykrętnym oświadczeniem? Mamy wrażenie, że chyba zażąda od organu przemysłu bliższych wyjaśnień co „do rąk, które brały... niektóre kartele w obronę”.

Odsunięcie drobnego rolnictwa.

Czy tylko obszarnicy powołani są do reprezentowania naszego rolnictwa?

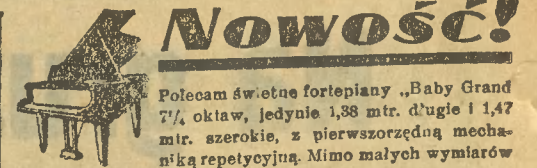
(w) W Warszawie odbyło się zebranie, na którym miał powstać nowy zarząd Związku Iz i Organizacji Rolniczych. Chodziło głównie o to, aby Związek ten naprawdę reprezentował na terenie, na którym ma się wyrażać opinia o potrzebach i bolączkach rolnictwa, całe rolnictwo, a nietylko mniejszość rolnictwa polskiego, wielkich obszarników.

Tymczasem na kandydatów do zarządu wysunięto znowu samych przedstawicieli wielkiej własności (ziemian), tak, że przedstawiciele drobnego rolnictwa odmówili dalszej współpracy w Związku Iz i Organizacji Rolniczych.

Szkoda, że stało się to w chwili, kiedy kształtuje się w kraju nowa polityka gospodarcza, kiedy zachodzi konieczność, by całe rolnictwo polskie tworzyło jednolity i zgodny front. Nie można się jednak dziwić, że olbrzymie rzesze drobnego rolnictwa, w Związku Iz i Organizacji Rolniczych (t. j. organizacji, mającej wyrażać wolę, żądania i dążenia rolnictwa nie tego tylko, co gospodaruje na parotysięcznych obszarach, ale tej przedewszystkiem szarej rzeszy chłopskiej, co niejednokrotnie warsztat pracy mierzy na żąony), dotąd stałe pomijane i odsuwane w ką, upominają się o swoje prawa. Jest to zupełnie słuszne. Jeżeli bo-

wiem podstawą naszego rolnictwa jest chłop (drobny rolnik), to we wszystkich organizacjach, reprezentujących interesy naszego rolnictwa, decydujący głos powinni mieć chłop, a nie ziemianie.

Nadmienić należy, że narzekania na naczelne instytucje, mające reprezentować rolnictwo, są dziś powszechne. Niema wręcz wśród szerokiej kół ludności rolniczej ludzi, którzyby nie odnosili się z największym krytycyzmem do poczyniań czołowych organizacji rolniczych. Na zebraniach rolniczych często padają ostre zarzuty przeciwko ludziom, którzy wchodzą w skład naczelnego przedstawicielstwa rolnictwa, powołanego do broniienia interesów rolniczych wobec rządu. I niema się czego dziwić. Cała bowiem polityka gospodarcza naszego państwa idzie od szeregu lat nie po linii interesów rolnictwa, ale po linii przeciwnym tym interesom. Dzieje się to dlatego, że polityka gospodarcza rządu nie liczyła się nigdy z tem, czego się domagały miljonowe masy ludności rolniczej, bo to nie znajdowało należytego wyrazu w wystąpieniach czynników, które się uważały i w istniejących warunkach były nią rzeczywistością — za reprezentacją rolnictwa jako całości. Memorjały Związku Iz i Organizacji Rolniczych odznaczały się wprawdzie niezwy-



B. Sommerfeld

fabryka pianin i fortepianów

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2, tel. 3883.

Eksport do wszystkich części świata.

Ogrom przestępczości.

Główny Urząd Statystyczny opracował szczegółowe zestawienie dotyczące przestępczości na terenie całej Polski w ciągu III kwartału br.

W czasie tym zameldowano policji: 1.524 przypadków oporu władzy, 2.751 nawoływania do przestępstwa, 493 świadomego puszczania w obieg fałszywych pieniędzy, 1.221 fałszerstwa, 984 podpalenia, 503 zabójstw dokonanych, 456 usiłowań zabójstw, 5.013 ciężkiego uszkodzenia ciała, 204 dzieciobójstwa, 457 rozboju, 115.378 kradzieży, 1.903 paserstwa oraz 6.384 przypadków oszustwa.

Z tego wynika, że największą popełniono kradzieży i oszustw. Poza tem bijatyki i fałszerstwa wysuwają się na plan pierwszy. Znaczącym jest zestawienie tej statystyki, która wykazuje, że największą stosunkowo ilość wypadków przestępczości zanotowano na terenach, na których wpływ Kościoła katolickiego ze względu na mniejszą ilość katolików jest najniższy: w województwach wschodnich naszego państwa.

Drobne wiadomości.

— Rząd niemiecki zamierza ogłosić całkowite moratorium na wszystkie zobowiązania zagraniczne z powodu braku środków.

— W Londynie na giełdzie tamtejszej kurs pożyczek niemieckich spadł o kilka punktów.

— Głupstwo rozum zjadło. Prezydent izby muzycznej Rzeszy zakazał wydawcom dzieł muzycznych umieszczenia w katalogach nazw utworów Mendelssohna, Offenbacha i Meyerbeera, którzy byli żydami.

— Przyczyną katastrofy samolotu belgijskiego w hrabstwie Kent, podczas której zginęło 11 ludzi, nie zostały dotychczas wyjaśnione.

— Misja norweskiego Czerwonego Krzyża, udająca się do Abisynji, wiezie ze sobą namiot szpitalny i 50 łóżek z całkowitem zaopatrzeniem.

— Włoscy inżynierowie po długich poszukiwaniach znaleźli źródła w północnej Abisynji i przeprowadzili studnie artezyjskie. Na terenie wapiennym Tigre wiercono do głębokości 15 metrów.

— Włosi wydali z Erytrei i Somali 17 misjonarzy szwedzkich.

— Wdowa po kanclerzu Dollfussie zachorowała ciężko na zapalenie płuc. Istnieje słaba nadzieja utrzymania jej przy życiu.

— Rewolwer i obrazek Matki Boskiej Loretańskiej wręczyli dziennikarze swojemu szefowi Vito Mussolinemu, wydawcy „Popolo d'Italia”, udającemu się jako lońnik do Abisynji.

— Włoska prasa donosi o niebywałym powodzeniu nowego włoskiego hymnu, poświęconego Mussolinemu.

kłą rozwlekłością, ale nie ujmowały położenia rolnictwa tak, jak ono powinno było być ujęte.

*

Równocześnie z wiadomością o przebiegu wyżej wspomnianego posiedzenia Rady Związku Iz i Organizacji Roln. przyniosła prasa wiadomość, że do Francji wyjechała z rewizytą do rolników francuskich delegacja polskiego rolnictwa. W skład delegacji weszli właściciele większej własności rolnej i lasów. Drobnym rolnikom znów pominięto! Dlaczego? Czy tylko wielcy obszarnicy powołani są do reprezentowania naszego rolnictwa?

Nie jeden z Czytelników zapytał się, jaki jest wogóle cel tej wycieczki. Otóż — w prasie ogłoszono, że ta rolnicza wycieczka, urządzona oczywiście na koszt Związku Iz i Organizacji Rolniczych, „może przyczynić się do ożywienia wymiany towarowej między Francją a Polską”. Naszem zdaniem — o naprawę stosunków handlowych Polski i Francji, powinny dbać placówki polskie we Francji. Wycieczka rolników w obecnych bardzo ciężkich czasach jest poprostu zbędna. Chyba, że pp. właścicielom wielkich obszarów rolnych i leśnych zależy na tem, aby kosztem chłopów (bo na Związek płyną pieniądze podatkowe, wydobywane ze wsi), którzy nie mają pieniędzy na sól, zwiedzić Paryż...

Naprawdę, ten stan w Związku Iz i Organizacji Rolniczych dalej trwać nie powinien. Przynosi on bowiem rolnictwu naszemu wielką szkodę.

Tempo, tempo i — tępo.

Traktat naukowy o Sejmie doskonałym, którym może się pochwalić pewien kraj bardzo egzotyczny.

Bydgoszcz, 15 grudnia.

Hen! daleko — za morzami, za rzekami, za górami, ba nawet poza zasięgiem olówka cenzorskiego leży kraj po-
tężny i pod każdym względem przyjem-



ny. Kraj żyzny, ciężarami publicznymi obficie porosły, a dekretami i podatkami niby najlepszym mlekiem i miodem płynący.

Kraj to z każdego punktu widzenia bardzo interesujący i odznaczający się zupełnie oryginalnymi wartościami. Jeśli chodzi o jego bogactwa naturalne i krajobrazowe, to należy wspomnieć, że lasy i owszem były, ale zostały wycięte przez konsorcja zagraniczne, przez co kraj cały zyskał więcej świeżego powietrza i miejsca pod słońcem. Za to fauna rozwija się wspaniale. Już jeden poeta narodowy, słusznie wieszczem zwany, powiedział w przystępie natchnionego zachłyśnięcia się, że „pełne zwierza lory“ a tata dlatego właśnie nie wraca do stęsknionych dzieci. Dzisiaj się o tyle zmieniło, że jeśli tata w porę do domu wraca, to nie ze względu na pełne zwierza bory, ale na pełne przyjaciół... bary. Niemniej jed-



nak zwierzyzna też jest w tym szczęśliwym kraju. Zwłaszcza w okresie wczesnohistorycznym, nazwanym przez historyków i uczonych w piśmie „okresem radosnej twórczości“ rozpowszechniły się okazy, których gdzieindziej na wolności się nie spotyka. A więc buszują jak po dżungli afrykańskiej kombinatorzy, defraudanci, złodzieje grosza publicznego, malwersanci, hochsztaplerzy i inne przebiegłe stworzenia, które wierzą, że na to są ręce, aby brać.

W tym błogim kraju, na który my tylko z zazdrością możemy patrzeć, a o którym zapomnieliśmy powiedzieć, że nosi skomplikowaną nazwę: **Hej-hej-hejże-halja** — wszystko dzieje się inaczej niż się dzieć zwykło i powinno. Dzięki temu właśnie jest wesoło, bo nie bałalnie. Zaprowadził się naprzykład ciekawy zwyczaj, że im kto mniej ma, tem więcej musi ponosić ofiar dla państwa. Kto ma dużo — znajduje się pod szczególną opieką i ochroną, jako że się nie godzi w epoce kryzysu utrudniać życia tym, co świecą przykładem dobrego samopoczucia. W każdej dziedzinie życia publicznego przeprowadza się odważne eksperymenty i próby, które swą niezwykłością przynoszą chlubę ich autorom. Przeciętny i normalny człowiek przy najlepszych chęciach nie mógłby wpaść na takie pomysły, które wszystko przewracają do góry nogami.

Dużo dałoby się mówić o różnych właściwościach tej Hej-hej-hejże-halji.

Tomy całe możnaby zapisać na temat wspaniałych triumfów, które ciągle odnosi prawdziwa sprężyna życia państwowego — biurokracja. Biurokracja



kwitnie, obywatele wiedzą, ale trudno wymagać, żeby się wszystkim jednako-
wo dobrze wiodło. Zresztą biurokracja jest nieśmiertelna, a obywatele mogą z powodzeniem umierać z głodu. Więc niby dlaczego się tem przejmować?

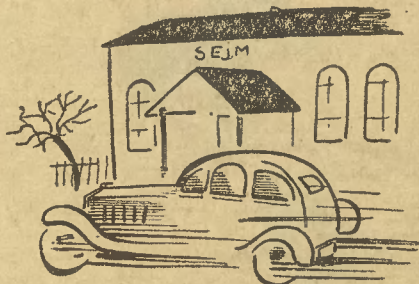
Ze wszystkich urzędów tego kraju na największą uwagę zasługuje instytucja, zwana sejmem.

Sejmowi należy się osobna monografia. Jego dzieje są pouczającym przykładem na to, jakim sejm nie powinien być. Różne bowiem były sejmy, a służyły przedewszystkiem do tego, aby mieć na kogo spędzić winę, że się źle dzieje. Sejm zawsze był winien. Sejm był zbiorowiskiem partyjników, darmozjadów i częściowo elementów wrogich państwu. Zmieniali się ludzie w sejmie, ale nie zmieniała się opinia o sejmie. Sejm był przecież wybierany na podstawie złej konstytucji i według złej ordynacji. Wchodziła do niego opozycja i chłodziła państwowotwórcze zapalenia, które nie mogły rozgorzeć należytym płomieniem. I było źle, bo sejm nikogo nie zadowalał.

Aż wreszcie zajaśniała jutrzienka, kiedy po sejmach złych nastąpił sejm doskonały. Sejm, skrojony do figury ob-
zu rządzącego, leżał jak ulany.



Sejm przeszedł najsmielsze oczekiwania. Przeszedł przedewszystkiem oczekiwania pod względem wysokości budżetu, potrzebnego dla utrzymania przy życiu panów posłów. O podniesieniu się jakości pracy świadczy choćby to, że wicemarszałkom trzeba było nagwałt podnieść diety, ażeby pod ich działalność podłożyć mocne fundamenty. Tempo, tempo — stało się ideą przewodnią nowego sejmu. Tempo tak wzmożone, że nawet samochód poprzednich marszałków sejmowych nie wytrzymał nadmiernej szybkości i trzeba było kupić luksusowego Packarda...



Tempo, tempo i — tępo. Sejm odrazu potrafił olśnić cały naród. Bo też i miał czem olśnić. Dawne sejmy żarło partyjniczo — w nowym sejmie partji ani na lekarstwo. Każdy poseł reprezentuje siebie i własne sumienie.

W ten sposób osiągnięto ideał sejmu odpartyjnionego. Trzeba jednak pecha,

że posłowie przeważnie też są ludźmi, a ludzie są — jak wiadomo — zwierzętami towarzyskimi. Więc markotnie zaczęło być panom posłom w sejmie doskonałym. Żle jest człowiekowi samemu na świecie, a przytem zgłaszać się przy każdej sprawie do głosu, aby powiedzieć, że się niema nic do powiedzenia — to też jest obowiązek ciężki, odpowiedzialny i męczący. Posłowie — bywalcy z poprzednich sejmów przypomnieli sobie i opowiedzieli młodym kolegom, jak to było przyjemnie i sympatycznie kiedyś w klubach, gdzie jeden gadał za wszystkich a wszyscy głosowali za jednym. Mądrej głowie dość pałąk w łeb, a przy pewnym wysiłku można niektóre rzeczy wytłumaczyć nawet posłom. Poszli więc wybrańcy sekretarzy partyjnych do głowy po rozum i zaczęli tworzyć partje. Nie — przepaszam, nie partje, ale zespoły i kluby dyskusyjne. Ktoś wpał na dowcipny pomysł, żeby zastosować system kratkowy. To znaczy: poziomy — regionalny i pionowy — zawodowy.

I odrazu zrobił się ruch w interesie. Sprawami państwa niech się martwi rząd, posłowie wysilił się w kierunku jak najoryginalniejszych koncepcyj organizacyjnych. Jak kratka — to kratka. Jak nie za kratkami, to przynajmniej w kratkę.

Stworzono więc regionalne zespoły wojewódzkie, powiatowe, gminne i sołectkie, dalej zespoły miłośników okolic nizinnych, pagórkowatych, podgórskich i górskich (tylko — zagórskich zabrakło!). Skupili się razem zwolennicy niektórych przedmiotów, a także horyzontów i perspektyw... na większe dochody.

Więcej pola do popisu i ujścia twórczej fantazji dawała organizacja pionowa. Za klubem dyskusyjnym uczestników wojen poszedł taki sam klub uczestników pracy pokojowej. Nauczyciele, lekarze, adwokaci, rolnicy (na 5

Tajemnica wschodu

PERFUMY PUDER
WODA KWIATOWA
CZANG
SWYM ORYGINALNYM
EGZOTYCZNYM ZAPACHEM
DODAJĄ CZARU
WYTWORNEJ PANI

CZANG
de Lacart

21734

i na 20 tysięcy móg), ministrowie, krawcy, intrologatorzy, a przedewszystkiem liczni w owym sejmie „działacze społeczni“ utworzyli grupy zawodowe. Biuro sejmowe miało urwanie głowy. Ledwie zarejestrowało koło miłośników gry szachowej, a już zgłaszali się zwolennicy warcabów, brydża i dostępnej również prostszym umysłem gry hazardowej w „oko“. Wreszcie i system krat-



kowy okazał się nie wystarczającym. Zorganizowano się pionowo i poziomo, zorganizowano się po obu przekątniach, zorganizowano się w kółka i spirale. Zniknęły na zawsze z sejmy partje, a rozpoczęła się kapitalna zabawa.

Cały kraj się bawił świetnie i śmiał się ze swoich suwerenów. A przecież śmiech — to zdrowie w obecnych ciężkich czasach.

Szczęśliwa Hej-hej-hejże-halja! Przynajmniej się pośmiać może. Tylko szkoda, że leży tak daleko. Bo warto by temu egzotycznemu sejmowi przyjrzeć się lepiej.

I porównać go z naszym, w którym dzieje się przecież zupełnie inaczej.
(hak)

Abisynja, a odrzwia bazyliki św. Piotra.

Londyn. (KAP.) „The Tablet“ podaje ciekawe szczegóły o rzeźbach na odrzwiach brązowych bazyliki św. Piotra. Nie wszystkim wiadomo, że na rzeźbach tych, wykonanych w XV wieku przez florentyńskiego artystę, Antoniego Filarete, przedstawiona jest m. in. scena audjencji u papieża Eugenjusza IV poselstwa abisyńskiego. Odrzwia te składają się z sześciu większych i czterech mniejszych części. Pierwsze z nich t. j. większe przedstawiają Zbawiciela i Matkę Bożą na tronach, św. Pawła, męczennictwo św. Piotra i męczennictwo św. Pawła. Na mniejszych częściach widać najdonioślejsze wydarzenia podczas panowania papieża Eugenjusza IV, a więc: wizytę w Rzymie dostojników Etyopji,

odjazd z Konstantynopola Jana Paleologa na Sobór w Ferrarze, koronację cesarza Zygmunta w bazylice św. Piotra, wizytę papieża i cesarza w zamku św. Anioła oraz poddanie się Stolicy św. patriarchy Bizancjum we Florencji.

Posłowie Abisynji przedstawieni są tuż obok papieża, który siedzi na tronie. Jak wiadomo, delegacja ta została wysłana na Sobór Florencki przez cesarza Jakóba Zara. W Rzymie Abisyńczyków przyjęto z wszelkimi honorami, przy czym dostąpili przywileju złożenia hołdu chustce św. Weroniki „za zamknięciem drzwiami“ św. Piotra oraz relikwjom św. Piotra i Pawła w bazylice laterańskiej.

Zagadnienie rodziny w Stanach Zjednoczonych. Wzrost rozwodów o... 2000 procent!

W Nowym Yorku odbyła się ostatnio konferencja wybitnych pedagogów, socjologów i duchowieństwa celem omówienia problemu rodziny w Stanach Zjednoczonych. Konferencja doszła — po gruntownych debatach — m. in. do następujących wyników:

1. Od r. 1870 ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła o 300 procent, liczba małżeństw o 400 procent, a **liczba rozwodów o dwa tysiące procent.** 2. Odebrano kontrolę nad małżeństwem prawu kościelnemu, a przydzielono ją stanowemu prawu cywilnemu, jednakowoż jak doświadczenie wskazuje, stało się to ze

szkodą dla społeczeństwa. 3. Konferencja zwróciła się do gubernatora Lehmana z Nowego Yorku, aby powołał do życia nowy „departament stosunków rodzinnych“ dla rewizji prawa małżeńskiego, organizowania kursów przygotowawczych do małżeństwa, ustanowienia biur porad w sprawach małżeńskich i dalszych badań nad czołowym zagadnieniem rodziny.

Oczywiście stanowy departament nie zastąpi autorytetu Kościoła. W każdym razie konferencja udowodniła, że upadek rodziny w U. S. A. jest w dużej mierze winą ustawodawców.

Pamiętaj

że stół świąteczny nie będzie należycie zastawionym, jeżeli zabraknie na nim świątecznych plw podgórskich t. j.

(23607)

Smietanki Pomorskiej, Koźlaka i Karamelu

Czarny kontynent nasiąka... bronią i krwią.

Abisynja kupuje używane karabiny...

W Dżibutti, malej, zakazanej dziurze afrykańskiej, w porcie, gdzie pół roku temu ziała nielitościwa nuda i pustka pod palącymi promieniami tropikalnego słońca — wre dziś i kipi jak w kotle djabełskim.

Na redzie portu, gdzie dawniej od czasu do czasu pojawiał się mizerny transportowiec trzeciorzędnej linii żeglugaowej, figurują dziś olbrzymie luksusowe parowce angielskie, wielkie jak domy okręty francuskiej Messageries Maritimes, kolosy włoskie, holenderskie, belgijskie... A w porcie wewnętrznym tłoczą się jeden przy drugim najstarsze, najbardziej wysłużone typy pudeł morskich:

statki przemytników broni,

spekulantów, którzy wielką chmarą zbiegli się do Dżibutti ze wszystkich krańców świata, wietrząc tutaj zdobycz dla siebie i obfite zyski.

Lewantyńczycy, Grecy, Ormianie, Syryjczycy, Arabowie — przodują kręgowi nieskończonego łańcucha handlarzy, których najgłówniejszym towarem jest

broń i amunicja.

Od czasu zniesienia zakazu wywozu broni do Abisynji, poprzez Dżibutti nieprzerwanym potokiem płyną ładunki, karawany z bronią, amunicją, drutem kolczastym itd. Albo koleją do Addis Abeby, albo też drogą karawanową płyną pożądane przez Abisynczyków karabiny, zwykłe i maszynowe, armaty, miotacze min, skrzynki z nabojami. Każdy sklepik w Dżibutti jest jakby tajną agenturą fabryk broni: belgijskich, angielskich, niemieckich, francuskich. Dawniej pieniądze był tu rzadkością; dziś przelewają się miliony we wszystkich walutach świata.

Czarny kontynent nasiąka bronią i paruje... ziołem... Ziołem i krwią...

Abisynja łaknie broni, a hieny wojenne — fabrykanci armat i karabinów, mają broni pod dostatkiem.

Abisynja jest uboga, więc zadowolona się nawet pośledniejszym towarem, hyle tylko armia Negusa była uzbrojona, hyle tylko abisyncy wojownicy mieli karabiny, ładownice pełne kul, a w torbach — granaty.

Popyt na starą broń.

Rządy wielkich mocarstw żądają od fabrykantów najlepszej i najbardziej nowoczesnej broni. I tylko podczas wojny kupują broń używaną, o ile nadaje się przynajmniej dla musztry. Natomiast mniejsze państwa nawet w czasach pokojowych kupują starą broń, a kraje „zacołane” są zawsze doskonałym rynkiem zbytu dla wycołanej z użycia broni palnej. Szczególnie w Arabii i Afryce po dziś dzień używają broni, wyglądającej na okaz muzealny, chociaż ruchliwi fabrykanci zaczynają im już ku wielkiej rozpaczy swych krajów ojczystych, dostarczać karabinów maszynowych.

Abisynja kupuje używaną broń...

Pośrednicy i dostawcy krzątają się pilnie po arsenalach europejskich i amerykańskich, kupują karabiny tysiącami, bez względu na to, do jakiego stopnia są zniszczone, reperują je pośpiesznie i sprzedają Abisynczykom po

słonych cenach...

Nie to, że żołnierze Negusa mogą utracić przy strzelaniu palce... Nie to, że tysiące takich karabinów pękają i rozrywają się już przy próbnym strzelaniu do tarcz... Interes przede wszystkim!

„Król” handlarzy śmierci.

Największą z firm, które zajmują się kupnem i sprzedażą używanej broni, jest nowojorska spółka Francis Bannerman and Sons. Lokal tej firmy (501 Broadway, New York) jest najwspanialszym muzeum wojskowym Stanów Zjednoczonych. Nad Hudsonem, w pobliżu West Point, firma posiada własną wy-

spę, na której znajduje się arsenał, zbudowany w stylu zamku szkockiego. Firma dostarcza okazów muzeom i zbieraczom, zaopatruje trupy teatralne, ale równocześnie pozostaje w stosunkach handlowych

z wszystkimi ministerstwami wojny.

Bannerman wydaje wspaniały katalog, zatytułowany: „War Weapons, Antique and Modern” (Broń wojenna, stara i nowoczesna). Książka ta — 364 stron, 5 tysięcy ilustracji — sprzedawana jest po 50 centów. Nakład roczny, stale wyprzedawany, — ponad 25.000!.. W katalogu czytamy m. in.:

„W ciągu ostatnich 60 lat firma nasza rozwinęła się tak ogromnie, że rząd Stanów Zjednoczonych polega na nas i sprzedaje nam wielkie ilości starej, nie nadającej się do użytku broni... W obcych krajach posiadamy agentów, którzy kupują i sprzedają artykuły wojskowe w naszym zastępstwie. Posiadamy na składzie ponad 1000 różnych rodzajów strzelb, od starego lontowego muszkietu do nowoczesnego automatu... Wystawa nasza obejmuje więcej niż tysiąc rozmaitych pistoletów. W dziedzinie artylerji mamy wielki i kompletny skład, od starodawnej żelaznej rury na drewnianym łożu, do współczesnego półautomatycznego działka gwintowanego dla okrętów bojowych... Na podstawie

krótkiego zamówienia pocztowego

wysyłamy pośpiesznie 100 dalekonośnych, szybkostrzelnych działek po bezkonkurencyjnych cenach.

Największymi naszymi klientami są rządy, które przy ograniczonych środkach pieniężnych muszą koniecznie zakupić broń i amunicję po niskich cenach, a nie mają przeciwko temu, żeby przyjąć dobry jeszcze, użyteczny karabin, odrzucony przez rząd bogatszy i silniejszy...

Firma poleca zwłaszcza:

„Maszynę do wyrobu kul, produkującą ponad 100.000 dziennie. Słynny karabin maszynowy Colta z 8 miljonami naboju. Rysunek, wskazujący sposób umieszczenia działka o krótkiej lufie na grzbiecie wielbłąda, do użytku w pustynnych krajach. Dwunastofuntowe górskie działko Hotchkissa z podwoziem i osłoną z blachy pancernej. Piękne te działka wraz z całym wyposażeniem nadają się do prowadzenia wojen w terenie górzystym”...

Na uwagę zasługuje specjalne podkreślenie:

„W pięć minut po zatelefonowaniu do nas na wyspę rozpoczynamy wysy-



Oczy dziecięce potrzebują
dużo światła!

Dla uniknięcia tak szkodliwego w wieku dziecięcym przemęczenia wzroku należy zawsze dbać o dobre oświetlenie.

Osramówki - D

dają dobre i tanie światło, bo w stosunku do zużywanego prądu i zależnie od typu wydzielają do 20% więcej światła, niż żarówki dotychczasowe. Sroście przeto Osramówki - D cechowane gwarancją wydajności światła, w dekalumenach i poboru prądu w watach.

Niema lepszych żarówek niż

OSRAMÓWKI-D

wyrobu polskiego

kę. Żadna biurokracja nie wstrzymuje i nie opóźnia naszych transportów!..”

Przemysł i handel nielegalny.

Liga Narodów prowadzi wprawdzie oficjalną statystykę globalnego eksportu i importu broni i amunicji. Nie przeszkadza to jednak, aby nielegalny handel bronią kwitł w najlepsze.

Największym ośrodkiem międzynarodowej kontrabandy jest port holenderski Rotterdam, do którego broń przychodzi kontrabandą z różnych krajów. Firmy o światowej sławie, którychby nikt o to nie posądził, mają w swych magazynach rotterdamkich całe składy karabinów i amunicji, całe arsenały broni. Olbrzymia armia pośredników żyje z tego nielegalnego procederu. Wy-

starczy wstąpić do którego z szynków portowych i wspomnieć, z nieznacznym gestem, o „papierosach” lub „cygarach” a już wtajemniczeni wiedzą, o jakiego kalibru broń chodzi...

Broń rozchodzi się stąd na cały świat. Ładowanie „towaru”, aby zmylić czujność policji holenderskiej, odbywa się zwykle na morzu. Mały, niepozorny holownik zabiera broń w porcie i zdala od brzegu — nocą, — przekazuje swój ładunek okrętom transoceanicznym...

A te odpływają obecnie do Dżibutti. Część zaś płynie jeszcze dalej — ku brzegom Chin i Japonji, gdzie również czekają odbiorcy...

Hieny wojenne zacierają ręce...

J. B.

Polski uczyony w niewoli włoskiej

Aresztowany jako niebezpieczny przestępca i szpieg angielski.

Warszawa, Prasa warszawska zajmując się obszernie przygodami dra Gożuchowskiego, uwięzionego we Włoszech.

Dr. Gożuchowski, asystent prof. Lota ze Szkoły Głównej Handlowej, udał się przed dwoma miesiącami do Włoch w celach naukowych i zawiadomił o tem za pośrednictwem ambasady włoskiej w Warszawie włoskie ministerstwo kultury. Dr. Gożuchowski otrzymał ułatwienia w podróży i przyrzeczenie współdziałania ze strony władz włoskich.

Po wyładowaniu w porcie Cagliari w Sardynji, uczyony polski udał się w głąb wyspy. W mieście Maccomer został on

przytrzymany na ulicy przez karabiniera i odprowadzony na policję. Tam uczonemu skonfiskowano bagaże wraz z aparatem fotograficznym i filmami. Po dwóch dniach przewieziono go do twierdzy Muoro, a następnie do więzienia w Cagliari. Wszystkie listy pisane do rodziny zatrzymano.

Na szczęście jednak tuż po aresztowaniu dr. Gożuchowski wysłał list do Warszawy, w którym pisał o doznanej przygodzie. Polskie ministerstwo spraw zagranicznych interwenjowało w Rzymie, jednak rząd włoski oświadczył, że o tej sprawie nic nie wie. Wreszcie okazało się, że dowódca karabinierów w Sardynji, chcąc wykazać się gorliwością, przedstawił polskiego uczonego wobec władz centralnych jako niebezpiecznego przestępcę i szpiega angielskiego.

W dniu 14 listopada dr. Gożuchowski skutego w kajdany przewieziono statkiem do Rzymu, strasząc go po drodze, że jedzie na stracenie i trzymając go o chlebie i wodzie. Wskutek energicznej akcji ambasady polskiej dr. Gożuchowski po kilkunastu dniach pobytu w więzieniu rzymskim, a po 50 dniach łącznego pozbawienia wolności, zwolniono.

Wszystkie dokumenty i materiały naukowe zwrócono uczonemu. Dr. Gożuchowski powrócił do Warszawy. Na wieść o jego przygodach, wśród młodzieży Szkoły Głównej Handlowej zawrzało. Odbył się nawet specjalny wiec, na którym młodzież uchwaliła protest przeciw metodom włoskim.

NIE ZGADŁ.

— Dlaczegoś taki smutny, kochany przyjacielu?
— Lekarz polecił mojej żonie wyjazd na dwa miesiące na wieś.
— A rozumiesz.
— Nie nie rozumiesz. Ona nie chce jechać.

To wszystko nie jest takie proste.



Aktualna sytuacja polityczna w ujęciu obrazowym.

List z Berlina.

Ogonki i samoloty.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, w grudniu.

Dziwne jest doprawdy wrażenie turysty, przyjeżdżającego z Polski lub Francji do stolicy Niemiec! W Warszawie lub Paryżu polecają się sklepy spożywcze całą gamą neonowych reklam „laskawym względem P. T. Publiczności”. Wolna konkurencja zdobywa się na coraz to nowe pomysły, aby zwabić konsumenta. W wielkich mleczarniach na bulwarach paryskich widnieją ogromne mapy plastyczne Abisynji, wykonane z sera i masła. Zapasy żywności w Polsce, we Francji, w Belgii, w Holandji, Danji — i wogóle we wszystkich otaczających Niemcy państwach, są olbrzymie i jedyną troską kupca jest jak najszybsze pozbycie się nagromadzonych towarów.

Mleczarnie berlińskie są zamknięte po południu. Funkcjonują tylko od 8—14. Ale w przeciągu tych sześciu godzin ruch w sklepie jest o wiele większy, aniżeli w magazynie paryskim przez cały tydzień. Mimo nadzwyczajnej dyscypliny i porządku berlińskiej publiczności — przed wejściem do sklepu pełnią służbę dwaj agenci „Schupo”. A na chodniku ciągnie się długi ogon: czterdzieści i pięćdziesiąt osób, uszeregowanych w dwójki — czeka cierpliwie na swą kolejkę. Jest przejmujące zimno, chwilami zacina lodowaty, zmieszany z brudną papką śniegu deszcz. Nad dwurzędem ustawionych pod murami domów ludzi wyrastają gnące się na wietrze parasole. Tłum czeka — i milczy.

Rozplakatowano zapowiedź Hitlera, że „tej zimy nie będą wprowadzone karty żywnościowe”. Rzeczywiście, w teorii nie mamy kart na masło, mleko, mięso, tłuszcz itd. Ale z chwilą, kiedy ogony przed mleczarniami wydłużały się coraz bardziej — państwo „pozostawiło inicjatywę właścicielom składów spożywczych”. W praktyce wygląda to tak, że mleczarnie i masarnie wydają swym stałym klientom — bony żywnościowe. Każdy więc ma „swoją” dzień w tygodniu, w którym może nabyć minimalną ilość mleka i masła. Są to artykuły zbyt, bardzo rzadkie i niedostępne nie tylko dla ubogiej ludności, ale wogóle dla wszystkich. Magazynowanie towaru lub paskarstwo tępi się niemilobnie. Każdy, biedny czy bogaty obywatel Trzeciej Rzeszy ma prawo do swej racji tygodniowej. Wynosi ona pół funta masła na rodzinę, złożoną z pięciu osób...

W czasie walki o władzę, propaganda hitlerowska posługiwała się fotografiami z Rosji Sowieckiej. Widniały na nich grupy ludzi czekających przed składem z naftą, mlekiem lub mięsem. „Tak wygląda dobrobyt Sowietów — głosili objaśnienia — to czeka Niemcy, jeżeliby zwyciężył komunizm”. Niebezpieczna metoda. Komunizm nie zwyciężył, mamy rządy już nie w stu, ale w tysiącu procent „narodowe i przeciwmarksistowskie” — a ogonki przed mleczarniami berlińskimi są bodajże większe, aniżeli na tych moskiewskich fotografiach z lat 1930—32. Co więcej. Pisma nazistowskie ironizowały na temat akcji, jaką swojego czasu przeprowadzano w Moskwie, aby zastąpić mleko i tłuszcz inną „substancją odżywczą”. Przypominam sobie więc, na którym młodym jakiś Führer przeciwstawiając dobrobyt gospodarczy Niemiec — gędy rosyjskiej, dawał rozmaite rady komunistom moskiewskim, dotyczące odżywiania się bolszewików. Rozbawiona sala przyjmowała dowcipne uwagi oklaskami. W pewnej chwili mówca zwrócił się wprost do publiczności:

— Nie wiem doprawdy, czemu towarzysza Nahamkesa i Sobelsohna mogły zastąpić tłuszcz?

— Niech żrą pomyje — odezwał się jakiś głos.

Gruchnęły oklaski i buchnął śmiech; bawiono się wymiennie. Kłóży wówczas przypuszczał, że w niespełna trzy lata dzienniki nazistowskie rozpisa-

wielką ankietę na temat: **Jak zastąpić masło i tłuszcze w życiu codziennym?** Les extremes se touchent — mówi francuskie przysłowie. Skrajne prądy mają wiele cech podobieństwa. Ale żeby aż w takim stopniu!

Ankieta, o której wspominamy, była bardzo ciekawa. Wirtembergia, Frankonia, Hesja i środkowe Niemcy oświadczyły się za śledziem. Inne kraje proponują używać zamiast masła marmeladę i resztki mięsa. Artykuły głęboko przemyślane, uzasadnione naukowo i bardzo fachowo. Przypominają mi one śniadanie w jednej z pierwszorzędnych restauracji berlińskich z początku 1918 roku: **kawałek sucharka ze śledziem i marmeladą, a to wszystko popijane „ersatzem” herbaty z sacharyną.** Ale wtedy była wojna, blokada, „Gott strafe England” i bardzo ciężka sytuacja na froncie zachodnim. Teraz natomiast mamy pokój i nadchodzące święta, okres tradycyjnej, nawet w najgorszych wojennych tarapatkach przestrzeganej „zwyczajki jedzeniowej” (Weinachtsessen i Weinachtszulage).

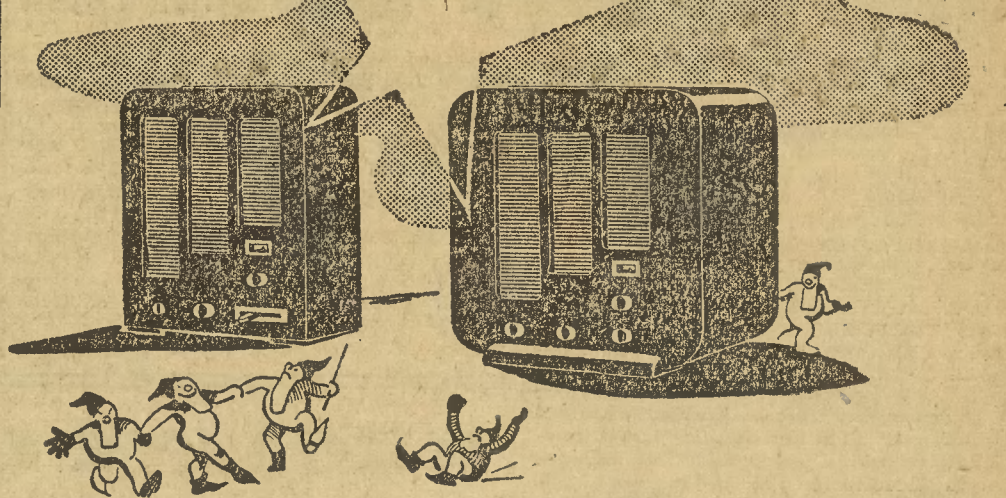
Jak będzie wyglądał niemiecki stół wigilijny w drugim roku Trzeciej Rzeszy, czyli anno 1935?

Jest problem, przysporzający wiele trosk zapobiegliwej „Hausfrau”, która nie ukrywa swego zmartwienia. Jak np. mieszkańcy pięknego Dreznia będą mogli obejść się w czasie świąt bez „Christolle”, wielkiej babki z rodzynkami, będącej bardzo zresztą znaną specjalnością kulinarną Saksonji? Głos w tej sprawie zabrali najbardziej do tego powołani przez związek cukierników i piekarzy w Dreźnie.

— Nie ulega wątpliwości — twierdził — że tradycyjna „Christolle” musi się pojawić w okresie świątecznym. Wymaga tego zresztą nasz obowiązek otaczania kultem wszystkiego, co nosi cechy niemieckie (?). Niemniej jednak jest rzeczą dowiedzioną, że w celu odpowiedniego przyrządzenia Christolle, trzeba zużyć duże ilości tłuszczu. Czy jednak musi to być koniecznie masło?

Jako dobry obywatel Trzeciej Rzeszy i członek partii odpowiada mistrz sztuki kucharskiej przecząco i radzi zastąpić masło margaryną lub tłuszczem z gęsi (o ile się takie znajdują — przyp. red.). Jeżeli zaś zamiast cukru użyjemy sacharyny — to dojdziemy do przekonania, że można się doskonale obyć bez tych produktów, których „pewne braki” odczuwają Niemcy. „Dojść do przekonania” można zawsze. Natomiast ina-

WIELKA RADOŚĆ W MAŁEJ SKRZYŃCE



ECHO



Radjoodbiorniki wysokiej klasy - w niskiej cenie

na dogodne raty.

2 3 1 2 m m o w e — na prąd zmienny, stały i bateryjne

Zaopatrzone w gwarancję — znak S. E. P.

Specjalne warunki sprzedaży za Pożyczkę Narodową.

Nieobowiązujące demonstracje: B. JACZKOWSKI, ul. Gdańska 23, oraz

P Z T PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADJOTECHNICZNE
w Warszawie, Grochowska 26/34. (23436)

czej przedstawia się sprawa ze zjedzeniem, a zwłaszcza strawieniem takiej babki. Ale historia Rzeszy, zwłaszcza historia współczesna, wykazuje niezwykłą wprost odporność żołądka niemieckiego. Trawi on — przynajmniej dotychczas — wszystko.

Jak będzie nadal? Minister Goebbels w jednym ze swych przemówień użył następującego zwrotu:

— Z pewnością odczuwacie pewną przykrość, nie widząc na kromce chleba świeżego masła. Ale gdy wśród nocnej ciszy rozlegnie się huk motorów powietrznej floty niemieckiej — czy chwila tej dumy narodowej nie zastąpi wam braku tłuszczu?

Jeżeli mamy wyrazić tu naszą skromną opinię, to wbrew wszystkim zapewnieniom prasy nazistowskiej sympatykom olbrzymich zbrojeń niemieckich musimy powiedzieć, że — nie. Huk motorów swoją drogą, a masło, smalec, mięso i cukier — swoją. Entuzjazm rzadko kiedy wykwiata na nieomaszczonej patelni. Jest to z pewnością bardzo przykre zjawisko w życiu ludzkości,

ale niemniej jednak jest faktem, że uczucia wojennego heroizmu stoją w bardzo ścisłym związku z dobrem odżywianiem bohatera. Przykład z dziejów Niemiec? Ależ owszem. Weźmy taki przelew entuzjazmu w roku 1914 i bardzo przykry katzenjammer pod koniec 1918. Ten sam objaw spotykamy i w życiu innych naródów. Napoleon, który wygrał 100 bitew nie przeszedł do historii z przydomkiem „Wielki”. Natomiast wielkim jest w dziejach Francji król, który starał się, aby każdy poddany miał — „kurę w garnku”. Ludzkość zachowuje we wdzięcznej pamięci tych, którzy dbali o jej dobrobyt materialny, a nie tych, którzy ją wiodli na najrozmaitsze „pola chwały”. Jest to bardzo smutne, ale niestety — prawdziwe. I dlatego pozwalamy sobie wyrazić wątpliwość, czy smary do maszyn lotniczych zastąpią obywatelom Niemiec — masło, a zapach benzyny najnowszych czołgów — miłą woń dobrze upieczonej gęsi.

Ir. B.

150.000 Polaków w Westfalji nie posiada ani jednej szkoły polskiej i ani jednego księdza.

Essen, w grudniu.

W 1922 r. 600.000 Polaków, którzy przybyli przed wojną do Westfalji, przestało figurować w statystykach polskich jako emigracja. Około 150.000 pozostało i zatrzymało obywatelstwo niemieckie, reszta zaś opuściła Niemcy, wracając do kraju, bądź też emigrując do Francji!

Co się dziś dzieje z tymi 150.000 Polaków, którzy zatrzymali obywatelstwo niemieckie?

Polskość swą podkreślają oni na każdym kroku, mimo, iż w wielu wypadkach narażają się tem na prześladowanie ze strony pracodawców i urzędników niemieckich.

Gdy w Polsce mniejszość niemiecka posiada swe szkoły i bez żadnych trudności może się uczyć w języku niemieckim, w Westfalji 150.000 Polaków nie posiada nawet jednej polskiej szkoły! Nauka języka odbywa się tylko na kursach, zorganizowanych w warunkach niezwykle trudnych. Walkę z wynarodowieniem prowadzą w pierwszym rzędzie polskie towarzystwa gimnastyczne „Sokol”, towarzystwa oświatowe, mu-

zyczne, teatralne etc. Garnie się do nich licznie nasza młodzież, z czego se-njerzy wychodząta są szczególnie dumni.

Największym propagatorem niemieczyny jest duchowieństwo niemieckie. 150.000 Polaków w Westfalji nie posiada nawet jednego polskiego księdza! Natomiast znajduje się tam kilkunastu księży niemieckich, władających językiem polskim.

Niemcy wyszukują w niebawym sposób religijność polskiego wychodźcy. Nie mogąc go wynarodowić kazaniem w języku niemieckim, stworzono specjalne kursy języka polskiego dla księży niemieckich, którzy się później podają za przyjaciół polskich emigrantów, starając się zdobyć w ten sposób zaufanie naszej mniejszości, by tem łatwiej ją wynarodowić. W każdej kolonii polskiej słyszy się przedewszystkiem na ten temat ubolewania. Sądzić zaś należy, że wysłanie do Niemiec zachodnich księży polskich nie powinno narażać na żadne trudności, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę prawa i przywileje, jakimi się cieszy pod tym

względem mniejszość niemiecka w Polsce!

Nie można tu pominąć milczeniem, pisać o walce z wynarodowieniem, akcji prowadzonej przez p. Marjana Kwiatkowskiego, wydawcę „Narodu” w Herne. Pismo to, wydawane w niezwykle trudnych warunkach, jest rozpoznane wśród całego polskiego wychodźstwa, podtrzymując wśród niego ducha narodowego.

Obok tych, którzy w 1922 r. optowali za Niemcami, posiadamy jeszcze w Westfalji około 25.000 polskich obywateli, wśród nich znajduje się około 13.000 polskich żydów.

Nawet żydzi niemieccy, pochodzący z Łodzi, uważający się dawniej za stu-percentowych Niemców, dziś garną się do ruchu polskiego, a przedewszystkiem do... konsulatu.

Najszczęśliwszym żydem w Niemczech jest bowiem ten, który zachował polskie obywatelstwo. Żydzi, posiadający obywatelstwo polskie, są bardzo skutecznie bronieni przez konsulaty polskie.

• Nauka • Literatura • Sztuka •

Gruntowna czystka.

Po okresie „demilitaryzacji” i „ukomunistyczniana” rozpoczyna się we współczesnej literaturze polskiej „wspaniały pochód ku bezceremonjalności erotycznej”. Funkcje fizjologiczne, które stanowiły dotąd ściśle prywatną sprawę poszczególnych jednostek, stają się naraz „najistotniejszym zagadnieniem epoki” i „tematem najbardziej palącym i godnym omówienia”. Według założenia „przeciwników zakłamania” literatura powinna sięgać tam, gdzie nie odważała się dotąd wejść prymitywna wstydlivość jako tako ucywilizowanego człowieka. Licytacja w bezceremonjalności i ohydzie, nadająca się do leczenia w zakładach dla degeneratów i zboczeńców, dochodzi do arystycznego absurdu („Zmory” Zegadłowicza) i to częstokroć dzięki podważaniu doświadczonej spekulacji, wolejących z zapalem właściwym dla tych, którzy czują uobry interes: — „jeszcze śmielej i jeszcze więcej”.

W tych warunkach staje się nagłą koniecznością chwili odpowiednie postawienie krytyki moralistycznej. Celem takiej krytyki z jednej strony jest selekcja utworów literackich z punktu widzenia wpływu lektury na kształtowanie się osobowości czytelnika, z drugiej strony teoretyczne zglebienie, poznanie łańcucha przyczyn i skutków twórczości literackiej i to tak z punktu widzenia czytelnika, jak i z punktu widzenia autora. Cel pierwszy jest doraźnym, drugi natomiast sięga dalej, gdyż ma położyć podwaliny teoretyczne pod metody przeciwdziałania skutkom i usuwania przyczyn istnienia literatury pornograficznej.

W związku z tym drugim celem wyłania się jeden z najkapatelniejszych problemów krytyki moralistycznej. Chodzi o to, czy krytyk moralista powinien abstrahować od osoby autora i badać jedynie dzieło, czy też wiązać w logiczny spłot oba te elementy.

W dyskusji, jaka wyłoniła się dookoła „Przewodnika po beletryście” Lechnickiego naogół wypowiedziano się przeciwko drugiej alternatywie. Wydaje się jednak, że niesłusznie. Wprawdzie utwór literacki z chwilą wydrukowania ma niejako swój własny, odrębny byt, tem niemniej jednak to usamodzielnienie się nigdy nie jest zerwaniem spójni, jaka łączy osobowość autora z jego twórcami.

Zarzut stawiany krytykom-moralistom uzasadnia się przeważnie tem, że przecież ludzie pod względem charakteru bardzo nisko stojący, niejednokrotnie tworzyli dzieła, przepojone szlachetnością i odwrotnie. Dla krytyka-moralisty może być w pewnym stopniu obojętna osobowość autora w pierwszym przypadku, lecz nigdy wówczas, gdy mamy do czynienia z tak zwanymi „kryształowymi charakterami”, z lubością barzącymi się w błocie. Krytyk-moralista nie może patrzeć obojętnym okiem na to, że dany autor znajduje ujście dla swych zatajonych instynktów w swej twórczości literackiej.

Może się wydać dziwnem, że dzisiaj, gdy tak zwalczą się wszelkie zakłamania i piorunuje się na „porządnych rozpustników” przedewszystkiem ze względu na ich hipokryzję, nie zwalczą się, a nawet nie chcą się zwracać uwagi na objawy takiej samej hipokryzji w literaturze. Autor, który w życiu prywatnym reprezentuje typ „porządnego człowieka”, a równocześnie plawi się „w bezceremonjalności”, nie tylko nie różni się niczem, lecz nawet jest o wiele gorszym przejawem życia społecznego niż ów „przykładny mąż” z XX w., którego przykładność polegała na tem, iż umiał tak maskować swoje zdrady, że wiadomość o nich nie docierała ani do żony, ani do opinii publicznej. W każdym razie nie można tu mówić o różnicy jakościowej na korzyść współczesnego „obnażacza życia”. Różnica jest raczej ilościowa.

Jest takie powiedzenie: — „przegadujemy to, co chcielibyśmy mieć we własnej duszy”. Powiedzenie to można zastosować do postawy wielu autorów. „Lichy człowiek”, tworzący dzieła, aż ociekające od szlachetności, tworzy tak, a nie inaczej, gdyż ma zbyt słaby charakter, by móc stosować w swem własnym życiu pewne ideały, dla których ma podziw i większy, że są dla niego osiągalne tylko na zapisanych kartkach papieru. Podobnie „człowiek kryształowy”, rzucający w swych powieściach na atomy każda odrobina lubieżności, tworzywo swoje czepie z wewnątrznych pokładów swej osobowości. Tworzy na tym właśnie terenie, gdyż w swem życiu prywatnym nie ma dość odwagi, by postępować tak, jak czynią zrodzeni w jego fantazji bohaterowie powieści. Mąż „zdolnie zdradzający” swa żonę stoi o jeden krok w tyle i o jeden krok na przedzie. Stoi w tyle, gdyż zachowuje pozory, a wyprzedza, ponieważ robi to, o czem tamten tylko marzy i co przeżywa psychicznie.

Powyzszy schemat jest oczywiście wielkimi uproszczeniem zawilgo zagadnienia. Pomiedzy autorskimi okazami ukrytych erotomanów można znaleźć wiele cieni i odcieni. Tem niemniej wszystkie te cienie i odcienie dadzą się sprowadzić do wspólnego mianownika, który nie będzie się różnił od nakreślonego obrazu.

Dla zdania sobie sprawy ze słuszności takiego poglądu wystarczy pobieżnie choćby rzucić okiem na sylwetki twórców literatury „nowego typu”. Odgrywają się tutaj literaci i literatki, którzy nie mogli normalną drogą osiągnąć powodzenia i zadowolenia życiowego. Zestarli przedwcześnie poeci i shistryzowane bankrutki życiowe, porzucane przez mężów, wyładowują się w pasji, o której milczeli, dopóki wierzyli, że zdołają powodzenie na zwykłej drodze. Gdy nadzieje zawiodły — siedmiomilowy skok w dziedzinę amoralizmu.

Oczywiście, że, obok tej grupy szizofre-

ników, istnieje także grupa autorów, uprawiających pornografię na zimno, z rozmysłem i wycuciem potrzeb rynku księgarskiego. Są to jednak przeważnie rzemieślnicy literaccy, fabrykanci raczej, niż autorowie. W stosunku do nich więcej ma do powiedzenia prokurator i cenzor, niż krytyk literacki.

Ta konieczność uwzględniania osobowości twórcy przy ocenie dzieła i związanych z niem nieodłącznie pobudek twórczych utrudnia niewątpliwie pozycję moralistycznej krytyki literackiej. Zawsze bowiem będą odzywać się głosy na temat „braku wyuczucia zjawisk kulturalnych”, „łepienia literatury” i t. p. No, ale trudno; — żyjemy w okresie intensywnego „odbronzowiania”, a więc jeśli odbronzować, to dokładnie, nie pomijając żadnego szczegółu ani zakątką.

KRONIKA LITERACKA.

Książka niemiecka w Polsce. Książka niemiecka przoduje bezsprzecznie na rynku książek zagranicznych w Polsce. Ogólny przywóz książek i broszur zagranicznych do Polski wzrósł w pierwszych 9 miesiącach 1935 r. w porównaniu do tego samego okresu roku ubiegłego bardzo znacznie, mianowicie o 15%, aczkolwiek jego wartość jest stosunkowo mniejsza ze względu na niższe ceny książek i wynosi zaledwie 0,1%, t. j. 2,5 miliona złotych. Statystyki państwowe wykazują, że Niemcy dostarczyli około 75% książek i broszur importowanych do Polski. Jeżeli się uwzględni, że pozatem przy imporcie książek z Austrii, Czechosłowacji i Szwajcarii chodzi właściwie również o książki niemieckie, okaże się, że książka niemiecka w szerszym

tego słowa znaczeniu dominuje na polskim rynku książek zagranicznych i wynosi 85%. Również z czasopism niemieckich, wydawanych poza granicami Rzeszy w ogólnej ilości 1.700, według „Handbuch der deutschsprachigen Zeitungen im Ausland” na samą Polskę przypada 71.

Syberyjska książka pomorskiej autorki. Pod pseudonimem „Jerzy Marlicz” kryje się autorka stale mieszkająca i działająca na Pomorzu. Pierwszą zasługą Marlicza jest wprowadzenie do literatury polskiej wartościowego autora amerykańskiego Curvooda. Curvood wszedł triumfalnie na rynek polski w tłumaczeniu Marlicza, którego kilka powieści oryginalnych również spotkało się z podobnym przyjęciem. Ostatnio ukazała się Jerzego Marlicza powieść syberyjska p. t. „Osmiornica” (wyd. księgarni św. Wojciecha, w Bydgoszczy u Gieryna). Książka ta świadczy o prawdziwym talencie autorki, która potrafiła na ciekawie zarysowaniem tle syberyjskiem i pierwszym podmuchów rewolucji rosyjskiej przeprowadzić interesującą fabulę i zaznaczyć mocno skomplikowane nawet charaktery. Dobrzeby było, gdyby Marlicza pociągnęło jako temat i Pomorze, a nie tylko daleka Syberja. Na dobrą powieść o Pomorzu ciągle czekamy. Dla informacji dodajemy, że prawa autorskie do książki Marlicza są zastrzeżone dla p. Haliny Borowikowej w Toruniu.

Nowa powieść Uptona Sinclaira. Głośny pisarz amerykański Upton Sinclair, którego książki są tłumaczone na wszystkie języki świata, wydał ostatnio powieść p. t. „Co-op” („Spółdzielczość”). W jednym z wywiadów Sinclair oświadczył, iż w powieści tej omawia różne formy spółdzielni, istniejących w Kalifornii. Poświęcił temu zagadnieniu całą książkę, uważa bowiem spółdzielczość za jedną z najpewniejszych dróg wyjścia z kryzysu gospodarczego.

Rozdanie nagród Nobla.



W Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia nagród tegorocznym laureatom Nobla. Na zdjęciu widzimy króla szwedzkiego Gustawa, wręczającego nagrodę laureatowi w dziedzinie medycyny prof. Spemannowi.

Kronika muzyczna.

Odnaczenie Sibeliusa medalem Goethego. Kanclerz Hitler nadał kompozytorowi fińskiemu Sibeliusowi, który dziś obchodzi 70-tą rocznicę urodzin, najwyższą odznakę artystyczną Niemiec — srebrny medal Goethego.

Niecierpliw radjoamator tematem utworu muzycznego. Francusko - szwajcarski kompozytor Artur Honegger, jeden z najgłośniejszych muzyków doby ostatniej, skomponował ostatnio dzieło p. t. „Radio-Panoramique”. Utwór ten ilustruje w humorystycznym sposób radjoamatora, który niecierpliwie łapie swym odbiornikiem coraz to inne rozgłośnie, przechodzi bezpośrednio od muzyki religijnej do operetki, od fortepianu do symfonii i t. d. Jak widać

Prof. Zdziechowski w Berlinie mówił o Zygmuncie Krasińskim.

Na zaproszenie niemieckiego Instytutu Studiów nad Europą Wschodnią wygłosił prof. Marjan Zdziechowski na uniwersytecie berlińskim odczyt na temat „Zygmunt Krasiński jako poeta i myśliciel”. Obecnych



Sztuczne zabiegi przy wyczerpaniu nerwowym nie wiele pomogą

Natomiast

Przemysławka

skoncentrowana woda kolońska jest środkiem naturalnym usuwającym te dolegliwości. Jej odżywcze składniki pochodzące z owoców cytrusowych południowych Włoch jak i najdelikatniejszych kwiatów alp morskich są źródłem działalności orzeźwiającej Przemysławki (23396)

Przy zakupie należy wyraźnie zażądać „Przemysławkę” i zwracać na firmę

Henryk Żak - Poznań

na wykładzie powitał prezes Instytutu b. minister Curtius, zwracając się do prof. Zdziechowskiego z oświadczeniem, że cieszy się on w Niemczech dużą powagą jako przedstawiciel polskiego świata naukowego.

Odczyt prof. Zdziechowskiego wywołał wśród licznie zebranego audytorium bardzo silne wrażenie. Dr. Curtius zapowiedział na zakończenie, że w najbliższym czasie wystawiona będzie w jednym z większych teatrów Berlina „Nieboska komedia” Krasińskiego.

Nagrody Zachęty warszawskiej.

Sąd konkursowy salonu jubileuszowego warszawskiej Zachęty przyznał dyplomy honorowe za całokształt działalności artystycznej: Adamowi Bunschowi (Bielsko), Tadeuszowi Cieślowskiemu (Warszawa), Stanisławowi Gałkowi (Zakopane), Stefanowi Norblainowi, Janowi Rudnickiemu, Adamowi Styce i Tadeuszowi Styce.

Medale złote otrzymali: Weiss Wojciech (Kraków) za obraz olejny „Reklama”, Kariny Alfons za rzeźbę „Emil Godlewski”.

Pozatem przyznano szereg medalów srebrnych, brązowych (m. in. otrzymał Marjan Mohwa z Gdyni za obraz olejny „Polska na morzu”), nagród pieniężnych i zaszczytnych wyróżnień. Zaszczytnie wyróżniony został m. in. z Bydgoszczy — Bolesław Lewański za obraz olejny „Wesele”.

Juljusz Zarebski (1854-1885).

(ar). Nazwisko powyższe, mało dotychczas popularne w szerszych warstwach polskiego społeczeństwa, natomiast bardzo wysoko cenione wśród muzyków, należy do jednego z najwybitniejszych i najbardziej oryginalnych twórców muzycznych doby późno romantycznej. Utwory muzyczne tego przedwcześnie zmarłego kompozytora zdradzają talent na miarę europejską i dziwnym bardzo wydaje się fakt, że o nędznej dawno dopiero zaczęto u nas dla muzyki Zarebskiego okazywać bliższe zainteresowanie. W roku bieżącym minęło od chwili śmierci Zarebskiego 50 lat, co wielu muzykom naszym dało asumpt do wglądnięcia w ilośćowo ubogą, lecz jakże wspaniałą w treści i muzycznej wartości jego spuściznę kompozytorską. Okazuje się, że jest to twórczość nawskroś oryginalna, że Zarebski wprowadza do swojej muzyki pierwiastki nowe, postępowe, że w niektórych wypadkach jest nawet zwiastunem stylu, który dopiero później, jako impresjonizm

miał zabłysnąć pełnym światłem w twórczości Debussy'ego.

Juljusz Zarebski urodził się w Żytomierzu na Wołyniu dnia 2 lutego 1854 r. Studja muzyczne odbywał początkowo w konserwatorium wiedeńskim, później w Rzymie i Welfarze u najwybitniejszego w tym czasie pianisty, Franciszka Liszta. Liszt cenil wysoko kompozytorski i pianistyczny talent Zarebskiego i stale wykazywał dla jego rozwoju wielkie zainteresowanie. Wcześniej zabłysnął Zarebski jako świetny pianista, którego „błyskotliwą” technikę podziwiali wszystkie niemal stolice europejskie. Przez kilka ostatnich lat życia był profesorem klasy fortepianowej konserwatorium w Brukseli. Umarł w roku 1885 (19 września) w rodzinnym Żytomierzu, mając zaledwie lat 31.

Darobek kompozytorski Zarebskiego obejmuje głównie utwory fortepianowe; cechuje je upodobanie autora do rytmów tańecznych, wśród których tańce polskie sto-

ją oczywiście na planie pierwszym. Koloryt ludowo-narodowy jest zresztą w muzyce jego podkreślony bardzo silnie, choć zawsze jest on przeżyty w sposób oryginalny, daleki od zwykłej stylizacji. Z pośród większych utworów Zarebskiego na plan pierwszy wysuwa się zdecydowanie kwintet fortepianowy, kompozycja, która w ubogiej polskiej literaturze kameralnej za muje miejsce wyjątkowe. Zarebski okazuje się w tym utworze mistrzem wielkiej formy, o silnie rozwiniętym zmysle konstrukcyjnym, o bogatej inwencji harmonicznej i znowszwście kolorytu instrumentalnego. Przedwcześnie śmierć Zarebskiego była niewątpliwie jednym z najboleśniejszych ciosów, jakie dotknęły naszą kulturę muzyczną; te jednak utwory, które Zarebski w swem krótkim życiu potomności przekazał, dają wystarczającą podstawę ku temu, by imię jego zapłonęło blaskiem nieśmiertelności.

Dla uczczenia Juljusza Zarebskiego urządza Rada Artystyczno-Kulturalna w niedzielę, 15 bm., o godz. 18.30 w Miejskim Konserwatorium Muzycznym wieczór kompozytorski, na którym utwory Zarebskiego wykonać profesorowie Miejskiego Konserwatorium Muzycznego. Wstęp wolny.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

BAJKA: „Bez nazwiska” z Jacqie Cooperem. Bogaty nadprogram.
CZARODZIEJKA: Przebojowa komedia p. t. „Sen nocy letniej”.
MORSKIE OKO wyświetla film p. t. „Pieńko” (Dantes Inferno) i bogaty nadprogram.
NADMORSKIE: „Cały świat się śmieje”.
POGOTOWIA:
 Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.
 Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.
 Lekarz dyżurny — tel. 12-40.
 Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.
 Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.
 Biblioteka publiczna w willi „Tusia” czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.
 Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.

Pierniki na czystym miodzie w wielkim doborze smaków i gatunków

Figurki choinkowe z najlepszej czekolady

Harmelki świąteczne

Marmelaki

Torciki pralinowe i orzechowe

oraz **mnóstwo słodkich niespodzianek** odpowiednich na urocznik

poleca (23438)

E. Wedel

Rzadki objaw zrozumienia sytuacji społecznej i solidarności z posunięciami Rządu polskiego ostatniej doby zarejestrować należy. Oto firma gdynska „Ekonomja” przy ul. Władysława IV nr. 28, obok poczty, samorzutnie obniżyła cenę wszystkich przez siebie sprzedawanych towarów kolonialno spożywczych do 20 proc. Przykład godny naśladowania. Zwracamy uwagę na ogłoszenie „Ekonomji” zamieszczone w dzisiejszym numerze.

Godziny handlu w okresie przedświątecznym. Korporacja Kupiecka w Gdyni podaje do wiadomości kupiectwa gdynskiego, że przed wigilią Bożego Narodzenia, tj. w czasie od 18 do 23 grudnia rb. obowiązują następujące godziny handlu: Od środy 18 do soboty 21 bm. i w niedzielę 23 bm. sklepy handlowe mogą być otwarte o dwie godziny dłużej, nie mogą jednak przekroczyć godziny 21 (9 wieczór). W niedzielę 22 grudnia rb. od godz. 13 do 18. We wigilię 24 grudnia rb. obowiązują normalne godziny handlu.

Zakład stolarski wykonuje wszelkie prace jak: meble, urządzenia sklepowe i budowlane na doświadczeniach w Kozłowski, Gdynia przy kościele Serca Jezusa. (23224)

Ogłoszenia

przyjmuje Administracja Starowiejska nr. 19 telefon 14-63.

DR. ST. JANCZEWSKI

lekarka-specjalista w chorobach skórno wenerycznych i kosmetyce
 przeniosł swą praktykę z Poznania do GDYNI
 ul. Świętojańska 87, m. 3
 godz. przyjęć: 10—1 i 4—7, tel. 34-56.

Nie zapominajcie o biednej dźwiatwie bezrobotnych!

Zbliża się święto, które dla całego świata chrześcijańskiego jest jakby syntezą najwyższego przykazania — miłości bliźniego. Gwiazda betleemska ma rozpromienić wszystkie dusze, ma przynieść promyk szczęścia nawet pod najuboższą strzechę, dać bodaj chwilę szczęścia nawet tym, którym niesprawiedliwy ustrój społeczny, oparty nie na zasadach miłości chrześcijańskiej, lecz rozwielnionym egoizmie, odmawia nawet te okrucy szczęścia, jakiego doznają istoty cieszące się z cniepego gniazda i tej odrobiny dla życia niezbędnego pożywienia.

Morderstwo w Gdyni.

Gdynia była widownią strasznego morderstwa, dokonanego na osobie mężatki Zychowskiej przez Jana Sławskiego. Morderca dokonał swego czynu w czasie nieobecności męża zamordowanej, oddając do niej z rewolweru kilka strzałów. Po dokonaniu zbrodni morder-

ca ulotnił się i około godz. 11 wieczorem na oczach jednego z posterunkowych rzucił się do morza. Sławskiego jednak wyratowano. Przesłuchany w policji oświadczył, że dokonał morderstwa, ponieważ za jego namową nieboszcza „nie chciała z nim uciec”.

W okresie sprawozdawczym, tj. w listopadzie przybył przez urodzenie 72 osoby, a przez zameldowanie się na stałe 580 osób. Ubyło natomiast w tym okresie: przez zgon 54 osób, przez wymeldowanie się 418 osób. Przemeldowało w listopadzie zameldowano ogółem 2883.

KRONIKA POZNAŃSKA.

Pracownicy warsztatów kolejowych grożą strajkiem włoskim.

Ostatnio odebrano pracownikom poznańskich warsztatów kolejowych tak zw. premje za nadgodziny. Interwenjowano w tej sprawie u władz, jednak bezskutecznie. Pracownicy w obronie swoich praw zapowiedzieli, że jeżeli wstrzymane premje nie zostaną im przywrócone, przystąpią do strajku włoskiego.

Zatrzała się w hotelu. W jednym z pokoi pewnego hotelu poznańskiego znaleziono nieprzytomną 23-letnią Bronisławę Muszyńską. Przewieziono ją do szpitala, gdzie stwierdzono, że młoda kobieta uległa silnemu zatruciu przez spożycie większej ilości środków nasennych. Muszyńska, która przybyła do Poznania z Katowic, twierdzi, że do rozpaczliwego czynu spowodował ją zawód miłosny.

Emeryci państwowi wobec nowych dekretów. W sali „Belweder” odbyło się zebranie emerytów państwowych, zgromadzając przeszło tysiąc osób zainteresowanych. Referat wygłosił p. Z. Gizela, który omówił dokładnie nowe rozporządzenie, które godzi już tak w niskie emerytury oraz kwestjonuje służbę w państwach zaborczych. Na koniec zebrania uchwalono odpowiednią rezolucję, zwracającą się z prośbą do P. Prezydenta Rzplitej o zmianę krzywdzącego rozporządzenia.

„Wdzięczność” bezrobotnego. 24-letni Marjan Banaszkiewicz, zam. w Poznaniu przy ul. Pocztowej 30, korzystał jako bezrobotny z bezpłatnych obiadów, wydzielanych przez Zakład św. Józefa. Banaszkiewicz niezadowolony swoje z powodu braku zajęcia, wyrażał w formie bluźnierstw o Bogu i wygrażaniu się przeciwko zakładowi. Sąd Okręgowy skazał go za to na 8 miesięcy więzienia.

Żydowski student uciekł z więzienia. W więzieniu śledczym w Zbąszyniu osadzono za przemyt towarów z Niemiec do Polski Żyda studenta Moszka Lejzera Salomana. Żyd doznał uspić czujność strażnika i zbiegł w nieznanym kierunku.

Jak się pozbył żydów na jarmarkach? Na bardzo pomysłowy sposób wpadli kupcy m. Kościana. Mianowicie podczas ostatniego jarmarku wykupili wszystkie miejsca w Ryńku, tak, że przyjeźdni żydzi nie mieli co w Kościele szukać i odjechali, skąd przybyli. I kupiectwo na tem zyskało, bo towar kupowano wyłącznie u Polaków. — Oto mądra recepta na żalew żydowski, bez uciekania się do pałek i cuchnących bomb!

Z KRAJU.

Prace ziemne przy budowie kopca na Sowińcu zostały na okres zimowy wstrzymane, natomiast prace kamieniarskie dla przygotowania materiału budowlanego trwają nadal.

„Szczury” kolejowe. Policja zlikwidowała szajkę złodziei kolejowych, okradających pociągi towarowe na liniach kolejowych zagłębia krakowskiego. Czterech przynwódców szajki odstawiono do aresztów w Chrzanowie, gdzie toczą się dalsze dochodzenia. Przeprowadzone rewizje ujawniły znaczne zapasy skradzionych towarów.

Pamiętki po Henryku Sienkiewiczem. Rodzina Henryka Sienkiewicza ofiarowała na rzecz Muzeum Narodowego w Warszawie medale, ofiarowane swego czasu Sienkiewiczowi wśród których znajduje się medal fundacji Nobla. Poza tem wśród pamiętek, które znajdują się w muzeum, będzie pismo znakomitego pisarza.

Z rynku owoców południowych.

Niedawno powstała w Gdyni nowa placówka handlowa, zajmująca się handlem owoców południowych. Jest nią Spółdzielnia Kupców Samodzielnych branży owocowej w Gdyni S. z o. o. Spółdzielnia powyższa liczy dziś przeszło 50 członków i pozostaje pod fachowem kierownictwem p. dyr. Mięso. Posiadając większy kapitał obrotowy, spółdzielnia rozpoczęła w bieżącym sezonie swą działalność, skupując w Gdyni owoce importowane i rozprawdzając je pośród swych członków-handlarzy detalistów w całej Polsce.

Jak nas informują, spółdzielnia przyjmuje dalszych członków z udziałami 100-złotowymi i zaledwie dwukrotną statutową odpowiedzialnością. Im więcej tego rodzaju przedsiębiorstw będzie w Gdyni, gdzie kupia się handel owocami importowanymi, tem lżej będzie zwalczać niezdrową spekulację tym artykułem, a szczególnie świadczeniami przywozowymi. Członkami spółdzielni są wyłącznie firmy chrześcijańskie. Tem bardziej zasługuje na poparcie ta zdrowa placówka.

W okresie sprawozdawczym, tj. w listopadzie

przybył przez urodzenie 72 osoby, a przez zameldowanie się na stałe 580 osób. Ubyło natomiast w tym okresie: przez zgon 54 osób, przez wymeldowanie się 418 osób. Przemeldowało w listopadzie zameldowano ogółem 2883.

Przedstawicielj wyznania mojżeszowego zameldowało się w okresie sprawozdawczym 8 sztuk, natomiast wymeldowały się zaledwie 2 sztuki. A zatem w Toruniu stan liczebny „kędzierzawych” powiększył się znów o 6 nowych sztuk. Jak na jeden miesiąc, to niezłe.

W listopadzie zanotowano ogółem 100 urzdzeń, w tem 44 chłopców i 56 dziewcząt. Małżeństw zawarto 40. W rejestrze zgonów zanotowano ogółem 75 wypadków śmierci, w tem 40 mężczyzn i 35 kobiet. W wieku do 1 roku życia zmarło 13, zaś ponad 60 — 18 osób.

Trzy zakupack podarków gwiazdkowych
 proszę korzystać z niższych cen z powodu przeprowadzki

W. Holliński
 Toruń, ul. Szeroka 23
 Specjalny magazyn bławatów.
 Udzielamy kredytu na asygnaty. (23553)

CAPELLO



SUPER PRINCE
 odbiornik radiowy na zawsze!

Jedno poruszenie guzikiem i stać za stacją swe tony. Jedna nie przeszkadza drugiej, bo to przecież 7 mio obwodowa Superheterodyna najlepsza z tego co radiotechnika stworzyć mogła!

POLSKIE ZAKŁADY RADJOWE CAPELLO

Wyłączna licencja: FIRM Y

Radiowerk HORN Y - Wien

DEMONSTRACJE I SPRZEDAŻ:
 Bydgoszcz: „Radjolavox”, ul. Dworcowa 34, J Dziembowski, Dworcowa Toruń: K. Lewandowski, Szeroka 2. Tczew: Fr. Heuthe Rynek 22. Gdynia: Miejskie Zakłady Elektryczne. (22125)

Toruń liczy ponad 63.000 mieszkańców

Według ostatnio przeprowadzonej statystyki, Toruń liczył po dzień 1 grudnia br. 63 108 mieszkańców. W bieżącym roku liczba mieszkańców wzrosła o 2 054 osoby.

Z mowy posła Marchlewskiego

Niech się żydzi uciszą!

Jest mowa o tem, że Rząd pragnie przeprowadzić reformę monopolu państwowych. (Byłby już najwyższy czas! — Przyp. red.). Zorganizowane kupiectwo ofiaruje z całą gotowością współpracę swoich rzeczoznawców i przedstawicieli zainteresowanych w tej właśnie akcji kupców.

Wielką otuchę budzi też zapowiedź p. wicepremiera o ukróceniu etatyzmu. (Oby jak najszybciej słowo przekuto w czynów stall — Przyp. red.). Jeżeli chodzi o t. zw. rozpiętość cen, to przedsiębiorstwa państwowe powinny iść z dobrym przykładem, gdyż obecne doświadczenia dowodzą wręcz przeciwnej tendencji, o czem świadczy najlepiej następujący przykład, który miał miejsce na Pomorzu. Jest to wypadek udokumentowany, który do żywa poruszył opinię publiczną, o którym swego czasu wspominał też „Dziennik Bydgoski”.

Powiatowe Biuro Funduszu Pracy w Brodnicy sporządziło dla bezrobotnych wagon maki aż z Cieschanowa od żyda niejakiego Wenszoka pomijając miejscowe firmy i zakłady młynarskie. Za ten wagon maki zapłaciło Biuro Powiatowe Funduszu Pracy 3 910 zł. kiedy w Brodnicy cena maki żytniej wynosiła tylko 17 gr, a w detalu po 18 gr. W ten sposób skrzywdzono naszych rolników, przemysł młynarski i kupców pomorskich a wreszcie skrzywdzono też i bezrobotnych.

Wobec takich faktów zapowiedziana walka

o niższe cen. o zwięzienie ich rozpiętości spotkać się musi z wielkim sceptycyzmem (nieudowierzeniem).

W końcu swego przemówienia rozprawił się też poseł Marchlewski w sposób dosadny z żydowskim poselem Rubinsztejnem, który skarżył się na dole żydów, na rzekomą krzywdę, jaka im się dzieje, na to, że ruguje się żydów z handlu(!?) i że im coraz ciśnie(!?) przyczem powoływał się na rzekome prawa nabyte. (Cóż na to powiedzą wujki żydowskie w Gdyni, patronujący firmom żydowskim? — Przyp. red.).

Muszę uprzedzić — powiada poseł Marchlewski — p. posła Rubinsztejna, że musi się i nadal liczyć z tem, iż teren gospodarczy będzie się dla żydów w dalszym ciągu kurczyć, ponieważ naród polski poczyna rozumieć znaczenie handlu narodowego i handel ujmie w swoje ręce. (Oby słowa p. posła Marchlewskiego sprawdziły zechciały się przedewszystkiem w Gdyni. — Przyp. red.). P. poseł Rubinsztejn — mówi p. Marchlewski dalej przy hucznych oklaskach całej Izby — nie ma prawa się skarżyć. Zarytałbym się go, jakim prawem wzięli żyd i w handlu sześć razy więcej miejsc, jak im się należy w stosunku do ich liczby ludności?

Podziwiam śmiałość, z jaka p. Rubinsztejn ostrzegwał Wysoką Izbę przed niebezpieczeństwem niemieckim. Odmawiam prawa p. Rubinsztejnowi pouczać nas o niebezpieczeństwie niemieckim! My Polacy, szczególnie z b. zaboru niemieckiego, znamy to niebezpieczeństwo nie od dziś i wiemy, że dopóki w Niemczech rej wodziła wielka finansjera żydowska, to żydzi

tego niebezpieczeństwa nie widzieli, dopiero kiedy warunki tam uległy gruntownej zmianie, to nagle zauważyli niebezpieczeństwo dla narodu naszego.

My, którzy zmuszeni byliśmy walczyć w czasie wojny światowej w mundurze pruskim, pamiętamy, kiedy wkraczaliśmy na ziemię polskie, jaki to sentyment łączył właśnie żydów z zaborcą niemieckim

i dlatego imieniem kupiectwa i społeczeństwa chrześcijańskiego i imieniem posów ziem zachodnich, kategorycznie wypraszam sobie pouczenie nas teraz o niebezpieczeństwie niemieckim.

W swoim czasie przystąpimy jeszcze do omówienia załadnienia żydowskiego, jako niesłychanie aktualnego, bez namiętności i bez chęci zaognienia tych stosunków, ale w poczuciu obowiązku i troski, jaka dyktuje nam wyłącznie polska racja stanu.

Brawo, panie posle! za prawdę wypowiedzianą po mešku.

Kupiec pomorski zwyciężył ministra!

Wymownym dowodem jaką „sympatją” cieszy się b. minister Przemysłu i Handlu Rajchman Floyar, były wybory komisji budżetowej i komisji traktatowej. Do ostatniej komisji otrzymał niemal równą ilość głosów b. m'n'ster Rajchman i poseł pomorski Tadeusz Marchlewski. Około północy Sejm musiał jeszcze raz przystąpić do ścisłych wyborów. W rezultacie poseł Marchlewski otrzymał 98 głosów, a Rajchman tylko 23 głosy. Wobec tego poseł Marchlewski wszedł w skład komisji traktatowej (dawniej komisji spraw zagranicznych).

Do komisji budżetowej wszedł z Pomorza jako członek p. poseł śląski i jako zastępca p. poseł Michałowicki.

Do komisji traktatowej oprócz p. Marchlewskiego wybrany został jeszcze poseł kaszubski p. Formella.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 14 na 15 bm. dr. Kubiak, Król, Jadwigi 30; z dnia 15 na 16 bm. dr. Mierosławski, Solankowa 50.

Nocny dyżur pełni do 7 bm. apieka „Pod Krzyżem”.

Pogotowie ratunkowe: Dniem tel. 507, nocą 276.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

REPERTUAR KIN:

Słońce: „Wesoła wdówka”.
Stylowy: „Flip i Flap - synowie pustyni”.
Świt: „Casanova”.
Kino Mławy: W piątek i w niedzielę „Bokser i dama”.

Nowa siedziba przedstawicielstwa „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu. Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu mieści się obecnie przy ulicy Toruńskiej nr. 2 II piętro.

Godziny urzędowania: od 9—12 i 15—18. Przyjmuje się zamówienia na abonament, ogłoszenia i druki.

Z starostwa. P. starosta grodzki i powiatowy R. Wilczek kontynuuje od poniedziałku swój urlop wypoczynkowy. Kierownictwo starostwa i wydziału powiatowego obejmuje na ten czas wicestarosta mgr. St. Śmietanko.

Wystawa Sokolic. Jutro w niedzielę o godz. 11 nastąpi otwarcie trzydniowej wystawy sokolic. Pierwsza tego rodzaju impreza naszych druhen zapowiada się wspaniale. Będą tam rzeczy naprawde widzenia godne, piękne artystycznie wykonane robotki. Poza tem na wystawie można będzie nabyć po minimalnej cenie oryginalne, własnego wyrobu ozdoby choinkowe.

15-lecie „Zgody”. Z okazji 15-lecia istnienia „Zgody” w Inowrocławiu odbyło się tu w sali Parku Miejskiego walne jubileuszowe zebrań. Pierwszą ceđielkę pod budowę „Zgody” położył w lutym 1920 r. s. p. ks. proboszcz Gordon. Obrady zajął prezes Rady Nadzorczej p. Ignacy Lewandowski. Przy stole prezydalnym zasiadli jako ławnicy pp.: Barański ze Strzelna, Stan. Zieliński z Inowrocławia i Drise-na z Mogilna. Protokółował p. Andrzej Lewandowski z Inowrocławia. Obszerne przemówienie na temat powstania i rozwoju spółdzielni wygłosił p. dyr. Fenikowski. Zebrani uczcili pamięć założyciela „Zgody” s. p. Gordona przez powstanie. Saldo kasowe przy zbiorowym zamknięciu rachunków wynosi 151 957,48 zł. Bilans za rok obrachunkowy per 30. 6. 35 przyjął w wysokości 97 466,45 zł. Do podziału czystej nadwyżki jest 5 005,84 zł. Po omówieniu sprawy częściowej zmiany statutu wybrano Radę Nadzorczą w skład której weszli ponownie pp. Ignacy Lewandowski, Michał Świtka i dyr. Weymann.

K. S. M. przy parafii św. Józefa. Przy parafii św. Józefa zorganizowana została Kat. Stow. Młodzieży męskiej. Zebranie organizacyjne odbyło się pod przewodnictwem ks. prob. Handkego. Zarząd stanowią: Kazimierz Jajęcki prezes, Stefan Wiśniewski wiceprezes, Stanisław Kwiatkowski sekretarz, Juliusz Majchrzak zast. sekretarza, Józef Kulczyński skarbnik i Edward Ziętak naczelnik.

Z ekranu. Wielkimi powodzeniami cieszą się tu filmy wyświetlane w kinoteatrze „Słońce” i „Stylowym”. Przedewszystkiem w „Słońcu” „Wesoła Wdówka”, melodyjna operetka z czołowymi aktorami X Muzy, a mianowicie Maurice'm Chevalier'em i uroczą Mac Donald na czele. W „Stylowym” rozmiesza do łez publiczność film z Flipem i Flapem p. t. „Flip i Flap w pustyni”. Obrazy te godne zobaczenia.

MATWY. Świeto harcerzy matewskich. Drużyna harcerzy w Matwach im. Tad Kościuski obchodziła onegdaj uroczystość 5-lecie swego istnienia. W przeddzień odbyła się w sali kina wieczornica, w czasie której odegrano sztukę sceniczną p. t. „Prawy harcerz”, wygłoszono deklamacje i odśpiewano różne pieśni. Nazajutrz zebrały się przed Sokolnią delegacje drużyn harcerskich zamiejscowych i organizacji miejscowych. Po złożeniu raportu i powitaniu wszystkich organizacji przez kđta pow. hufca harcerzy p. Stróżyńskiego, oddano przy dźwiękach orkiestry strażackiej część pocztom sztandarowym. Następnie udano się na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Uroczystą mszę św. celebrował ks. prof. Wróblewski, kapelan harcerzy, który wygłosił też okolicznościowe kazanie. Harcerze przystąpili do Stołu Pańskiego. W czasie mszy św. chór kościelny wykonał pieśń pod batutą dyrygenta p. Webera. Na zakończenie mszy św. odśpiewano: „Boże coś Polskę”. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał: prezes Koła Przyjaciół Harcerzy dyr. Tołłoczko, przewodnicząca Grona Prziaciół p. Burdowa, kđt. hufca Stróżyński. Defilada wypadła dobrze. Poanek harcerski zajął przewodnicząca Grona Prziaciół Harcerzy p. Burdowa. Przewodnictwo objął p. dyr. Tołłoczko. Do stołu prezydalnego pomroszono por. Burda, inż. Zemnickiego, kier. szkoły Lewandowskiego, mgr. Danierko i p. Strachanowski. Słowo wstępne wygłosił dyr. Tołłoczko, który w swem przemówieniu podkreślił szczytne cele harcerstwa. Mówca następnie wskazał na dotychczasowe owocne wyniki pracy harcerskiej i apelował do zebranych o dalszą pomoc w pracy, przyczem wniósł okrzyk na cześć Harcerstwa. Referat sprawozdawczy o wynikach pracy drużyny w okresie 5-letnim wygłosił drużynowy Polasik. Następnie goście składali ży-

czenia. Pod koniec kđt. Stróżyński zobrażował działalność harcerstwa w czasie niewoli, w walkach o niepodległość i pracę obecną.

W Matwach codziennie już o godz. 14 nabyć można „Dziennik Bydgoski”, jeđne pismo zamiejscowe, zajmujące się przejawami życia gospodarczego i społecznego w mieście i powiecie inowrocławskim — w kiosku p. Tomczaka. P. Tomczak przyjmuje również zamówienia na abonament, ogłoszenia i druki.

MOGILNO. Osobiste. W miejscowym zborze protestanckim odbyły się zaślubiny tutejszego pastera gminy ewangelickiej z p. Schroederówną z Mogilna.

Jarmark. We wtorek, 10. bm. odbędzie się w Mogilnie jarmark ogólny, t. j. kramny, oraz na konie i bydło. Spęd zwierząt racicowych dozwolony.

Kradzieże bez końca. Do śpichrza rolnika Winc. Łaja w Młynach, włamali się nieznani sprawcy przez wybiecie szyb w oknie. Skradli 12 cfr. żyta z workami. Rolnikowi Bedz. wolkowi w Parlinie z chlewa skradziono 6 tuczoaych gęsi. W Kunowie do chlewa torowego Brzezińskiego zakradli się nieznani sprawcy, skradli większą ilość drobiu. W Kobylnicy p. Stawnemu skradziono 2 kószki pszczoł.

Niezwykły poród. W Rzeczycy pow. Mogilno niezamężna robotnica Pelagia Kucharska bez stałego miejsca zamieszkania porodziła w polu dziecko. Natychmiast po porodzie, zawnawszy dziecko w szmaty, poszła normalnie w dalszą drogę.

WAGROWIEC. Ze zjazdu prezesów i naczelników sokolich okręgów wawrowieckiego. W ub. niedzielę odbył się w lokalu p. Magdżiarza zjazd prezesów i naczelników gniazd sokolich okr. wagr. Zebranie zajął prezes okręgu p. dr. Kulińska w obecności delegata p. Roskosza z Poznania i przedstawicieli gniazd. Po przeczytaniu sprawozdania przez sekretarza okr. p. Strzeleckiego omówił sprawy organizacyjne prezes okr. p. dr. Kulińska, a sprawy kasowe p. Słoma. Sprawy techniczne referowali pp. Halina Łażewska, Ziółkowski i Biskupski. Przy końcu omawiano sprawę złotu okr., który ma się odbyć w przyszłym roku w Szamocinie.

Kradzież. Do Młeczarni Polskiej w Wągrowcu dorwali się sprawcy za pomocą wytrychów i zabrali różnych gatunków sera, masła i śmietany wartości przeszło 100 zł. Policja wykryła sprawców w osobach Jana Szulca i L. Szechtę którym towar skradziony odebrała i zwróciła właścicielowi.

KRUSZWICA. Dźwiękowe kino „Ziemowit” wyświetla w sobotę i w niedzielę film p. t. „Ekstaza”.

Osobiste. Władza duchowna przeniosła ks. Mnichowskiego z Kruszwy na wikariat w Jarcinie. Władza duchowna udzieliła ks. Kubickiemu z Mogilna przeoty na probostwo w Piaskach dekanatu kruszwickiego, opróżnione po śmierci ks. prob. Domagały.

Nie wolno łowić ryb bez zezwolenia. Na ostatniej rozprawie sądowej odpowiadał przed sądem na sesji wyjazdowej w Kruszwy, za kradzież ryb z Gopla, bez zezwolenia dzierżawcy

Wzorowa agencja „Dziennika Bydgoskiego” w Nakle.

Równie jak centrala „Dziennika Bydgoskiego”, tak i poszczególne nasze oddziały i agencje starają się o podniesienie poziomu obsługi i informacji w służbie dla czytelnika.

Zdjęcie przedstawia okno wystawowe agencury w Nakle i osobę naszego zastępcy p. Sosnowskiego. Agencura „Dziennika Bydgoskiego” w Nakle mieści się przy ul. Dąbrowskiego i załatwia wszelkie czynności z abonamentem pisma, przyjmuje zamówienia na ogłoszenia i druki etc.



„Dziennik Bydgoski” to pismo dla każdego. Prenumerujcie i rozpowszechniajcie „Dziennik Bydgoski” — organ ludzi pracy i obrońcy szanownego człowieka.

i karty łowieckiej, bezrobotny Skubis, który do przestępstwa się przynął. Sąd wymierzył karę aresztu 2 tygodniowego z zawieszeniem na 2 lata.

PRUSZCZ. Wśród nauczycielstwa. W szkole powszechnej w Cieleśzynie odbyła się konferencja nauczycielska rejonu Pruszcza, której przewodniczył p. Franciszek Cichowski, kierownik szkoły z Pruszcza. Referat na temat organizacji nauczania arytmetyki z geometrią w oddziale pierwszym i trzecim wygłosił p. Mroziński, kierownik szkoły z Cieleśzyna. Ilustracją wygłoszonego referatu była przeprowadzona przez p. kier. Mrozińskiego lekcja arytmetyki w oddziale pierwszym i drugim. Drugi referat p. t. „Jak wyzskać przedmioty nauczania dla celów wychowawczych w pierwszym i drugim oddziale na podstawie statutów i programów” wygłosił p. Aleksander Wiśniewski, kierownik szkoły z Wałdowa. Wygłoszone referaty stały na wysokim poziomie. Po konferencji odbyło się u państwa Mrozińskich koleżeńskie zebranie połączone z herbatką, na którym omawiano kwestje automatycznego awansu.

„Dziennik Bydgoski” w Pruszczu codziennie już o godz. 2 po południu można nabyć w agencurze u p. Kreklaufa, piekarnia i skład kolonialny, przy dworcu, tak w abonamencie jak i luźnej sprzedaży. „Dziennik Bydgoski” jako najpoczytniejsze i lubiane pismo codzienne w Pruszczu i szerokiej okolicy przynosi obok działu najświeższych wiadomości krajowych i zagranicznych wyzerpującą kronikę z Pruszcza i okolicy. Miła niespodzianką dla abonenta na miesiąc styczeń będzie przepiękny, ilustrowany kalendarz książkowy. Warto więc „Dziennik Bydgoski” zaabonować.

GNIEZNO. Z uroczystości 5-lecia Związku Rezerwistów. Ostatnio obchodziło Koło Zw. Rezerwistów uroczystość 5-lecia swego istnienia. Po nabożeństwie, które w kościele OO. Franciszkańców odrwał O. Gwardian Madzurek, udały się oddziały pod dowództwem p. por. Drygałskiego pod pomnik Bolesława Chrobrego, gdzie złożono wieńce. Następnie dowódca 17 dyw. piechoty p. gen. Malinowski w otoczeniu swity przyjął defiladę rezerwistów na Rynku. W południe odbyło się uroczyste zebranie w sali kina „Słońce”. Obrady zajął prezes miejscowego Koła p. Kukla, witając przedstawicieli władz i wojska oraz licznie zebranych gości, poczem zapoznał zebranych z rozwojem Koła od czasu jego powstania. Kolejno przemawiali, składając życzenia przedstawiciel zarządu okr. n. inż. Ciechorzewski z Poznania, prezes pow. Zw. Rezerwistów p. prof. Dąbrowski, p. pik. Szczeciński w im. Zw. Wst. Powstań Narod. p. Krysiński w im. hufca harcerzy, p. Cz. Mieluczny w im. Zw. Podolic. Rez. i inni. Na zakończenie odbyła się wieczorem w sali hotelu Francuskiego zabawa taneczna.

CHELMNO. Koło Przyjaciół Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chełmie urządza w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu wystawę ksiąg i rękopisów. Otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 12,30, zamknięcie 20. bm. o godz. 19. Zwiedzac można wystawę codziennie od godz. 16—19. Zamiast wstępu dobrowolne datki na cele biblioteki. Wystawa ukaże wiedzającym pełną świetności tradycje uniwersyteckiego niegdys miasta Chełmna. Wielka ilość starych ksiąg różnej treści, począwszy od XV wieku, częściowo z księgozbioru sławnej Academia Culmensis, obrazuje wysoką kulturę czasów dawno ubiegłych, a rękopisy i dokumenty odnoszące się do miasta Chełmna, w swej ciekawej treści, powadze pieczęci i podpisów królów polskich ujawnia związek życia miasta z bujnym życiem dawnej Rzeczypospolitej. Sądzić należy, że społeczeństwo chełmińskie nie ominięsza zwiedzając wystawę w celu zapoznania się z nieznanymi, a tak bardzo charakterystycznymi i ciekawymi przejawami kultury ludzkiej wosóle w tej rozwoju i myśli polskiej w szczególności, w lafach odlepych, w murach miasta, które niedawno obchodziło 700-lecie swego założenia.

CHOJNICZE. Manifestacyjny pogrzeb w Ogorzelinach. Pogrzeb s. p. Stanisława Gawkowskiego, zamordowanego w ohydny sposób przez bojówkę niemiecką w Ogorzelinach, zamienił się w wielką i potężną manifestację. Na pogrzeb przybyło około 1000 osób z różnych stron powiatu oraz liczne delegacje kółek rolniczych, straży pożarnych i „Strzelca”. Kondukt żałobny prowadził z polecenia kurji biskupiej ks. dyrektor Pakalski z Zamartego w asyście ks. prob. Sobisza z Pawłowa i ks. Eitera z Chojnic. Miejscowy proboszcz, ks. Gronau (Niemiec) w dniu pogrzebu wyjechał poza obręb parafii. Było to zresztą zgodne z życzeniem parafian.

Wojewoda pomorski w Chojnicach. W minioną środę wieczorem przybył do Chojnic p. wojewoda pomorski Kirtiklis, któremu towarzyszył w podróży naczelnik wydziału rolnictwa p. Ceceniowski. Z Chojnic p. wojewoda wyjechał do Pawłowa, gdzie brał udział w posiedzeniu okręgowej rady rolniczej. Z Pawłowa p. wojewoda powrócił do Torunia.

Śledztwo w toku. W związku z zawieszeniem w czynnościach urzędowych burmistrza p. Hannuła do Chojnic przybył komistrz śledczy p. Galicy z Torunia, który prowadzi śledztwo w tej sprawie. Dotąd zostało przesłuchanych na różne okoliczności szereg osób z Chojnic.

TUCHOLA. Oznaiki łagodnej zimy. W niektórych ogródach obecnie zauważyć można drzewa, podsyte gęsto zielonymi pakami, które za kilka dni rozwiną się w liście. Jest to wymowną oznaką dotychczasowej lekkiej zimy.

REFORMACKIE PIGUŁKI z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SA ŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECYSZCZAJĄCYM.
UŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC



Grudziądz.

Nocny dyżur pełnią apteki „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 37, tel. 1360 i „Pod Gryfem”, ul. Legjona 33, tel. 1524.

Telefon nr. 1294 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Grudziądzu, ul. Toruńska 22.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Legjoni nieustraszonych”.

Gryf: „Don Juan”.

Orzeł: „Głos skazanka”.

Proces przy drzwiach zamkniętych. Na rozprawie niejawniej rozpatrywiał wydział karny sądu okręgowego zbrodnie ohydne gwałtu dokonane w lesie białowskim niedaleko Warlubia na pewnej młodej dziewczynie niej. N. M. Zwyródniac w osobie 29-letniego robotnika Józefa Strehlausa zam. w Pięciomorgach pow. świeckiego skazany został na karę bezwzgl. więzienia przez 8 miesięcy.

Nowi mistrzowie. Egzamin mistrzowski w zawodzie rzeźniczo-wędliniarskim zdali przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej: Bernard Bergmański z Brodnicy, Maksymilian Brzóska z Lipusza pow. Kartuszy, Benedykt Marchewicz z Godziszewa pow. Tczew oraz Teodor Kwirandt, Stanisław Zalewski i Józef Gensty z Grudziądza.

Nowy zarząd Kółka Rolniczego. W wyniku odbytego walnego zebrania Kółka Rolniczego w Grudziądzu, któremu przewodniczył ppik. Kruszelnicki wybrany został nowy zarząd w następujący składzie: Augustyn Wyrwich prezes, Leon Nowak wiceprezes, Jan Lajkowski sekretarz, Jan Elwert skarbnik i Wojciech Ratański gospodarz.

Popisy sokola na biednych. Tow. gimn. Sokół III (M. Tarpno) urządza w niedzielę 15 bm. o godz. 19,30 w salach „Tivoli” popisy gimnastyczne połączone z przedstawieniem teatralnym. Program wieczoru bardzo urozmaicony składający się z 14 punktów zainteresuje niewątpliwie każdego, nietylko sportowców. Zarząd gniazda zaprasza serdecznie bratnie gniazda i sympatyków Sokola do masowego udziału tem bardziej, że dochód z tej imprezy przeznaczony się na najbardziej potrzebujących, bo bezrobotnych nie otrzymujących znikąd żadnego wsparcia.

Niebezpieczne pogrózki. Śwec Wiktor Gułmiński (Pierackiego 22) zjawił się wczoraj w komendzie policji, oświadczając zdenerwowanym głosem, że sąsiad jego niej. Eugeniusz Kosmowski odgrażał mu się zabójstwem, przyczem z nożem w ręku usiłował wtargnąć do jego mieszkania. Po spisaniu protokołu policja z urzędu wdrożyła dochodzenia.

Łobużerski wybryk. Jacyś nieznani sprawcy rzucili kawałkiem cegły w okno mieszkania zajmowanego przez mjr. Józefa Luniewskiego (Kilińskiego 18). Łobuży zbili dwie szyby wyrzucając dość poważną szkodę. O wybryku powiadomił mjr. Luniewski policję.

Obława policyjna. Zachecona sukcesem pierwszej obławy na rowerzystów, policja odbyła wczoraj drugą podobną obławę w wyniku której zajęto 61 rowerów, których właściciele nie potrafili wytłumaczyć pochodzenia rowerów, albo też nie posiadali tabliczek reestracyjnych i kart rowerowych. Ponadto ukarano 37 osób mandatami dorocznymi oraz spisano 24 doniesienia karno-administracyjne o przekroczenie przepisów o ruchu kołowym na drogach publicznych.

STAROGARD. Witanie do mleczarni w Skarszewach. Nieznani dotąd sprawcy włamali się do mleczarni w Skarszewach i skradli wielką ilość wyrobów mleczarskich. Z ukradzionym towarem ułotnili się samochodem. Policja prowadzi dochodzenie.

Smutne zajście na boisku. Podczas niedzielnej rozrywki meczu piłki nożnej pomiędzy I dr. S. K. S. a drużyną klubu sport. Związku Rezerwistów doszło do przykrego zajścia. Mianowicie jeden z graczy Zw. Rezerwistów kopnął umyślnie gracza z SKS-u. Dalszym „nonsem” były rękoczynny. Sędzia zażądał, by niekulturalny gracz opuścił boisko, a gdy tenże nie usłuchał, zakończył mecz. Niema dość słów na notepienie takiego postępowania gracza w zawodach piłkarskich.

Kradzież rower. P. Ernestowi Franciszkowi ze Starogardu skradziono w Skórczu rower wraz z ciężką skórzaną. P. Ernest zostawił rower przed domem i stanął złodzieje go skradli. Przytrzymanie złodziei w zakładu wychowawczego w Szubinie. Policja starogardzka przytrzymała 8. bm. wieczorem na stacji kolejowej Jana Zielińskiego i Stanisława Góreckiego, którzy uciekli z zakładu wychowawczego w Szubinie. Zostali oni odstawieni zpowrotem do Szubina.

Z życia Stow. Restauratorów w Inowrocławiu.

Załatwienie ankiety Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie krytycznego materiału podatkowego.

Inowrocław. W lokalu p. Pokrywki odbyło się w ub. czwartek o godz. 15.30 ostatnie w tym roku zebranie Stow. Restauratorów w Inowrocławiu. Prezes p. B. Kranz przywitał członków i gości, m. in. przedstawiciela naszego pisma. Z kolei protokółant p. Nawrocki odczytał protokół z ostatniego zebrania, poczem sekretarz p. Czarnecki odczytał szereg komunikatów zarządu. Szczególnej wagi była sprawa odpisu na ankietę przesłaną przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu, dot. krytycznego materiału w sprawie wymiaru podatkowego, o czym swego czasu dokładnie pisaliśmy. Wśród odpowiedzi na poszczególne punkty w ankiecie podkreślić należy fakt, że Urząd Skarbowy polegał na informatorach przygodnych, którzy bez znajomości rzeczy dawali wytyczne o poszczególnym płatniku, dalej że podany przez danego restauratora stan faktyczny zdolności płatniczej nie został przez Urząd Skarbowy uwzględniony. Pocięszający jest objaw, iż w ankiecie podano, że postępowanie urzędników w stosunku do płatnika jest na drodze polepszenia. Izba Przem. Handlowa, której dostarczono już pewien materiał krytyczny, wykorzystywała już spostrzeżenia swoich płatników, przedstawiając postulaty międzyministerjalnej komisji. Sekr. p. Czarnecki zaznajomił zebranych z treścią postulatów, wchodzących w zakres zawodu gastronomicznego. Na szczególną uwagę zasłużyło, że Monopolowi brak jest nastawienia handlowego. Wykorzystuje się bowiem klienta i dać mu się odczuć jego zależność od monopolu. Nadto odczytano komunikaty Związku w sprawie obchodu jubileuszowego miejscowego Stow. Restauratorów oraz list do Min. Opieki Społecznej w sprawie uprawiania przez Ubezpieczalnię Krajową procedury gastronomiczno-handlowego. Następnie rozpatrywano szereg wniosków o ofiarowanie dla najbardziej potrzebujących miasta datków na gwiazdkę. Na apel p. senora Drey wzebrani uchwalili poprzeć poszczególne Stowarzyszenia Winc. a Paulo datkami gotówkowymi. Zakomunikowano również o nadaniu Krzyża Zasługi czł. Stow. p. Bolesławowi Schneiderowi z Par-

chania za zasługi na polu pracy gospodarczo-społecznej, z czego dumne jest Stow. Restauratorów mające odznaczonego członka. Odczytano zaproszenie bratniego Tow. z Bydgoszczy na 50-lecie, które odbędzie się 21 stycznia 36 r. Ponieważ Bydgoszcz nie skorzystała z zaproszenia na 15-lecie polskiego Stow. w Inowrocławiu, uchwalono zrewanżować się i wysłać tylko telegram gratulacyjny.

Wiceprezes p. Jaskólski referował sprawę świadectw przemysłowo-handlowych na rok 1936, posługując się częściowo „Dz. Ustaw”, a częściowo informacjami działu gospodarczego „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 11. bm. Pod koniec zebrania uchwalono, że na nadzwyczajne walne zebranie Związku, które odbędzie się dnia 16. bm. w Poznaniu, wyjedzie delegacja w nast. składzie pp.: prezes B. Kranz (z urzędu), wiceprezes Jaskólski, czł. Pankau i sekr. Czarnecki, oraz nieoficjalnie p. Pokrywka. Walne zebranie Stowarzyszenia uzgodniono odbyć w lutym 1936 r. Na członków przyjęto pp. Jana Kempkiego senior i Florjana Lewandowskiego, jako komplet figur w p. Jan Maciejewski, przybyły z Gniezna. W wolnych głosach poruszano rozmaite bolączki podatkowe, a w szczególności wyrażano żal, że zarząd miejski nie odpowiedział na pismo Stow. w sprawie obniżki ceny prądu oraz zarzutów o niekłej wydajności światła elektrycznego. Złożeniem życzeń świątecznych i noworocznych solwował p. prezes zebranie.

HUTY SZKLANE
J. STOLLE „NIEMEN”
SPÓŁKA AKCYJNA

OSTRZEŻENIE

W związku z powodzeniem, jakim cieszą się nasze wyroby szklane, ukazały się na rynku ich naśladownictwa, wobec czego prosimy uprzejmie naszą Szanowną Klientelę przy nabywaniu zwrócić uwagę, że wyroby Hut Szklanych J. Stolle „Niemen” Sp. Akc. posiadają etykietę złotą, lub fioletową jak podajemy obok;

poza to kolorowe kryształy —
wytrawiony na dnie znak



Wyrobiane przez nas artykuły są do nabycia wszędzie na terenie Rzeczypospolitej i Wolnego Miasta Gdańska we wszystkich pierwszorzędnym sklepach.

23393

Huty Szklane J. Stolle „Niemen” Sp. Akc.

10 lat w służbie pieśni.

Chór męski „Echo” w Grudziądzu święcił uroczyste jubileuszową rocznicę.

Z Grudziądza piszą nam: Znany chlubnie na Pomorzu chór męski „Echo” (Grudziądz) święcił w tych dniach uroczyste 10-lecie swego istnienia. Gwóździem obchodu jubileuszowego była wieczornica wokalnno-muzyczna w teatrze, która ściągnęła tłumy sympatyków świetnej drużyny śpiewaczej. Wieczornicę zagałi treści-

wem przemówieniem zasłużony prezes „Echa” p. Seweryn Szubarga, stwierdzając, że świadectwem pracy chóru - jubilatą są liczne nagrody i dyplomy otrzymane od władz związkowych i okręgowych. Bogaty i urozmaicony program wypełniły popisy chóralskie pod dyrekcją Pawła Malinowskiego, udany występ kwartetu rewersów i koncert symfonicznej orkiestry 64 p. p. pod batutą por. Szpuleckiego.

Dalszym etapem uroczystości jubileuszowych była akademija odbyta w sali Pod Lwem, której przewodniczył prezes Szubarga. Z odczytanej przez p. Dusząka kroniki wynika, że „Echo” rozwija się coraz pomyślniej, powołując do życia m. in. własną orkiestrę mandolinową i tak dziś modny chór rewersów. W życiu towarzyskim i kulturalnym Grudziądza bierze „Echo” żywy udział, uświetniając swoimi występami wszystkie ważniejsze uroczystości i obchody. Największą żywotność osiągnęła drużyna śpiewacza „Echo” z chwilą objęcia prezesury przez niestrudzonego pracownika na niwie społecznej i gospodarczej miasta p. Seweryna Szubargę. Warto nadmienić, że p. Szubarga jest założycielem znanej w Polsce drużyny sportowej Cuiavia-Zdrój w Inowrocławiu, która za czasów jego przewodnictwa osiągnęła szereg wspaniałych sukcesów sportowych i dziś jeszcze przoduje w sporcie na Kujawach.

Burzą oklasków nagrodzono okolicznościową deklamację p. Tyranowskiego, napisaną przez członka zarządu „Echa” p. Kuklińskiego. Dyplomy założycielom chóru i najruchliwszemu członkowi wręczył prezes, gratulując specjalnie założycielom pp. Różeńskiemu, Baryle, Piechowskiemu, Dominickiemu, Lipińskiemu oraz Janowi i Bronisławowi Radkom. Specjalne odznaczenia P. Z. H. S. w Warszawie otrzymali pp. Linifski i Szymański, za przeszło 20-letnią działalność śpiewacza. Po odczytaniu depesz gratulacyjnych m. in. od prezydenta miasta Włodka, ks. pałata Parfyli i bratnich organów, prezes Szubarga złożył specjalne podziękowanie prasie pomorskiej, która nigdy nie odmawiała chórom śpiewaczym swego poparcia i w niemałym stopniu przyczyniła się do tak wielkiego rozkwitu grudziądzkiego „Echa”. Odspiewano jeszcze hasło „Echa”, kompozycji dyrygenta p. Malinowskiego, poczem wszystkich członków, gości oraz przedstawicieli prasy podejmowano skromną zakąską.

Do licznych życzeń jakie otrzymało „Echo” z okazji jubileuszu przylączyła się również redakcja „Dziennika Bydgoskiego”. Oby nowy okres pracy około krzewienia pieśni polskiej na naszych zachodnich rubieżach był dla sympatycznej drużyny śpiewaczej etapem dalszych owocnych sukcesów.

Zamach samobójczy woźnego.

Tczew. (sa) Onegdaj w godzinach porannych w biurze ubezpieczalni społecznej przy ulicy Sambora wśród bardzo zagadkowych okoliczności targali się na swoje życie 30-letni woźny Ubezpieczalni Społecznej w Starogardzie, oddział w Tczewie Maksymilian Dzikowski, ojciec czworga drobnych dzieci, zamieszkały przy ul. Wąskiej nr. 27.

Denat z nieznanymi nam bliżej przyczyn wypił pół buteleczki 20 gram. lizolu. Manewr ten na szczęście spostrzegł w porę jeden z urzędników Ubezpieczalni, któremu w ostatniej chwili udało się desperatowi wytrącić z ręki śmiertelny płyn. Dzikowskiego przewieziono niezwłocznie do tut. szpitala św. Wincentego, gdzie pierwszej pomocy udzielił mu lekarz dr. Wrzesiński. Policja wdrożyła śledztwo.

TUCHOLA. Nieszczęśliwy wypadek przy pracy w lesie. Robotnik leśny, Szczepan Miercki, będąc zatrudniony przy rąbaniu drzewa w Wielkich Gackach, wciął sobie siekierą w rękę, ucinając trzy palce u lewej ręki. Nieszczęśliwego oddano pod opiekę lekarską. Prawdopodobnie dalsza amputacja będzie konieczna.

Ujęcie złodzieja w Śliwach. Onegdaj skradziono pas transmisyjny na szkodę p. Łosińskiego. Energiczne dochodzenia doprowadziły do ujęcia złodzieja, niej. Z., który w czasie rewizji wobec policji przybrał postawę zaczepną.

Okradli leśniczego. Do mieszkania leśniczego Babińskiego w Szklanejhucie włamali się nieznan sprawcy, którzy z górnego pokoju zabrali 2 pierzyny, płaszcz i ubranie, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja czyni poszukiwania.



Zdrowe ciało

bez odparzeń, zaczerwienienia i swędzenia zapewnia niemowlętom mile chłodząca i antyseptyczna zasyпка

BABYSAL-ANTIBA

Świątokradcy w kolegiacie kruszwickiej.

Kruszwica. Nawiązując do wiadomości wstępnej o dokonaniu świątokradztwa w kolegiacie kruszwickiej, podajemy dalsze szczegóły:

Jak zwykle wczesnym rankiem udał się do kościoła kościelny Schmidt celem przygotowania do mającej się odbyć mszy św., którą tego dnia odprawił ks. Musiał. Gdy kapłan chciał przystąpić do komunikowania wiernych, nie mógł otworzyć tabernaculum. Jak się okazało, bandyci po wyważeniu drzwi, włożyli je na swoje miejsce i zabili gwóźdźmiem. Po otworzeniu tabernaculum, oczom kapłana przedstawił się okropny widok, bowiem Hostie św. były rozsypane a dwa kielichy znikły. Następnie zauważono brak korony z obrazu Najśw. Marii Panny oraz brak kilku wotów. Bandyci rozbili także skarbonkę, umieszczoną na ołtarzu. Po tem strasznym odkryciu, kapłan wraz z wiernymi odmówili nabożnie litanję do „Najśw. Serca Jezusowego”, poczem zawiadomiono władzę bezpieczeństwa i rozpoczęto natychmiast dochodzenia, lecz dotąd bez skutku. Jak dalej stwierdzono, bezczelni bandyci musieli się do-

stać do kościoła wtenczas, kiedy kościół był otwarty dla wszystkich lub w czasie, kiedy kościelny udał się na dzwonnice. Drugie przypuszczenie, że już w poniedziałek zrana zostali bandyci zamknięci po odprawionej mszy św. i mogli zaś ulotnić się wieczorem, kiedy kościelny udał się na dzwonnice. Bandyci nie pozostawili po sobie żadnych śladów, zamki u wejścia do kościoła nie były uszkodzone. Byli to amatorzy tylko na złoto, bo drogiecenny srebrny krzyż i srebrną sukienkę pozostawili. Omylili się bardzo i nie obłowili się, bo kielichy i korona były tylko pozłacane, a w koronie kamienie imitacja.

Z powodu częstych świątokradztw zamieniono drogiecenne rzeczy na imitację. Straty bardzo minimalne.

Oburzenie parafian jest olbrzymie. Specjalny stróż nocny nie podejrzanego tej nocy nie zauważył. Bandyci musieli być dobrze poinformowani i to napewno przez jakąś miejscową bandę.

Śmiały napad rabunkowy w Keyni.

Keynia. W dniu 10 bm. dokonano napadu na Franciszkę Szumiankę, księgową hurtowni tytoniu w Keyni. Dwaj nieznan sprawcy wyrwali Szumiance tekę skórzaną, w której znajdowała się 2.700 zł i zbiegli.

Szumiankaniosła te pieniądze na pocztę i towarzyszył jej dla obrony Lucjan Dulka, którego sprawcy unieszkodliwili przez zasypianie mu oczu ostrą tabaką. Energiczne śledztwo policyjne w toku.

Rolnictwo chudnie, a jego „dobroczyńcy” się tużą.

Coraz częściej czyta się w prasie wiadomości o praktykach kartelu bekonowego. Coraz częściej na zebraniach rolniczych słyszeć można skargi na postępowanie bekoniarzy. Raz po raz wychodzą na jaw niezmiernie interesujące szczegóły z działalności kartelu bekonowego i o przetwórnictwie bekonowych, szczegóły, o których rolnicy naogół nie dotąd nie wiedzieli.

W roku ubiegłym t. zw. „Polski Związek Eksporterów bekonu i przetworów zwierzęcych, czyli instytucja, której działalność opiera się na rolnictwie i której wydatki spadają całym ciężarem na rolnictwo, wyplacił — jak donosi Polska Agencja Agrarna — urzędnikom ministerstwa handlu i przemysłu (ściśle mówiąc, wydziału handlu zagranicznego tego ministerstwa) sumę 9.151 zł za t. zw. „pomoc biurową” (?).

Ta sama agencja donosi, że w październiku br., a więc w okresie, w którym wszędzie za często zaprowadza dalekoidące oszczędności, obniżając pensje itp., Związek Bekonowy podwyższył swojemu prezesowi p. Wiktorowi Przedpejskiemu honorarium z 1000 na 4000 zł miesięcznie. Ale nie tylko w samym fakcie podwyżki tkwi groza tego pociągnięcia; polega ona

przedewszystkiem na tem, że podwyżkę tę uznano za obowiązującą od dnia 1 stycznia br. i kazano ją wypłacić od razu z 9 miesięcy poprzednich. Tak więc p. Przedpejski otrzymał w październiku 27.000 zł (ładna sumka — co?), czyli akurat tyle, ile 500 chłopów może otrzymać za wyhodowane przez siebie świnię. Ponadto p. prezes Przedpejski ma do własnej dyspozycji 20.000 zł na rok, z czego nie potrzebuje się przed nikim wyliczać.

Dodać należy, że gdy w lutym br. sytuacja na rynku mięsnym pogorszyła się ogromnie, a ceny na świnię spadły do 35—36 gr za kg żywej wagi, równocześnie związek podwyższył pensję swego dyrektora z 22.234 zł rocznie do 34.640 złotych. A jak wogóle kształtują się wydatki tego związku? Wedle preliminarza na rok 1934 wyniosły one: Koszty podróży 98.043,32 zł, akcja prasowa 10.520 zł, ogłoszenia 7.248,97 zł, dwie pozycje tajemnicze, bo o bliżej nie określonych celach p. n. „składki w instytucjach” 15.488,13 zł. Na rok 1935 preliminarzowa: buchalterja i sekretarjat 92.830 zł, wynagrodzenia (pensje) 366.310 zł (w roku 1934 tylko 261.500 zł).

Niezmiernie wymowną jest różnica prelimi-

narzy budżetowych na rok 1934 i 1935, szczególnie z tej racji, że przecież w r. 1935 ogólny obrót związku uległ niższe. Preliminarze przedstawiają się następująco:

	rok 1934	rok 1935
komitet, rada, komisje	108.600 zł	172.840 zł
koszty podróży	98.800 zł	99.800 zł
t. zw. wydatki rzeczowe	115.256 zł	130.600 zł
t. zw. inne wydatki	69.000 zł	97.600 zł

Z czego Związek Eksporterów czerpie swoje dochody? Związek pobiera duży haracz w postaci opłat, obciążających wywóz.

I tak np. od każdej sztuki trzody chlewnej pobiera się 75 gr, co daje pozycję 120.000 zł, od sztuki bydła 2,50 zł, cielęcica 40 gr, konia rzeźnego 1 zł, konia użytkowego 2 zł. Dochodzą jeszcze opłaty od mięsa, szynek w puszkach, peklowanych, wogóle wszystkich przetworów mięsnych, eksportowanych zagranicę. Z tych to właśnie licznych i wygórowanych opłat powstają owe miljonowe sumy, które tak hojnie związek szafuje. Związek Eksporterów Bekonów z operacji, prowadzonych nie swojemi pieniędzmi, wydobyl z rolnictwa, dla którego dobra miał rzekomo pracować, w roku 1934 około 801.284 zł, zaś w roku bieżącym zgóry milion złotych.

Tego rodzaju stosunkom musi się położyć kres! Nie można dłużej tolerować, by rolnicy, hodujący świnię, za swoją ciężką pracę zarabiali grosze, a pośrednicy i „dygnitarze” zarabiali setki, tysiące i miliony złotych i w dodatku byli odznaczani orderami.

(w.)

Kronika

Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1935 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Spirydjona, Nikazego.
Jutro: Ireneusza, Krystyny.
Wschód słońca: godz. 8.03.
Zachód słońca: godz. 15.45.

Stan pogody.

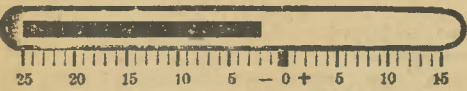
MRÓZ I ŚNIEG.

Wczoraj pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi utrzymywała się na całym obszarze Polski. Ciągły napływ chłodnych mas powietrza kontynentalnego spowodował dalszy spadek temperatury, która o godz. 14-ej wynosiła: —3 st. w Gdyni, Poznaniu i Zaleszczykach, —4 w Warszawie, Katowicach i Lwowie, —5 w Krakowie, —7 w Wilnie, a —8 w Zakopanem.

W Bydgoszczy dziś rano pada śnieg. Przewidywany przebieg pogody: W dalszym ciągu przeważnie pochmurno, miejscami śnieg. Umiarkowany mróz.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY APTEK

od 9. XII. — 15. XII. 1935 r.
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telef. 50.
Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telef. 301.

DYŻUR W KOLEJOWEJ PRZYCHODNI LEKARSKIEJ pełni w niedzielę, dnia 15-go grudnia br. dr. Gadomski, ul. Gdańska 57, telefon nr. 34-21.

MUZEM MIEJSKIE otwarte codziennie od godz. 9-ej do 20-ej. Obecnie w Muzeum wystawa „Sztuka w hołdzie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu” oraz pamiętek osobistych po Marszałku, łaskawie użyzonych przez panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską.

KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Olbrzymi wybór dzieł najpopularniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

„**LEKTURA**”, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Z wielkim przepychem wystawiona przepiękna, wielka operetka znakomitego współczesnego kompozytora P. Abrahama p. t. „**PRZYGODA W GRAND HOTELU**” wypelni dzisiejszy (sobotni) wieczór po raz ostatni. Wspaniałe kreacje pp.: Fontanówny, Gabrielli, Morozowiczowej, Motyczynskiej, Dowmunta, Dytrycha, Lochmana, Leśniowskiego, Peteckiego, Rychtera, Winczewskiego i Ziemskiego, ponadto efektowny balet w wykonaniu Jedyńskiej i Fabiana, ożywia wytworną całość, nad którą czuwa dzielna pałeczka kap. Sillicha.

W niedzielę po południu o godz. 16-ej, po cenach znionych rewelacyjna operetka Krasznay-Krausza „**ŻÓŁTA LILJA**”, z p. Gabrielli na czele świetnego zespołu, wieczorem zaś wznowienie arcywesołej farsy Arnolda i Bacha „**HURRA, JEST CHŁOP-CZYK**”, w której szalone blaski wesołości, humoru, dowcipu i żartu rozsiewają wykonawcy w osobach pp.: Gilewskiej, Kalczanki, Morozowiczowej, Paszkowskiej, Dowmunta, Dzwonkowskiego, Dytrycha, Leśniowskiego i Rewkowskiego.

W poniedziałek „**BEBEN**” z **OLĄ OBARSKĄ** w roli tytułowej.

— Sklepy mogą być otwarte codziennie do godziny 19-ej, a w soboty i dni przedświąteczne do godziny 21-ej. Nowy dekret o godzinach handlu i godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych wszedł w życie dnia 12 grudnia.

— Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, Członków, którzy pragną zaprosić gości na zabawę sylwestrową w dniu 31 grudnia 1935 r. w Resursie Kupieckiej, prosi się o złożenie adresów do dnia 17 bm. włącznie w firmie A. Nozdrykowski, ul. Mostowa 6.

— Na okres świąteczny poleca chrześcijańska firma C. W. Kühne — Gdańsk swoje znane ogórki sterylizowane, ocet „Concentra” i musztardę „Trzy Korony”. Przedstawicielem jest p. J. Popiałkiewicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 74, tel. 32-14.

Na marginesie.

Coraz powszechniejszy i silniejszy prad antysemityzmu ogarnia przedewszystkiem młodzież. I nic dziwnego: dla młodzieży niebezpieczeństwo żydowskie jest najgroźniejsze. Młodzież żydowska, silniejsza materialnie, stanowi dla młodzieży polskiej zabójczą konkurencję i zwłaszcza w zawodach wolnych zajmuje coraz to więcej stanowisk.

Młodzież buntuje się przeciw takiemu stanowi rzeczy. Wystąpienia antyżydowskie ponawiają się ciągle. Na wszystkich wyższych uczelniach młodzież akademicka protestowała przeciw panoszeniu się żydostwa. Przez jakiś czas zawieszono były nawet wykłady, a pracownie stały puste, co połączone było z oczywistą szkodą dla nauki.

Tych wystąpień młodzieży akademickiej nie można traktować jako chęci wyładowania awanturniczych instynktów. To jest rzecz dużo poważniejsza. Świadczy o tym i to, że polska młodzież akademicka na żądanie rektorów zaprzestała czynnych rozpraw z żydami, wysuwając jedynie swoje słuszne życzenia wobec coraz groźniejszego zalewu żydowskiego.

PIERNIKI
tylko
WEESE'go

Młodzież żąda na przykład, aby żydowscy medycy krajali tylko żydowskie trupy, aby

RĘCE GODNE POCAŁUNKÓW
to ręce spracowane a jednak białe i aksamitnie gładkie.
Pielęgnuje, zapobiega niszczeniu, pierzchnięciu i czerwoności rąk

KREM POCZAŁUNKÓW

Złoty jubileusz firmy F. Nasiadek.

Pięćdziesiąt lat mija od chwili, kiedy ciec p. Florjana Nasiadka, mistrza sztuki cukierniczej i właściciela miłej kawiarenki naprzeciwko gmachu Teatru Miejskiego, — **Franciszek Nasiadek** założył w Raszkowie w powiecie odalanskim nowoczesną piekarnię i zakład cukierniczy.

Czas od 1885 do 1935, mierzony pojęciami handlu państw zachodnich, jest niezbyt długi, atoli w młodym handlu polskim lat 50 polskiej firmy jest okresem wartym wspomnienia — także dlatego, że firma przez cały ten czas pozostaje w rękę **jednej rodziny**, obecnie w drugiej generacji.

W roku 1920 z Raszkowa do Bydgoszczy przeniosła przedsiębiorstwo matka — s. p. **Bronisława** i wspólnie z synem, s. p. **Janem** prowadziła je do roku 1928; odtąd wstąpił w ślady swoich godnych poprzedników p. **Florjan**, fachowiec dyplomowany.

Dzięki swej przedsiębiorczości i fachowości doprowadził p. Florjan Nasiadek firmę do kwitującego stanu.

Jubileusz 10-lecia firmy „Express”.

W dniu 15 bm. mija 10 lat, gdy firma „Express” przeszła z rąk niemieckich w ręce polskie. Objął ją młody i rzutki kupiec p. Bronisław Makowski. Przypadać nam, że pomimo silnej konkurencji udało się p. Makowskiemu swoje przedsiębiorstwo rozszerzyć z roku na rok do poważnych rozmiarów. Firma „Express” jest zarejestrowana sądownie i jest członkiem Związku przedsiębiorstw ekspedycyjnych zachodnich ziem polskich. Jako firma nawskroś chrześcijańska, cieszy się w Bydgoszczy uznaniem i zaufaniem swej klienteli, zawdzięczając akuratności, rzetelności i solidnemu wykonywaniu powierzonych jej zleceń.

Polecamy firmę „Express” Szan. Czytelnikom jako firmę godną poarcia. Biura jej mieszczą się przy ul. Warszawskiej 25. W dniu jubileuszu przyłączamy się również do życzeń i składamy p. Makowskiemu życzenia dalszego rozkwitu jego przedsiębiorstwa. Szczęść Bożej!

Z SALI KONCERTOWEJ.

Znana zaszczytnie w Bydgoszczy uczelnia muzyczna **L. Jaworskiego** urządza dwie audycje popiśowe, wykonane przez swoich uczniów, a mianowicie: **W niedzielę 15 bm. o godz. 16.30** odbędzie się popis uczniów kursu niższego i średniego, w czwartek zaś 19 bm. o godz. 20 popis uczniów kursu wyższego, przyczem zaznacza się, że audycja ta ze względu na wysoki dobór repertuaru objętego programem, ma charakter **audycji koncertowej**.

Oba te popisy odbędą się w sali Kasyna Cywilnego przy minimalnych cenach wstępu. Ze względu na to, że czysty dochód z obu tych imprez przeznacza kierownictwo uczelni dla **hłącnej dziatwy**, mieszczącej się w barakach na fundusz gwiazdkowy, apelujemy do tutejszego społeczeństwa, by licznym przybyciem na obie imprezy poparało ofiarnie to zamierzenie p. L. Jaworskiego, tem więcej, że produkcje uczniów tej szkoły mają swoją ustaloną dobrą opinię. Fortepian koncertowy dostarcza firma **E. Sommerfeld**.

nie forytować żydów przy rozdzielaniu stypendjów i stanowisk asystentów, wreszcie — aby w salach wykładowych i w pracowniach wyznaczyć osobne miejsca dla studentów — żydów.

To ostatnie żądanie jest całkowicie usprawiedliwione, choćby dlatego tylko, że gwarantuje ono w obecnych podnieconych chwilach spokój w wyższych uczelniach. Tak też je pojął senat Politechniki Lwowskiej, który wprowadził specjalne przepisy w salach wykładowych w celu zapobieżenia dalszym zejściom między studentami Polakami i żydami.

W salach, posiadających trzy rzędy ławek, wydzielił jeden rząd dla słuchaczy żydów. W dwóch pozostałych rzędach mają siedzieć słuchacze wyznania rzymsko-katolickiego.

Dziekan wydziału w obecności asystentów i pedli odczytał listę studentów, uczestników wykładu, poczem każdemu studentowi wyznaczono miejsce, przyczem żydów ulokowano osobno koło siebie. Po tem zawieszono na ścianie oprawy w ramki za szkłem plan sali, na którym wypisano wszystkie nazwiska studentów pod numerami porządkowymi, według miejsc, zajmowanych na ławkach.

Dziekan uprzedził następnie studentów, że nie wolno zmieniać miejsc wyznaczonych.

Zdawałoby się, że zarządzenie to zadowoli obie strony, tymczasem przeciwko temu zgłosili protest studenci żydzi, domagając się, ażeby mogli siedzieć, gdzie chcą, a nie tak, jak żąda młodzież polska w memorjale wniesionym do władz akademickich, domagającym się wyznaczenia żydom oddzielnych miejsc. Protest ten dziekan pozostawił bez uwzględnienia.

Przytoczyliśmy ten przykład Lwowa, jako jaskrawy dowód, że prowokacja awantur na wyższych uczelniach wychodzi ze strony

PRZYGRYPPIE

i przebiegnięciu, w cierpieniach reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuje się Tabletki Togal. Togal powoduje spadek temperatury.

Togal

PRZYNOŚI ULGĘ CIERPIĄCYM

żydów. Ich bezczelność i tupet przechodzi wszelkie granice. Chęć bojkotu rozsądnych zarządzeń władz przez żydowskich studentów Politechniki Lwowskiej wskazuje wyraźnie, na kogo spada odpowiedzialność za ewentualne awantury.

Żydzi nadużywają cierpliwości społeczeństwa polskiego. I że ta cierpliwość już się kończy — tylko do siebie mogą mieć pretensję.

Gdynia. Zwracamy uwagę na ogłoszenia **kupców gdynskich**. Prosimy naszych Szan. Czytelników w Gdyni i wybrzeża morskiego o łask. uwzględnienie przy zakupach gwiazdkowych przedewszystkiem tych kupców, którzy ogłaszają się w naszym piśmie.

Odwołanie wenty „Rodziny Kolejowej”.

Rodzina Kolejowa w Bydgoszczy zawiadamia, że projektowana na niedzielę, 15 bm. wielka wenta i loteria fantowa na rzecz „gwiazdki” dla najbardziej potrzebujących w Rodzinie Kolejowej, ze względów od stowarzyszenia niezależnych, nie odbędzie się. Ta droga Rodzina Kolejowa wyraża gorące podziękowanie tym wszystkim ofiarodawcom, którzy na jej apel pośpieszyli z darami w gotówce i naturze na powyższy cel i zawiadamia, że zebrana gotówka przeznaczona na zakup darów gwiazdkowych dla najbardziej potrzebujących, a ofiarowane przedmioty odda na loterię fantową, która odbędzie się w czasie zabawy tanecznej, zorganizowanej przez Rodzinę Kolejową w styczniu 1936 r.

Udział kobiecego więzienia w Fordonie

w pokazie robót ręcznych w Resursie Kupieckiej.

Wyroby ręczne kobiecego więzienia w Fordonie posiadają ustaloną reputację jako ośrodek wyrobów tkanych i dzianych. Stoisko fordońskie, zainstalowane w Resursie Kupieckiej na pokazie robót ręcznych Sokola III jest wyrazem artysty i praktyczności. Wyroby, począwszy od szali, swetrów z wełny angora własnego chowu i przędzu a kończąc na makatach i dywanach, stanowią dzięki cenie i jakości nabytek, którym każdy posiadacz cieszyć się będzie długie lata. Dlatego zwiedzenie pokazu robót ręcznych w Resursie Kupieckiej stanowi rzadką i jedyną w swoim rodzaju okazję do zaopatrzenia się w piękne podarunki gwiazdkowe dla naszych najbliższych i drogiech.

Pokaz robót w Resursie od 9 rano do 9-ej wieczorem.

Codziennie

świeżo palona kawa z własnej mechanicznej palarni. Towary kolonialne, delikatesy poleca Raczynski, **Toruń**, Różana 1, telefon 1836. (20850)

Ogłoszenia
przyjmuje w Toruniu
Administracja
Mostowa 17.

— Nie będzie samotnym w święta. Nie będzie samotnym w święta, ani też nie będzie się nudził, kto zainstaluje sobie na święta radjoodbiornik Telefunken — „Ambasador” lub „Special”. W wieczór wigilijny szczęśliwy posiadacz „Ambasadora”, wysłuchać może pasterki z Warszawy, z Krakowa, Poznania, Wilna czy Lwowa. Cała radość świąteczna, koledy, śpiewy, słuchowska, muzyka — ze wszystkich stacyj radjowych Polski i całego świata, w każdej chwili, w dzień i w nocy, na zawołanie, za pokręceniem gałki aparatu — spłyną z eteru i napelnia mieszkanie. Czyż to nie są najczarowniejsze warunki spędzenia świąt w radości i weselu? Ale dlaczego właśnie „Ambasador” lub „Special” — mają być owymi wybraniami? Odpowiedź prosta i szczerza: prawdziwa: bo te aparaty są najlepsze bez najmniejszej przesady.

Hotel „SAVOY” w Łodzi

Poleca się wszystkim Bydgoszczanom, przybywającym do Łodzi, pierwszorzędny hotel „SAVOY”. Komfort, bieżąca woda ciepła i zimna, telefon, centralne ogrzewanie, garaż i t. p. (5158)

Józef Palejowski
współwłaściciel Hotelu „Pod Orłem” w Bydgoszczy

DZIADA POLIKARPA ŚPIEWANIE



Co to za święto zarno po jądwenie? Święto pastuszków. Maluczkiem w tym święcie dusze się skrzepią, serca się rozgrzeją nową nadzieją.

Zali to Dziecie co na świat przychodzi, będzie społeczny rzecznik i dobrodziej? Zali wywyższy ten lud potyrany, a zetrze pany? Zali walczącym odbierze pałasze, a w pałac zmieni ubogie poddasze? Zali od krzywdy bezbronnych ośloni mocą swej dłoni?

Już dwa tysiące років będzie prawie, jak spało w żłobie i na suchy trawie, a przecie nadal czują klucie cierni ludzkie mizerni.

I niema z błogiej równości rozkoszy; bidak usycha, bogacz się panoszy, a sprawiedliwość chadza krętym węzłem z gwałtem, z orężem.

Pokój głosił Janiłowię Twój, a wdy się wojny świat okrutnie boi. Na wargach ino o pokój modlitwa, a w sercu bitwa... Ta bitwa wprawdzie daleko we świecie; nas wróg nie gnębi, nie rani po grzbiecie. Wszakże co komu źle w dzisiejszej dobie, to jutro tobie.

Dawniej, jak trwoję uczuwał lud chłóry, oczy błagalnie podnosił do góry i miał nadzieję, że go Nieba mogą bronić przed trwoją. Dziś nie przyleci z góry Janiół złoty; zato tyrkoczą w górze samoloty i spada — zamiast pocieszenia słowa — bomba gazowa.

Chyba się ma już ku końcowi świata: Dzie Janiół fruwał, tera gjabel lata, A szak groźniejsza niż janielska trąba gazowa bomba.

Dzie jest Betlejem, żaden naród nie wie. Ponoć w Wersalu, w Lokarnie, w Genewie... Zaś insi mówią, że w tych miejscach zgody same Herody. Onym oliwka pokojowa pachnie jako cybula albo czosnek Kachnie. Oni la słabych takie opiekuny jak la kur kuny.

O! Wy, janiółki na głowie z rogami, chłórych sumienie na czarno się plami! Czemuż natura wam także nie dała czarnego ciała? Pókiż bedziecie chadzali w obludzie, czarni na duszy, ciałem biali ludzie? Niech wam wyrosną rogi i chwost charci — jak mają czarci! Bo wonczas chyba bedziem się spodziewać, że przestaniecie habit niby wdziewać i pokojowe mamrotać pacierze, snując grabież.

Nie świć, pokoju Gwiazdo Betlejemska, bo Cie zbezczesć poletyka ziemska. Zdmuchnie Twe światło lada dyplomata z naszego świata.

Doniosły okólnik min. skarbu w sprawie podatku od lokali.

Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.) Departament podatkowy ministerstwa skarbu rozesał do wszystkich izb skarbowych, niezwykle doniosły okólnik dotyczący wstrzymania egzekucyj za należności podatkowe u bezrobotnych. Opierając się na art. 12 Dékretu Prezydenta R. P. z listopada r. b. w sprawie zmian w ściąganiu podatku lokalowego, Ministerstwo zaleca umarzanie zaległości podatku przypadającego do dnia 1

stycznia 1936 roku od właścicieli mieszkań jedno i dwuizbowych, pozostających w stanie bezrobocia. Zarządzenie obejmuje należności z tytułu podatku lokalowego, wymierzone również za 4-y kwartał r. b. lokatorom jedno i dwuizbowych mieszkań. Wszelkie egzekucje wszczęte z tytułu tych należności mają być wstrzymane, a koszty egzekucji wraz z kosztami upomnień, umorzone. (t.)

Sok czosnku F. F. przy kaszlu, artretyzmie, reumatyzmie, sklerozie.

Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Błąd drukarski.

Gdy kiedyś numer skończyli Składać zecerzy w „Dzienniku” Wszczęli sobie małą sprzeczke; Drukarnia drżała od krzyku.

A jeden z nich najgłośniejszy (zwał się: Mikołaj Piekarski) Krzyczał wszystkim: — Jam popełnił Największy z błędów drukarskich.

— Najdziwniejsze robię błędy! Nikt mi jeszcze nie dorównał Tu — gazeta; proszę czytać! Jak wół stoi: „baronufna”.

Na to rzecze zecer drugi: — Phi, to mi błąd dopiero, Masz się czemuż także chwalić, Taki błąd to zwykłe — zero.

Skromny jestem i nie chwaleb Siebie, ani swoich błędów, Bowiem w szpaltach składam stałe „Kreskuf”, „bzuchuw” i „ózenduf”.

Raz miałem złożyć: „Zegadłowicz” Mylnie „literat” złożyłem. Czyż wobec takiego błędu Wieńca sobie nie zdobyłem?

Tak krzyczeli przez godzinę Błędy swoje podawali — Każdy wawrzyn chciał dla siebie, Starali się wielcy, mali.

Jeden wawrzyn chciał mieć za to, że pomylił „haka” z „B.A.K-iem” „Wici” z „niczem”, „kicze” z „Zniczem”, „Swinarskiego” z „wawrzyniakiem”.

Miał „artystka” dać „mniejsza o to W nekrologu złożył „Hurrall!” Grube błędy, skandaliczne „Rychter” zamiast — „Jan Kiepur”.

Jeden zecer cicho siedział. — Cóż to? — rzecze pan Piekarski — Pan kolega jest bezbiedny? Nie zna co to błąd drukarski!

— Ja wśród błędów może, Najstraszniejszy popełniłem Już korektor nie pomoże Bo się przecież... ożeniłem..

Wielki krzykacz pan Piekarski Rzecze wszystkim z pewną miną: To największy błąd drukarski Więc też Twój jest „liś wawrzynu” Taddy.



Odkąd używasz

Allegro

Jesteś zawsze dobrze ogolony

Ta cudowna mała maszynka ostrzy na kamieniu i wygładza na skórce wszystkie modele nożyków do golenia. Niezbędna, jeżeli chce się być ogolonym bardzo blisko skóry nie zrażając jej.

Allegro, mod. standard ułkowy zł. 30.—

Allegro, mod. standard oksydowany zł. 25.—

Allegro, mod. specjalny mniejszy format zł. 16.—



NOWOSĆ!

Osełka Allegro, złożona z gładkiego kamienia i skłórk o specjalnych składnikach, nie zaokrąglą brzojwy, lecz przeciętnie, daje jej niedościgłej jakości ostrze. Cena zł. 9.50

W sprzedaży we wszystkich większych perfumeryjach, oraz składach towarowych. — Bezpłatne prospekty w składzie głównym D/H Paryż-Warszawa, Warszawa, Pierackiego 18.

NIESZCZĘŚCIE.

Rzecz dzieje się za kulisami. Pewna młoda tancerka, która „nosi” przyłepione rzesy, biegnie z zalem do teatralnego fryzjera. — Pani, odpadła mi rzeza. On trzęsie głową i mówi poważnie: — Musiała pani biegać, zawadzić o dekoracje..

512 miłośników Starej Bydoszczy brało udział w naszym konkursie rozpoznawania zabytków.

„Obrazki konkursowe nie były trudne do odgadnięcia” — pisał bardzo pewny siebie p. **Alfonso Gion** — ale sam, niestety, na wszystkie pytania dotyczące pierwszej serii (6) fotografii zabytków nie odpowiedział bezbiednie.

Na 512 nadesłanych zgłoszeń

TYLKO DWAJE ODPOWIEDZI ZUPEŁNIE NAS ZADOWOLIŁY.

Pięćset i dziesięciu naprzykład uporczywie utrzymuje, że kula armatnia, wmurowana w ścianę frontową domu pani Marii Fenglerowej przy Wełnianym Rynku, jest pochodzenia szwedzkiego, zapominając o roku 1794, w którym to **Henryk Dąbrowski**, szturmując bramy Poznańską i Kujawską, zbliżył je poprzednio swoją artylerią, ustawioną na wzgórzu koło żydowskiego cmentarza i na drugim wzgórzu koło dzisiejszego browaru (Ustronie). Z walk tych zachowały się kule na Wełnianym Rynku i w domu p. Grześkowiaka u wylotu Podwała i ulicy Długiej. Natomiast kule ze starego zamku, pochodzenia szwedzkiego i jedna wcześniej-

sza — kamienna, znajdują się w fundamentach bulwaru nad Brdą i domu Werckmeistera.

Kula, o którą nam chodzi, jest żelazna, sześciofuntowa. Kaliber ten najzupełniej się zgadza z opisem bitwy Henryka Dąbrowskiego.

OBJAŚNIENIE PIĘCIU INNYCH OBRÁZKÓW

mniej nastrożać wątpliwości.

I. — **Najmniejszy domek** znajduje się przy dawniejszej ulicy Szpitalnej, obecnie Długiej, między numerami 84 i 86; własnego numeru domek ten nie ma, gdyż należy właścicielowi do posesji pod numerem 86.

II. — **Resztki muru miejskiego**, którym za króla Kazimierza Jagiellończyka opasano miasto od strony południowej i wschodniej, zachowały się tylko na gruncie p. Kosickiego, przylegającym do zaułka Pod Blankami (wejście z Nowego Rynku).

III. — **„Terasy”** łączą Nowy Rynek z ulicą Nowodworską na Swederowie. Na starożytnych, niemieckich planach miasta z przed

stu lat, widnieje w tem miejscu „Rosengasse” (Aleja Róż — należąca do właściciela folwarku Nowy Dwór, żyda Bechera).

IV. — **Stara karczma na Przyszczu**, w tym domu od 360 lat się mieszcząca, nazywała się za naszych czasów popularnie: „Do Bartka” (Czerwińskiego), „Do Baby”, ostatnio „Do organisty” (jedna z czytelniczek podaje „Mordownia”, co jednak jest wytworem jej fantazji, ponieważ karczma na Przyszczu nie miała złej opinii). Inna znowa, „odgadywaczka” utrzymuje, że do tej karczmy uczęszczali przeważnie grajkowie uliczni t. zw. katryniarze. Głazami zabezpieczono dom przed uszkodzeniem przez przejeżdżające tędy do miynów ciężkie wozy.

Ojciec p. **Franciszka Smolarka**, znanego obywatela bydgoskiego, opowiada kronikarzowi w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, że jego rodzice w roku 1795, w którym był straszny głód na Krajnie, przyjechali do Bydgoszczy po mąkę aż z Złotowa (11 mil — kołmi).

V. — **Dom z kulą armatnią**. Pamiątka z powstania Kościuszkowskiego. Kulę znalazł poprzedni właściciel, przed 80 laty, w ziemi i kazał ją wmurować.

VI. — **Jatki**. (Starsi Bydgoszczanie posługują się jeszcze niemiecką nazwą: „Szarry”).

NAGRODY.

Redakcja „Dziennika Bydgoskiego” wyznaczyła 14 nagród, z których przyznano: pierwszą — p. **Janowi Tepperowi**, ul. Poznańska 10 (cenne dzieła); drugą — p. **Romanowi Ritterowi**, ulica Sienkiewicza 28 (książka);

następne dwanaście nagród (legendy bydgoskie „Babia Wieś” i inne w opracowaniu Wincentego Sławińskiego) otrzymają: **Leon Brodzki** (ul. Siemradzkiego 7), **B. M. Zoblewska** (Hetmańska 15), **J. Kawaja**, **Cecylja Domagała** (ul. Świętojańska 3), **Bronisław Trembicki** (ul. Waska 1), **H. Piątkowska** (gimnazjum Kupieckie), **Florentyna Sobczak** (Jachcie, ul. Średnia), **K. Malecki** (ul. Matejki 4), **Florian Rosenthal** (ul. Dworcowa 2), **Stanisław Chelminiak** (ulica Dworcowa 25).

Dwie nagrody „Pocieszenia” (Legendy bydgoskie) redakcja przyznała p. **Marii Pokorskiej** i p. **Alfonso Gionowi**.

Z WIOSNĄ DRUGĄ SERJAI

Zachęcen listami czytelników, wyrażającymi „Dziennikowi Bydgoskiemu” uznanie za zorganizowanie konkursu, dzielimy się z nimi miłą wiadomością, że z wiosną przyszłego roku, skoro warunki atmosferyczne na to pozwolą, sfotografujemy drugą serję mało znanych pamiątek bydgoskich.

Przez mój głośnik.

Nietykalny kartel.

„Na froncie walki z drożyzną”. — Potaniała sól, a radio ??... A jednak zredukowali. — Jak chcą, to mogą.

Nieraz zastanawia się człowiek nad znaczeniem radja jako potężnym czynnikiem w dziedzinach życia państwowego, a już bezwzględnie poważną rolę spełniającego na polu gospodarstwa. Albowiem jak znamennymi w skutkach mogą być uderzenia z eteru w twarde mury kryzysu, o tem również wie każdy radioabonent. „Na froncie wojny z drożyzną” radjo walczy jak lew. Wprawdzie bez rozlewu krwi, ale z wielkiem poświęceniem, przeznaczając swe cenne minuty na wygłaszane pogadanki i odczyty o kryzysie. Odstania w wyobraźni naszej sytuację wsi, która nie kupuje, o mięście, które odrzeka się kulturalnych rozrywek i t. p. historie w smutnej i wesołej formie. Walkę z drożyzną toczy się w eterze z całą energią, tylko nie na wszystkich punktach. Są dziedziny, które się ostrożnie omija.

Ku tełe padają jeden za drugim. Rozwiązują się je tam, gdzie stawiają opór. Jedyn tylko trwa, jak niezdojta twierdza —

kartel radjowy. O cenie wyśrubowanej przez niego do 3.— zł miesięcznie nie się mówi i ani myśli o znizce. A może to nietykalny kartel?

„Polskie Radjo” przez cały czas swego żywota pobiera od nas 3.— zł (z wyjątkiem pewnego okresu, kiedy pobierano jeszcze 10% dodatek na bezrobotnych), pomimo, że pieniądz nasz, w porównaniu naprzykład z rokiem 1929, zwiększył swoją wartość o przeszło 50%, ale abonent nawet nie drgnął, chyba, że uwzględnimy tą małą ulgę dla nielicznych rolników. Tu należy wziąć jeszcze pod uwagę, że ilość radjo-abonentów ciągle wzrasta, tak, że obecnie przybywa miesięcznie około 20 tys. („Antena” nr. 49 z 8. 12. br.), co daje przecież wzrost wpływów o 60 tys. zł miesięcznie.

Potaniała sól, ale radjo, jako strawa duchowa, wciąż jeszcze jest zadrogą, choć o artykuł hynajmniej nie w najlepszym gatunku. Elektryczność i radjo trzymają się w cenie. Powszechnie się o tem mówi i

ogólne budzi z tego powodu zdziwienie, że kartel w eterze może być tak dalece nietykalnym, czy niewzruszalnym.

A może kiedyś runie jak inne? Bo nie ma nic trwałego na ziemi!

Piszący te słowa na „trzydzienny jubileusz” wesołej lwowskiej fall przestał jubilatowi wiersz, w którym rądził nie spuszczać z tonu, śmiać się i bawić słuchaczy, bo kto wie, czy nie skrócą im fall... I skrócili wkrótce o pół godziny. A obecnie nawet przeprowadzono „antysemicką redukcję” politycznych dowcipów Untenbauma i Apriksenkranza.

O czem, oni będą dalej mówić? Niech się skarżą na ucisk żydów w Polsce. Może to nie będzie taki drażliwy temat.

W Polskim Radju jak chcą, to wszystko mogą. W sobotę, 21 bm. o godz. 13.45 usłyszemy orkiestrę na serbskich instrumentach, jedyną tego rodzaju w Polsce, pod dyrykcją Edmunda Szumańskiego. Rozgłośnia Pomorska użyczyła łaskawie miejsca przy swoim mikrofonie zespołowi muzycznemu „Bis” z Bydgoszczy, która jest za to wdzięczna i audycji oczekuje z niecierpliwością. Niech grają. Mogą różni, nie wspólnego nie mający ani z Pomorzem ani z Kujawami paradować w eterze, niech swój też mają to szczęście.

Z kolei warto i zasługuje na to, aby dała się słyszeć w radju orkiestra salonowa pod kierunkiem doskonałego kapelmistrza p. M. Szulca.

Przecież panowie w radju jak chcą, to mogą... **Wusław.**

Wyrok w wielkim procesie

o krwawe zajścia w pow. wyrzyskim.

35 osób zasądzonych na kary od 1 miesiąca do 4 lat więzienia.

Dziesięciu uwolnionych.

Aptekarz Reinholz nie był prowodyrem buntowników i został całkowicie uwolniony.

Na wczoraj, godz. 12-tą w południe, wyznaczony został termin ogłoszenia wyroku w wielkim procesie politycznym o krwawe zajścia podczas ostatnich wyborów do Sejmu w powiecie wyrzyskim. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane ogłoszenie wyroku nastąpiło dopiero o godz. 1,15 w południe. Nie wszyscy oskarżeni odpowiadający z wolnej stopy przybyli na termin publiczny.

36 oskarżonych.

Przewodniczący oraz kolejno sędziowie wotanci odczytują sentencje długiego wyroku, według którego skazani zostali następujący oskarżeni:

Marjan Zoina z Wiktorówka na łączną karę 4 lat więzienia, Józef Rugowski z Wiktorówka na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Mieczysław Cholewiński z Wiktorówka — 1 rok i 4 miesiące więzienia, Franciszek Kowalski z Piesny — 8 miesięcy więzienia, Józef Adamski — 2 lata więzienia, Mieczysław Zich z Wiktorówka — 1 rok i 2 miesiące więzienia, Florjan Tomasz z Piesny — 3 lata więzienia, Jan Grochowski z Luchowa — 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata, Franciszek Brzeziński z Wiktorówka — 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Franciszek Kaczewski z Łobżenicy — 1 rok i 6 miesięcy więzienia, Jan Tetzlaf z Walentynowa — 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary, Bolesław Niemczyk z Walentynowa — 1 rok i 6 miesięcy więzienia, Florjan Budnik z Walentynowa — 1 rok z zawieszeniem, Józef Kleczka z Walentynowa — 8 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary, Marjan Konek z Walentynowa — 1 rok z zawieszeniem na 3 lata, Józef Kowalski z Piesny — 1 rok z zawieszeniem, Jan Stachowiak z Wiktorówka — 1 rok i 2 miesiące więzienia, brat jego Józef Stachowiak z Wiktorówka — 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Antoni Piszczek z Piesny — 1 rok i 6 miesięcy więzienia, Maciej Cybulski z Piesny — 1 rok z zawieszeniem, Joachim Sleg z Piesny — 6 miesięcy z zawieszeniem, Bronisław Gapa z Wiktorówka — 1 rok i 10 miesięcy więzienia, Franciszek Kowalski z Wiktorówka — 8 miesięcy z zawieszeniem, Jan Westphal z Wiktorówka — 2 lata więzienia, Paweł Polachowski z Wiktorówka — 7 miesięcy z zawieszeniem, Stanisław Murach z Piesny — 1 rok z zawieszeniem, Kazimierz Kleczka z Walentynowa — 1 rok z zawieszeniem, Dominik Dyks z Wiktorówka — 1 rok i 6 miesięcy, Franciszek Ziarnek z Piesny — 1 rok z zawieszeniem, Bolesław Cywiński z Wiktorówka — 7 miesięcy z zawieszeniem, Józef Pikulik z Walentynowa — 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem, Marjan Piszczek z Walentynowa — 6 miesięcy z zawieszeniem, Marjan Tomasz z Walentynowa — 6 miesięcy z zawieszeniem, Michał Paś z Piesny — 1 rok z zawieszeniem i aptekarzowa Janina Reinholzowa 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Poza tem na wszystkich tych oskarżonych nałożono koszty sądowe, zależnie od wysokości wymierzonej kary, od 5—160 zł.

Uwolnieni.

Uwolnieni zostali od winy i kary: aptekarz Józef Reinholz z Łobżenicy, Józef Stenzel z Wiktorówka, Franciszek Socha zam. w Ratajach, Bernhard Rettig z Łobżenicy, Edmund Jacoszek z Wiktorówka, Benedykt Korpala z Wiktorówka, Stanisław Stachowiak z Wiktorówka, Stanisław Zoina z Wiktorówka, Bronisław Pikulik z Walentynowa i Maksymilian Kolas zam. w Ratajach pow. wyrzyskiego. Co do tych uwolnionych oskarżonych, koszty sądowe nałożono na skarb państwa.

Umotyowanie wyroku.

W umotywowaniu wyroku przewodniczący wiceprezes S. O. Wojtowny podniósł, że sąd uznał za dostatecznie wykazane, iż działalność bojówek i cała akcja zostały przygotowane przez prezesa powiatowego Stronnictwa Narodowego Polcyna, który, jak stwierdzono, uciekł. Polcyn udzielił informacji, ażeby przeprowadzić bojkot wyborów. Nie miał to być zwykły bojkot, lecz kierownicy placówek mieli zwołać swych członków w stanie uzbrojonym. W tem przygotowaniu i zaprzysiężeniu członków mieszczą się znamiona zbrodni. Stosownie do tych instrukcji zebrał się oskarżeni częścią w Piesnie i w Wiktorówce, gdzie Marjan Zoina odbierał przysięgę na karabin i krzyż. Celem tego zaprzysiężenia było rozbięcie lokalów wyborczych i stawianie oporu władzom policyjnym. Zapewnienie oskarżonych, że rota przysięgi zawierała tylko słowa o dochowaniu wiary i wierności ideałom Stronnictwa Narodowego, nie wytrzymuje krytyki. Najlepszym dowodem jest akcja oskarżonych.

Stawili się oni bowiem z bronią w rękę w dniu wyborów do Sejmu. W Wiktorówku zjawili się już o godz. 8,15 w lokalu wyborczym i zniszczyli lokal, przeprowadzali re-

wizję domową, zniszczyli urnę wyborczą i obraz Prezydenta Rzeczypospolitej a w końcu, gdy nadeszła pomoc Straży Granicznej i policji, odważyli się stawić opór oraz oddać szereg strzałów.

Również w Luchowie padły strzały i tylko dzięki Opatrzności Boskiej nie było zabitych a jedynie byli ranni. Akcja zatem nie ograniczała się tylko do zbrojotowania wyborów.

W dalszym ciągu swych wywodów prze-

skiem. Próby większości oskarżonych podważania na rozprawie wiarygodności zeznań złożonych przed władzami, okazały się błędnymi. Wreszcie przeciwko oskarżonym przemawiały również i dowody rzeczowe oraz ranni policjanci, strażnicy graniczni i przechodnie.

Czy istniały pobudki ideowe

Oskarżeni bronili się, że działali z pobudek ideowych i rzekomo złego stanu ma-

Roślinny PUDER ABARID upiększa cerę

wodniczący stwierdza, że ci, którzy napędzali tłum do coraz większych gwałtów, zostali bardziej surowo ukarani. Jeżeli chodzi o to, kto brał udział w tych zajściach, to rozprawa wykazała, że udział brało 35 oskarżonych z pośród ogólnej liczby 45. Sąd miał dowody ze świadków, których zeznania były jasne i rzeczowe tak, że co do tych zeznań niema żadnych wątpliwości. Sąd mógł się na tych dowodach oprzeć. Poza tem za dowody służyły zeznania oskarżonych, złożone przed władzami prokuratora

terjalnego. Sąd uznaje, że jeżeli chodzi o pobudki ideowe, to mogli się nimi kierować. Jeżeli dopuścili się jednak zranienia tych, którzy bronią porządku publicznego, to pobudki ideowe nie mogą ich chronić. Wprowadzenie w życie idei za pomocą bratniej krwi i karabinów nie przynosi państwu szczęścia a zatem mylne były ich pobudki.

Położenie materialne również nie odgrywało roli. Wiadomo, że u nas położenie gospodarcze jest bardzo ciężkie, jednakowoż oskarżeni nie są bezrobotnymi, są przeważ-

ZIOŁA

CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego

Skład główny:

Lab. Fizjol.-Chem. Warszawa, Nowy-Świat 5.

◀płeki i składy apt. Broszury bezpłatnie.

Stosuje się przy chorobach:

I. Choroby wątroby i na jej tle:

Kamienie żółciowe
Żółtaczka
Chroniczne zaparcie stolca
Katary (nieżyty) żołądka i kiszek

II. Na tle złej przemiany materji:

Podagra (artretyzmowa)
Ischias i inne neuralgie artretyczne
Choroby skóry na tle złej przemiany materji (trądzik i t. p.)

50 NAGRÓD

ogólnej wartości przeszło 1.000 zł.

czeka naszych Czytelników

w wielkim konkursie Kalendarza „Dziennika Bydgoskiego na rok 1936.

Temat konkursu: „Najciekawsza przygoda w moim życiu“

W kalendarzu „Dziennika Bydgoskiego“ na rok 1936, który otrzymają bezpłatnie wszyscy abonenci na styczeń, znajdą Czytelnicy ogłoszenie wielkiego konkursu na temat „Najciekawsza przygoda w moim życiu“.

Szczegółowe warunki konkursu omówione będą w kalendarzu. Obecnie publikujemy listę nagród honorowych, ofiarowanych przez szereg firm:

Lista nagród w konkursie kalendarzowym:

1. „Centra“ Zakłady Przemysłowe, W. Tomaszewski i Ska, Poznań, Tama Garbarska 21, 1 nagroda — 1 bateria anodowa Centra, zielona 120 volt.
2. Eryk A. Kołontay, Fabryka Chemiczna, Katowice-Brynów, 5 nagród — 5 paczek mydła „Kołontay z prałką“ á 4 kg.
3. Browar Bydgoski, Bydgoszcz, Sp. z o. o., Ustronie 6, 2 nagrody — 25 butelek ciemnego piwa słodowego „Matus“, 5 funtów kawy słodowej „Matus“.
4. F. A. Matz, Bydgoszcz, Stary Rynek, 1 nagroda — 1 pulower.
5. Dymkowski H., skład porcelany, Bydgoszcz, ul. Gdańska, 1 nagroda — cenny wazonik.
6. Drogeria Myszowski Józef, Bydgoszcz, ul. Gdańska, 1 nagroda — 1 flakonik kryształowy.
7. „Sport-Muzyka“, Bydgoszcz, ul. Jezuicka 3, 1 nagroda — 2 płyty najnowsze tanga.
8. Księgarnia Gieryna, Bydgoszcz, pl. Teatralny 6, 1 nagroda — piękna książka dla młodzieży.
9. Dom Towarowy „Kiermasz światowy“ B. cja Rymarcy, Gdynia, ul. Starowiejska 17, oddział Poznań, Stary Rynek 56, Toruń, Stary Rynek 30, 1 nagroda — serwis do kawy, składający się z 15 części.
10. Hurtowy i detaliczny skład papieru, artykułów piśmiennych i galanterji Adam Tomaszewski, Gdynia, Świętojańska 44, 1 nagroda — pióro wieczne złote „Tempo“.
11. „Bon Marché“ Polski Dom Towarowy, Spółka z ogr. odp. w Gdyni, 1 nagroda — 4 mtr. jedwabiu.
12. Antoni Kierpal, Łódź-Chojny, ul. Niecała 3 (przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres artystyczno-dekoracyjny, kościelne, polychromje i t. p., 1 nagroda — 1 obraz olejny S. M. „Piłsudski na pełnym morzu“.
13. Perfumerja „Hygiene“ Cezary Suwański, Gdynia, Świętojańska 18, 1 nagroda — 1 rozpylacz.

14. Wytwórnia i sprzedaż płaszczy, kostiumów i futer damskich „Świat Mody“, Gdynia, ul. Starowiejska nr. 17 (własna pracownia kuśnierska), 1 nagroda — 1 puhar - patera.
15. Eligjusz Zwoliński, organmistrz, Gdynia, Starowiejska 17, — przyjmuje wszelkie remonty organów, fisharmonij. Pracę swą wykonuje dokładnie i fachowo, 1 nagroda — 1 obraz olejny w złotej ramie, pejzaż Gdańska „Kościół N. Marij Panny“.
16. Józef Grzonkowski, zakład zegarmistrzowski, złotniczy i rytowniczy, Gdynia, ulica 10 Lutego, 1 nagroda — 1 srebrna papierośnica.
17. Centrala Obuwia K. Gabrielewicz, Gdynia, ul. Świętojańska 62 (obuwie wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej w Centrali Obuwia), 1 nagroda — 1 para damskiego obuwia.
18. Pomorska Wytwórnia Walizek i przyborów podróżniczych, Gdynia, ul. Starowiejska 52, 1 nagroda — 1 walizka pulmanowska, wzór amerykański.
19. Salon S-tuki — Kupno — Sprzedaż Dywanów, Meble, Zyrandole, porcelana, obrazy starej i nowej szkoły, J. Pisarek, Gdynia, Starowiejska 17, 1 nagroda — 1 patera.
20. Gdynska Hurtownia Rowerów Sp. Handl. w Gdyni, Starowiejska 22, 1 nagroda — 1 latarka rowerowa.
21. Restauracja i Dancier „Colombina“, Spółka z ogr. odp., Gdynia, ul. Jana z Kolna 4 (plac Kaszubski), 1 nagroda — 3 butelki wina Reńskiego.
22. Bursztyn i Pamiątki Kaźmierczak Helena, Gdynia, plac Kaszubski 15, 1 nagroda — 1 kalamarz zakupiański i trzonek.
23. „Bazar Gdynski“ Wł. Pawłowska, Gdynia, ul. 10 Lutego, skład materiałów piśmiennych, 1 nagroda — 1 teczka papieru listowego.
24. Dom Towarowy W. Korzeniewski, Grudziądz, Tow. Akc., Rynek, 1 nagroda — 3 mtr. materiału na suknie.
25. Kawiarnia — Restauracja — Bar „Bristol“, wł. St. Kowalczyk, Grudziądz, Legionów 7, 1 nagroda — tort.
26. Maksymilian Froncek, skład towarów kolonialnych i delikatesów, Grudziądz, Pułaskiego 15, 1 nagroda — butelka wina.
27. Zygmunt Jonas (farby, lakiery, pokosty), Grudziądz, Legionów 3, 1 nagroda — szczołka do rzeczy.
28. Zakłady Ogrodnicze L. Makowskiego, Gru-

nie rolnikami i nie działali z tych pobudek a raczej z fantazji. Młody wiek też nie może być okolicznością łagodzącą, bo większość z oskarżonych liczy 25—30 lat.

Sąd kierownikom wymierzył karę surową. Większa część oskarżonych jednak bezkrytycznie porwana przez jakąś obietnicę poszła za namową kierowników i dlatego sąd większości oskarżonych wymierzył niższą karę a tym, którzy nie byli jeszcze karani uznał za stosowne karę zawiesić.

Aptekarz Reinholz nie był prowodyrem duchowym buntowników.

Co do oskarżonego aptekarza Reinholza z Łobżenicy, sąd uznał, że istnieje brak dostatecznych dowodów winy do jego zasądzenia. Aptekarz Reinholz wprowadził działalność Polcyna, lecz to nie wystarczy, ażeby go zasądzić, gdyż przepisy prawa karnego wymagają czynnej pomocy, a tego w tym wypadku nie udowodniono. Przewód sądowy nie dostarczył także dostatecznych dowodów winy — zaznaczył przewodniczący — ażeby aptekarz Reinholz był tym duchowym przewodnikiem rozruchów na terenie powiatu wyrzyskiego i dlatego sąd p. Reinholza w zupełności od winy i kary uwolnił.

Po trzech miesiącach aresztu opuścili więzienie.

Sąd przyjął za udowodnione, że pomocą udzieliła natomiast pani Reinholzowa. W końcu sąd pouczył oskarżonych o możliwości założenia apelacji w przeciągu trzech dni, t. j. do poniedziałku. Wobec uniewinnienia Stenzla, Stanisława Stachowiaka oraz wobec zawieszenia kary Kazimierzowi Kleczce i Kolasowi, przebywających w areszcie śledczym, sąd zarządził natychmiastowe ich uwolnienie.

Po tem obszernem uzasadnieniu wyroku przez przewodniczącego, prokurator Galuba wniósł o natychmiastowe aresztowanie tych oskarżonych, którym wymierzano wyższe kary. Sąd po krótkiej naradzie odmówił wnioskom prokuratora, gdyż zasądzeni to rolnicy, co do których nie zachodzi obawa ucieczki.

W sprawozdaniu naszym z ostatniego dnia procesu wspomnieliśmy o nieuwzględnieniu życzenia obrońców, przełożenia przemówienia stron na dzień następny. Jak nam wyjaśnił przewodniczący, niema ustawowego obowiązku przerwania rozprawy do następnego dnia, zaś gdyby obrońcy po południu zjawili się na rozprawie i większość z nich poprosiła o przesunięcie terminu, przewodniczący niewątpliwie by to uczynił.

29. Stefan Kałamański, Dom Handlowy towarów włóknistych i półczerwonych, Toruń, ul. Szeroka 21 — tel. 20-17, skrzynka pocztowa 18, 1 nagroda — album zakupiański skórzany.
30. Galdyński Adam, skład drogerijny — aparaty i przybory fotograficzne — Toruń, ul. Szeroka 9, 1 nagroda — rozpylacz.
31. Edmund Szymański, skład porcelany, szkła i fajansu, Toruń, Stary Rynek, filja Chelma, Rynek 2, 1 nagroda — figurka (Kopernik).
32. „Hadega“, hurtownia drogerijna, Toruń, ul. Mostowa 2/4, 2 nagrody — 1 butelkę wody kolońskiej Stempiewicz (nr. 1712), 1 karton mydła toaletowego Puls'a (nr. 110-122).
33. Restauracja „Pod Orłem“, bar-dancier, Toruń, Mostowa 15, 1 nagroda — butelka wina francuskiego Bordeaux-Graves.
34. Władysław Kotliński, magazyn bławatów, Toruń, Szeroka 23, 1 nagroda — 4 m atłas jedwab. na porannik.
35. Bracia Truszkowscy, Inowrocław, ul. Jacewska 14/15, fabryka musztardy, wody mineralnej i rozlewnia piwa, tel. 340, 1 nagroda — wiadro prima musztardy stołowej.
36. Kawiarnia Solankowa, Inowrocław, właśc. Ruprycht, ul. Królowej Jadwigi, vis à vis poczty — smaczna kawa, wyśmienite ciastka i pierniki własnego pieczywa, 1 nagroda — tort.
37. Gospoda Kujawska, wł. Ludwik Michalski, Inowrocław, Św. Ducha 7, tel. 623, towary kolonialne, spożywcze, wyszynk piwa, wina i wódek — 1 nagroda: paczka towarów kolonialno-spożywczych.
38. B. Perliński, Inowrocław, Królowej Jadwigi 33, torebki damskie, parasolki, walizy, przybory podróżne. Największy wybór zabawek na miejscu. — 1 nagroda: komplet gier towarzyskich.
39. Antoni Piłiński, Bydgoszcz, Trybunał 2. Największa w Polsce fabryka musztardy „OLA“. Fabryka octu winnego i spirytusowego „Fermenta“, fabryka konserw ortowych. — 1 nagroda: puszka ogórków delikatesowych i 10 herbacianek musztardy „OLA“.
40. Abonament miesięczny „Dziennika Bydgoskiego“.
42. i 43. Cenne książki.

Jak kupcy branży żelaznej odczuwają skutki rozwiązania karteli?

Garść aktualnych rozmów z kupcami bydgoskimi.

Szerokim echem w prasie i wśród społeczeństwa odbiły się wiadomości o ostatnich poczynaniach rządu w zakresie rozwiązania karteli i obniżki cen artykułów kartelowych. W związku z tem przeprowadziliśmy szereg rozmów z kupcami branży żelaznej i galanterijnej. Pytania nasze zmierzają do wyjaśnienia, w jakim stopniu zakładanie karteli wpływało na kształtowanie się cen oraz czy skutki nowych dekretów i poczynań rządowych dały się już odczuć w życiu handlowym tej branży.

Z rozmów wywnioskowaliśmy, że narazie nie zaszły żadne większe zmiany w cenach ani obrotach i że droga do ogólnej obniżki cen prowadzi przez obniżenie kosztów produkcji i przewozów, które są niewspółmiernie drogie.

Zresztą oddajemy głos naszym rozmówcom, których wywody podajemy w głównych zarysach.

Rozwiązano zaledwie małe karteliki.

P. Klemens Stark, właściciel składu żelaza przy ul. Mostowej stwierdza, że dotąd nie odczuwa się skutków znizki cen. Rozbite zostały zaledwie małe karteliki, jak żelazek do prasowania, ciężarków i t. p. ale kartele zostały. Rozwiązanie tych karteli nie odbiło się zresztą na cenach.

Zanotowaliśmy jedynie obniżkę cen takich artykułów, jak sanitarja i t. p. i to zniżkę niewielką, około 5%. Natomiast w artykułach pierwszej potrzeby, jak emalie, gwoździe, naczynia ocykowane ceny przed niedawnym czasem zostały podwyższone. Jak rząd zrobił trochę ruchu w sprawie karteli, to niektóre wyroby natychmiast podrożały, naprzykład emalia, okucia budowlane i t. p. Gwoździe ub. roku kosztowały w detalu 50 groszy za kg., a obecnie 70 groszy — tylko dlatego, że w międzyczasie powstał kartel.

Tworzenie się kartelu uwidacznia się natychmiast w wyższej cen. Przytoczę panu taki przykład: przed sezonem zgłosił się do mnie przedstawiciel firmy „Światowid“ i ofiarował mi łyżwy po niższej cenie o 20%. Oczywiście zamówiłem. Po 14 dniach nadeszło z fabryki uwiadomienie, że „Światowid“ przystąpił do kartelu i ceny podwyższa się o 20%. Nie miałem potwierdzenia zamówienia, więc nie mogłem nawet oddać sprawy do sądu.

— Jak się kształtowały ceny na przestrzni kilku lat?

— W ostatnich latach w stosunku na przykład dwóch lat odczuwa się minimalną, ale stałą obniżkę. Niektóre artykuły staniały bardzo znacznie, jak naprzykład piecące (mały piecyk — 3,90 zł), również żelazo surowe — zniżkowało.

Branża nasza jest zresztą bardzo skomplikowana — trudno więc mówić o jakimś ogólnym, jednakowym poziomie. Niektóre artykuły (— narzędzia) utrzymują się w cenach, inne zniżkują (gdzie jest wolna konkurencja), a jeszcze inne znacząco zwiększyły (przez przystąpienie producentów do karteli). Noże i widelce naprzykład staniały aż ponad 50% w ciągu ostatnich lat — a nożycki utrzymały się w cenie.

Nietylko jednak kartele hamują zniżkę cen. Przyczynia się również do tego droga przewozu. Przykłady: otrzymałem tu towar (skrzynię śrub) za 100 zł (pokazuje rachunek), a koszt przewozu wynosi 18,51 zł. Transport wagonu okuć budowlanych (wagi 15 tonn) z Bielska do Gdyni kosztuje 1400—1500 zł, podczas gdy wartość tego materiału wynosi ca 20 tys. zł. Procent kosztów transportu jest więc bardzo wysoki.

Paradoksy przewozu.

Wskutek drożyzny przewozów kolejowych zdarzają się takie paradoksy, że kalkuluje się przewóz wyrobów metalowych z Śląska samochodami do Warszawy a stąd drogą wodną na ziemię zachodnie. W b. Kongresówce rozwiozi się towary koźmi. Taki transport konny trwa 5—7 dni nieraz, a jednak opłaci się w stosunku do ceny przewozu kolejowego.

Klienci pytają, ale nie kupują

Wiadomości o zamierzonej obniżce cen artykułów żelaznych, metalurgicznych i t. p. (narazie tylko papierowej) odbiły się w ten sposób na obrotach, że od 15 listopada obroty urwały się prosto raptownie. Klienci pytają o ceny, ale nie kupują. Wytworzyła się taka psychoza, że wszyscy spodziewają się dalszych obniżek i narazie nie kupują. Nawet sezon przedgwiazdkowy nie pomaga. To wstrzymywanie się klientów od zakupów niema narazie żadnych podstaw, bo ceny artykułów żelaznych nie ulegną dalszej znizce, o ile równocześnie nie przeprowadzi się zniżki cen węgla, surowca, oraz przewozów.

Obrotów przedświątecznych obecnie nie można nawet porównać z obrotami z przed paru lat, kiedy istniał prąd do zaopatrywania się w praktyczne podarki i kiedy nie można było opędzić od klientów w okresie przedświątkowym.

Kalkulacja ostateczna.

Właściciel pewnego składu galanterji fajansowej, szklanej, żelaznej, metalowej etc. stwierdza, że ceny fajansu i szkła są już tak niskie, że o dalszej znizce trudno myśleć w obecnych warunkach kosztów produkcji.

Dla przykładu — lampa gabinetowa kosztowała dawniej około 175 zł. Obecnie za 134 zł kupić można lampy dla całego mieszkania (6 sztuk). Ostatnio jedynie szkło podrożało o 10%, ale zwyżki tej nie odczuwa się w handlu, w którym istnieje wielka konkurencja i zarabia się znikomo mało.

W branży tej panuje w okresie przedświątecznym zupełny spokój.

Zniżka surówki i towarów lanych.

P. Kozłowicz, właściciel składu żelaza przy Nowym Rynku oświadcza:

Sytuacja — wogóle niepomyślna ze względu na kryzys. Zapowiedziane zniżki nie weszły jeszcze w życie, a dotrą do detalistów przez hurtowników drogą okrężną. W naszej branży wszystko jest przeważnie zsyndykalizowane. Dotychczas jedynie surówka (żelazo surowe) staniała o 5% i zapowiada się zniżkę towarów lanych — emaljowych o 5%.

W ostatnich latach ceny w naszej branży szły stopniowo na dół. W październiku podskoczyły ceny przedmioty ocykowane.

Klienci domagają się od nas zniżki, bo o niej słyszeli. Wstrzymują się narazie od zakupów w myśli, że ta zniżka istotnie nastąpi. W takim nastroju sezon przedświąteczny przedstawia się marnie, tembardziej, że pogoda nie sprzyja żelaznikom. Brak mrozu i śniegu wpływa, iż klienci nie zapatrują się w artykuły podkuciowe, łyżwy i t. p.

Sytuacja jest więc narazie niewyraźna.

Nowe ogniwa

w łańcuchu składek na rzecz Chrześcijańskiej Ligi Pracy pod hasłem: „Ratujmy Młodzież“.

Chcesz chociaż w drobnej części przyczynić się do likwidacji bezrobocia, chcesz przyczynić się do rozwoju młodzieżowych warsztatów pracy — buduj nowe ogniwa w łańcuchu składek, złoś ofiary w naturaljach, a będziesz miał wielką i trwałą zasługę społeczną!

Wezwany przez p. Jana Błaszaka, P. Grzechowiak (restaurator) składa 3 zł i prosi p. Jarnata (restauracja, ul. Parkowa) i p. Konrada Cisewskiego, ul. Długa (restauracja).

Wezwany przez p. Albina Boćka, mistrza rzeźniczego, p. Dudziak złoś 3 zł i prosi p. Kubaczewskiego, mistrza rzeźniczego, ul. Fordońska.

Spółka Sprzedaży i Zakupu przy Cechu Rzeźn.-Wędlin. złoś 3 zł, prosząc do dalszego kontynuowania łańcuszka p. Jastólskiego, handel bydła, ul. Promenada.

P. Heydeman, wezwany przez p. Szenka złoś 3 zł i prosi p. Stenzla Leopolda, Pl. Weyssenhoffa, p. Szymczaka Józefa, handel maszyn, ul. Dworcowa, p. Roberta Frosta (firma Butowski) ul. Gdańska i p. inż. Chelkowskiego, ul. Adama Asnyka 2.

Mistrz szewski p. Brzostowicz, wezwany przez p. Nowastowskiego zdeklarował 3 zł i prosi p. Jakubowskiego, ul. Gdańska 26, mistrza krawieckiego Józefa Grzelaka, ul. Śniadeckich i p. Daleckiego, Gdańska 39.

Mistrz krawiecki p. Wilk, wezwany przez p. Wyrobka zdeklarował 3 zł i prosi p. Janowskiego, bibliotekarza Szkoły Podchorążych, p. Popielewskiego, mistrza fryzj. w Szkole Podchor., p. Poniatowskiego, mistrza złotniczego ul. Śniadeckich 1 i p. Rytera, fabrykanta pończoch, ul. Fordońska.

Mistrz szewski p. Makowski, wezwany przez mistrza szewskiego p. Rogowskiego zdeklarował 3 zł i prosi p. Ślebiodę Andrzeja, Gdańska 95 i p. Szudarka, ul. Gdańska 80.

Mistrz szewski p. Turzański, wezwany przez p. Rogowskiego złoś 3 zł i prosi p. St. Michałka, mistrza szewskiego, ul. Sieroca 10 (stary numer) — kierownika firmy „Liga“, p. Jana Turka, ul. Gdańska 111,

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 1 października 1935 r.
Odjazd pociągów B. K. P.
do Koronowa 8 10, 12 00, 14 00, 17 00, 20 10, 21 45†
Smukłaty Oplawca
do Wierchucina 10 25†, 11 40*, 13 00*, 15 30**, 18 20*, 20 10†
Smukłaty Oplawca
do Wawelna 13 00*, 18 20*
Przyjazd pociągów B. K. P.
z Koronowa 7 17†, 7 34, 8 52, 11 31, 15 10, 19 33, 21 20†
Smukłaty Oplawca
z Wierchucina 7 55*, 7 47**, 7 47†, 9 18*, 17 41*, 21 20†
Smukłaty Oplawca
z Wawelna 7 55*, 17 41*
Obaśnienie znaków: Pociągi bez znaków kursują co dzień, z * kursują w środy i soboty, z † kurs. w soboty z ** kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki z † kursują w niedziele i święta (1827)

Konkretnie o pewnej stabilizacji stosunków i cen można będzie mówić w połowie stycznia przyszłego roku, gdy wszystkie posunięcia rządowe wejdą w życie.

Trzeba zacząć od góry.

W rozmowach z kupcami przebiega jeden zasadniczy ton — przekonanie, że likwidacja małych kartelików nie wpłynie na poprawę gospodarczą kraju. Niewielka, minimalna zniżka cen artykułów (i to przeważnie mało używanych, specjalnych) nie przyniesie wyrównania skutków, jakie w handlu i życiu gospodarczym wywołała obniżka pensyj.

— Trzeba zacząć od góry — mówią kupcy. Trzeba wydatnie obniżyć taryfy kolejowe i pocztowe, ceny artykułów pierwszej potrzeby, jak węgla, gazu, elektryczności i t. p. Trzeba znieść największe kartele, które ceny swoje kalkulują w stosunku do rynków zagranicznych i cel, a nie do kosztów produkcji, trzeba wkońcu przydzielić pełną garścią kredyty długoterminowe — wtedy można będzie myśleć o poprawie i ożywieniu życia gospodarczego Polski.

J. Koł.

Najtrwalszy podarek na GWIAZDKĘ!

WYSZEDŁ Z DRUKU
Słownik niemiecko-polski

prof. Pawła Kaliny
z wymową oraz skrótem gramatki niemieckiej. Stron XVII: 694. 50.000 słów, czesłatki tysięcy zwrotów, kilk. naśle tysięcy nowych wyrazów, których brak w innych słownikach niemiecko-polskich. Cena w oprawie błocennej tylko 7 zł. Zniżka. Cena w oprawie franc.-polskiej i polsko-franc. tegoż autora: Słownik podręczny franc.-polski i polsko-franc. w jednym tomie opr. w ótmo 12 zł (dawn 14) w dwóch tomach oddzielnych 14 zł (dawn 17). Słownik encyklopedyczny franc. polski i polsko-franc. w dwu okazalnych tomach 12 zł (dawn 20), na lerszym papierze bezdrzewnym, w pólskórku 12 zł (dawniej 100 zł) DO NABYCIA w KSIĘGARNIACH. (2343)

i mistrza szewskiego Szymona Militowskiego, Koronowo.

Mistrz piekarski p. Chęciński, wezwany przez p. Walczaka, złoś 3 zł i prosi p. Biogońskiego Wincenego, Gdańska, p. Mechalińskiego, ul. Gdańska i p. Gralewską-Ziółkowską, ul. Gdańska.

P. Józef Winiarski, mistrz rzeźniczy, wezwany przez p. Konieczkę, złoś 3 zł, prosząc p. Necela, ul. Gdańska róg Chocimskiej, p. Andryszaka, Zbożowy Rynek i p. Józwiaka, mistrza rzeźniczego, Bielawki.

— Szkoła powszechna im. Św. Trójcy w Bydgoszczy urządza dnia 15 bm. 17 w sali p. Wichertha („Stara Bydgoszcz“) na rzecz biednych dzieci koncert religijno-wokalno-instrumentalny, podczas którego popisywać się będą chłopcy szkoły pod dyrekcją p. Rauera. Jest to pierwszy występ chóru, dotąd niebywały, złośony z chłopców, małych artystów. Oprócz tego wystąpi klub mandolinistów „Lutnia“ pod dyrekcją p. Jana Geritza. Program bardzo bogaty. Uprasza się rodziców oraz sympatyków o łaskawe przybycie.

Rozkład jazdy kolejowej

Ważny od 14 grudnia 1935 r.

Pociągi pójspieszne oznaczone są tustym drukiem.	
Odjazd z Bydgoszczy:	Przyjazd do Bydgoszczy:
TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50 ¹ , 8,05 ² , 9,58, 14,05, 15,35 ² , 17,56, 18,26, 19,40, 21,26 ² , 23,15.	WARSZAWA—TORUŃ: 3,30, 7,37 ² , 10,34 ² , 12,38, 14,37 ² , 16,19 ¹ , 17,04, 19,28, 19,35, 22,13, 23,57 ² .
TCZEW — GDAŃSK — GDYNIA: 3,50, 5,20 ² , 7,54, 12,46, 13,13 ² , 17,15 ² , 19,43, 20,00 ² .	GDYNIA — GDAŃSK — TCZEW: 2,23, 7,51 ² , 9,49, 15,30 ² , 17,48, 18,18, 22,06 ² , 22,13.
KOŚCIERZYNA — GDYNIA: 8,01 ² , 15,20 ² .	GDYNIA—KOŚCIERZYNA: 0,38 ² , 7,40 ² .
NAKŁO—PIŁA: 0,02 ² , 4,00 ² , 6,15 ² , 10,41, 14,45 ² , 19,49.	PIŁA—NAKŁO: 7,22 ² , 12,13 ² , 15,13 ² , 17,42, 21,13 ² , 21,22.
UNISŁAW—BRODNICA: 4,46 ² , 8,11 ² , 13,45 ² , 16,20 ² , 21,45.	BRODNICA—UNISŁAW: 7,30 ² , 10,03, 16,59 ² , 19,03 ² , 21,29 ² .
INOWROCLAW—POZNAŃ: 0,46, 3,51, 6,33 ² , 11,15 ² , 14,01 ² , 18,32, 22,18, 23,00.	POZNAŃ—INOWROCLAW: 3,12, 7,36 ² , 7,47, 11,20 ² , 15,15 ² , 17,12 ² , 19,02, 22,50.
WĄGROWIEC—POZNAŃ: 5,05 ² , 10,40, 13,30 ² , 18,35.	POZNAŃ—WĄGROWIEC: 7,15 ² , 11,51, 17,49 ² , 22,51.
INOWROCLAW—KARSZNICE—HERBY NOWE: 0,46, 14,01 ² .	HERBY NOWE — KARSZNICE — INOWROCLAW: 7,36 ² , 22,50 ² .

UWAGI:

- 1) Kursuje w dni robocze.
- 2) Tranzytowy do Olsztyna.
- 3) Kursuje do 31. XII. 35 r.
- 4) Do Nakła.
- 5) W Inowrocławiu połączenie do Pociągu pójspieszego.
- 6) Do Wągrowca.



zegarek antymagnetyczny wytworny, precyzyjny

— Epokowy wynalazek. Z chwilą skonstruowania przez Zakłady Radjotechniczne „Natawis“, uniwersalnych odbiorników, działających bez żadnych przeróbek i bez żadnych zmian, jednakowo dobrze przy każdym napięciu i przy każdym prądzie nie powinno być w Polsce ani jednej rodziny, któraby została na gwiazdkę bez uniwersalnego aparatu radjowego „Natawis“, tembardziej, że „Natawis“ produkuje aparaty uniwersalne, tak tańsze, jak i droższe, a więc na każdą kieszeń i na każdy gust.

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pói szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarza.

— „Gwiazda Syberji“ na scenie amatorskiej. Związek Rezerwistów, Koło 9 Jachcice, urządza w niedzielę, dnia 15 grudnia br. o godz. 8-mej wieczorem w sali Kleinerta (właściciel p. Kowalski) ul. Wrocławska przedstawienie amatorskie sztuki scenicznej „Gwiazda Syberji“.

Nowy rozkład jazdy kolejowej i autobusowej

obowiązujący z dniem dzisiejszym wyszedł już z druku i jest do nabycia w większych składach papieru, księgarniach i kioskach. Kartonowa okładka, praktyczny format i „dekretowa“ cena... bo 20 groszy, oto zalety wydanego rozkładu.

Uwaga — bony rabatowe!

Już w najbliższych dniach ukażą się w obrocie bony organizacyjne Ch. L. P. Każdy, kto jest członkiem Chrześcijańskiej Ligi Pracy lub oświadczył gotowość wstąpienia do Ch. L. P., ma prawo przy kasie tych składów, których spis w najbliższych dniach podamy, zażądać bonów rabatowych Ch. L. P.

Za powyższe bony w ilości przynajmniej 5.— zł, kasa Ch. L. P. po potrąceniu regulaminowych składek, wypłaci okazicielowi równowartość bonów w gotówce.

Chrześcijańska Liga Pracy.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Kraszewskiego dzieła wydało wydawnictwo Arcta w starannej oprawie i stosunkowo niskiej cenie, celem spopularyzowania prawdziwie wartościowej literatury.

J. L. Kraszewski: „Morituri”. 4 t. M. Arct. brosz. zł 5,—, opr. zł 7,40.

Książka Brańscy byli ongi możną i wielkopolską rodziną. Wskutek życia nad stan i beznadziejnej nieporadności stanęli nad brzegiem przepaści. Żyją dalej bez troski jak ludzie nie z tego świata. A tymczasem ostateczna ruina powoduje i przyspiesza zemsta nieubłaganego wroga rodu, od lat pracującego w ukryciu nad zgubą starego gniazda.

J. J. Kraszewski: „Resurrecturi”. 3 t. brosz. zł 4,—, opr. zł 6,20.

Rodzina Horyszów stała u progu ruiny. Na szczęście wraca po dłuższej nieobecności dzielna i energiczna Cecylja Horyszówna. Odrzuciwszy fałszywy wstyd i przesady rodowe, z wielkim zapałem bierze się do pracy. Pod wpływem siostry stają przy jej boku i obaj bracia — przedtem przyniaki i szalawicy — dziś ogarnięci równie silnym pragnieniem wydzwignięcia się z upadku. I choć złość ludzka, intrygi i głupota piętrzą nad miarę przeszkód, Horyszówna osiąga w końcu swój cel.

J. I. Kraszewski: „Chata za wsią”, 3 t. Brosz. zł 4,—, opr. zł 6,20.

„Chata za wsią” to rzewne dzieło największych pariasów wśród ludu wiejskiego. Powieść doskonale odmalowuje warunki życia w wsi wołyńskiej, a szczególnie ciekawie odmalowuje mało znane obyczaje włościanów cygańskich.

Zane Grey: „Kanyon wielkich dębów”. Przetłumaczyła J. Sujkowska. 285 stron, barwna obwoluta L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa. Cena w broszurze zł 4,50, w opr. płóc. zł 6,50.

Prawdziwą niespodzianką dla wielbicieli talentu Zane Grey'a jest jego ostatnio przetłumaczona na język polski powieść p. t. „Kanyon Wielkich Dębów”. Tym razem jest to bowiem powieść o zacięciu psychologicznym i to w dodatku powieść współczesna — akcja jej toczy się bezpośrednio po wielkiej wojnie.

Z nowego rodzaju twórczości, Grey wywiązał się bardzo szczęśliwie. Przemiana wewnętrzna bohaterki ujęta jest trafnie i odmalowana przekonująco, a jej zmagania nieobecnie wielu współczesnym kobietom. To też kobiety niewątpliwie zainteresują się tą książką, poruszającą szereg najbardziej palących dla nich zagadnień.

Zane Grey: „Kwiat Colorado”. Przetłumaczyła J. Sujkowska. 283 stron, barwna obwoluta L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa. Cena w broszurze zł 4,50, w opr. płóc. zł 6,50.

„Czytelnicy nasi mają głos.”

O szarym człowieku słów kilka.

Redakcja nasza otrzymała poniższą wzmiankę o rzeczywiście „szarym” człowieku-służącej. Tyle się pisze o mężach stanu, którzy niczem nie zasłużyli nawet na wzmiankę; temwięcej, więc należy pisać o niespotykanych dziś zaletach.

Czy to nowa gwiazda filmowa? Czy diva operetkowa? Nie. To jednak z rzadkich dzisiaj pracownic domowych, pomocnica pani domu.

Było to w maju 1914 roku, tj. na trzy miesiące przed wybuchem wojny światowej, gdy Wikcia, dziewczyna osiemnastoletnia, objęła w Częstochowie swe obowiązki w kuchni i w pokojach, tj. była do wszystkiego.

Nadeszła wojna europejska, a z nią okupacja niemiecka, rewizycje, aresztowania, rozstrzelani. Państwo wyjechało z Częstochowy, pozostawiając mieszkanie czteropokojowe na opiece Wikci. Gdy po kilku miesiącach powrócili do domu, zastali wszystko w porządku.

Gdy Niemcy zaczęli śledzić Peowiaków i aresztować ich, Wikcia, dowiedziawszy się o przeprowadzanych rewizjach w domach, podejrzanych o konspirację, spakowała w worek wszystkie ubiórki, broszury i rozkazy P. O. W., należące do komendanta oddziału P. O. W. i nad ranem o g. 3, przekradając się pomiędzy patrolami, wyniosła do swych znajomych na dalekie przedmieście Częstochowy.

W roku 1921 Wikcia z swoim państwem przyjechała do Bydgoszczy. Tu w październiku 1929 pani jej tknięta paralizem, utraciwszy mowę i władzę w nogach i w prawej ręce, zmuszona była leżeć przez 6 lat.

W tym czasie Wikcia poza swą zwykłą pracą w gospodarstwie domowym pielegnowała panią w dnie i w nocy, zrywając się prawie co dwie godziny ze snu. Trwało to 6 lat.

We dnie Wikcia, gdy się załatwiła ze sprawami kuchennymi, stała przy chorej przesiadywała i urozmaicała jej czas czytaniem powieści z „Dziennika Bydgoskiego” i wiadomości miejscowych, odwiedzając się swej pani za naukę czytania, której udzielała jej, gdy była jeszcze zdrowa.

W rb. minęło 21 lat, gdy Wikcia Turlej pozostaje w tej samej rodzinie i w dalszym ciągu opiekuje się całym domem.

Te parę słów wzmianki niech będzie nagrodą dla Wikci za jej uczelwą, długoletnią pracę. Niech będzie przykładem dla drugich w czasie jej kryzysu materialnego jak również i moralnego, gdy cnota wszelka i uczciwość została zaprzeczona i zapomniana.

woluta L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta. Cena w broszurze zł 4,50, w opr. płóc. zł 6,50.

Na górskim zboczu, wśród traw i kwiatów, górale znaleźli małą, śliczną dziewczynkę. Oddali ją na wychowanie bogatemu ranczerowi, który pokochał ją, jak własną córkę. Autor podnieca umiętne ciekawość czytelnika, budzi w nim niepokój o losy bohaterów i trzyma uwagę w napięciu aż do końcowego rozstrzygającego momentu.

Doskonała lektura dla młodych i starszych, po całodziennym nużącym szarej pracy. Przenosi w kraj barwny, w życie surowe i twarde a przecież piękne. Pierwotne warunki bytu każą człowiekowi żyć intensywniej i mocniej, wymagają większego napięcia władz fizycznych i umysłowych i wyzwalają, rzec można „prawdziwego człowieka”, odkrywając jego piękną wewnętrzną lub szpetotę.

J. Sitowski: Samouczek rachunków i geometrii. Nakładem Księgarni T. Mikulskiego w Katowicach. 1935 r. Stron 224. Cena zł 4,80.

Na rynku księgarskim ukazał się Samouczek rachunków i geometrii w opracowaniu J. Sitowskiego. Podręcznik ten zasługuje na specjalne wyróżnienie z wielu

względów. Uboża nasza literatura dla samouków nie posiadała jak dotąd, zupełnie podręcznika rachunków, opracowanego jasno, zwięźle i encyklopedycznie. Lukę tę uzupełnia doskonale praca p. J. Sitowskiego, w której samouk znajdzie odpowiedź podaną w sposób nader łatwy i przystępny na każde pytanie z zakresu rachunków i geometrii.

Samouczek p. Sitowskiego jest podręcznikiem o tak celowo i wszechstronnie dobranej treści, że staje się nieodzownym poradnikiem dla wszystkich i dla tych nawet, którzy elementarnych wiadomości z zakresu rachunków nie posiadają.

Całość podręcznika, wydanego bardzo starannie, poparta bardzo licznymi przykładami i rozwiązaniami zadaniami, stanowi cenny nabytek w naszej literaturze dla samouków.

Związek Pań Domu zaprasza swe członkinie na egzamin oraz konkurs oszczędnego gotowania na gazie, które się odbędą w środę, 18 bm. o godz. 17-ej w Gazoni Miejskiej, jako zakończenie kursu Pomocnic domowych, zorganizowanego staraniem Związku Pań Domu, przez zarząd gazowni.

Jedyny prawdziwie antyseptyczny od 35 lat w służbie dziecka

Puder Bebe Stoffmana

Dusza dziecka.

Choć moja wnuczka w ogrodzie się bawi, Zawsze w swym cichym, małym pokoiku Jakąś cząsteczką swój duszy zostawi. Wśród rozrzuconych zabawek bez liku.

Codziennie zbieram troskliwie z podłogi Biedne kuleki zwierzęcego grona. Jeden bez głowy jest, drugi bez nogi, Trzeci bez oczu, czwarty bez ogona.

A jest tam cała barwna menażeria, Scałniona z szafy na dziecinne psy: Słonie, żyrafy, zielonych małp serja, Niebieskie psiaki i czerwone koty.

A gdy już głowę przykręć żyrafie, Słoniuwi trąbę, a kotowi ogon, Kładę je znówu szeregiem na szafie Gdzie po mitrędze swej wypocząć mogą.

A w ich zadumie cichej i głębokiej Jest gest czekania i tęsknoty wielkiej, Kiedy na schodach zaskrzypią znów kroki Ich ukochanej małej dreczycielki.

Henryk Zbierzchowski.



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dr. LAUERA są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

Kącik esperancki.

Esperanto zdobyczą kulturalną XIX stulecia.
(Z okazji 76-tej rocznicy urodzin twórcy języka esperanto).

Minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy sprawę języka międzynarodowego uważano za fantazyjną utopię. Wszystkie zarzuty, jakie stawiano tej idei, zostały zwycięsko odparte; wszystkie wątpliwości — rozwiane; wszystkie ironie — przeważone niezwruszoną zwolenników tej idei. Zagadnienie języka międzynarodowego zostało genialnie rozwiązane przez dra Zamenhoła, który stworzył język Esperanto, język najlepiej odpowiadający wszystkim wymaganiom mowy międzynarodowej. Wszystkie pomysły w tym przedmiocie, od Descartes'a począwszy, a skończywszy na Maksie Müllerze, złożyły się na tę kwintesencję zagadnienia, która się zowie językiem Esperanto.

Byłoby fałszywym rozumieniem rzeczy, gdybyśmy język ten uważali za wytwór mózgu jednostkowego. Jednostka jest akumulatorem energii i dążeń gromady; jest ona punktem przecięcia wierceń i chęci człowieka wogóle, a nieraz całe wieki pracy przecinają się w jednostce. Dr. Zamenhof ześrodkował w swoim mózgu pragnienie odwieczne i rozwiązał zagadnienie, nad którym pracowano od czterech niemal stuleci. Przetrawił on poniekąd nieswiadomie wszystkie dotychczasowe próby odrzucił co niepotrzebne, dodał co konieczne i stworzył możliwie najdoskonalszą mowę powszechną.

Esperanto jest jedną z największych zdobyczy kulturalnych 19-go stulecia, jest najwyższym wykwintem humanizmu. Łączy ludzi, których dzieli najsurowsza granica; język. Język każdy jest świętością narodową, ale istnieją — i długo jeszcze istnieć będą — warunki, naruszające tę świętość. Różne narody często wchodzą w skład jednego państwa, a języki z konieczności dzielą się na uprzywilejowane i pokrzywdzone. Z drugiej zaś strony pojęcie ludzkość znacznie się rozszerzyło. Dawniej była to właściwie tylko mała część Europy, trzy lub cztery języki narodów kulturalnych. Dziś cały glob ziemski wchodzi w obręb kultury; kilkadziesiąt narodów, przemawiających coraz to odmienną mową, ukazują się na arenie świata.

Esperanto rozwiązuje znakomicie wszystkie trudności tego fenomenu. Niemożliwość została przełamana; konieczność wywalczyła swe prawo. Praktyka wykazała, że życie ulega i coraz bardziej ulegać będzie tej konieczności — i dziś Esperanto ma zwolenników na całym ziemskim globie. Dziś Esperanto jest jednym z najpoważniejszych dokumentów, ratujących honor cywilizacji XX-go wieku.

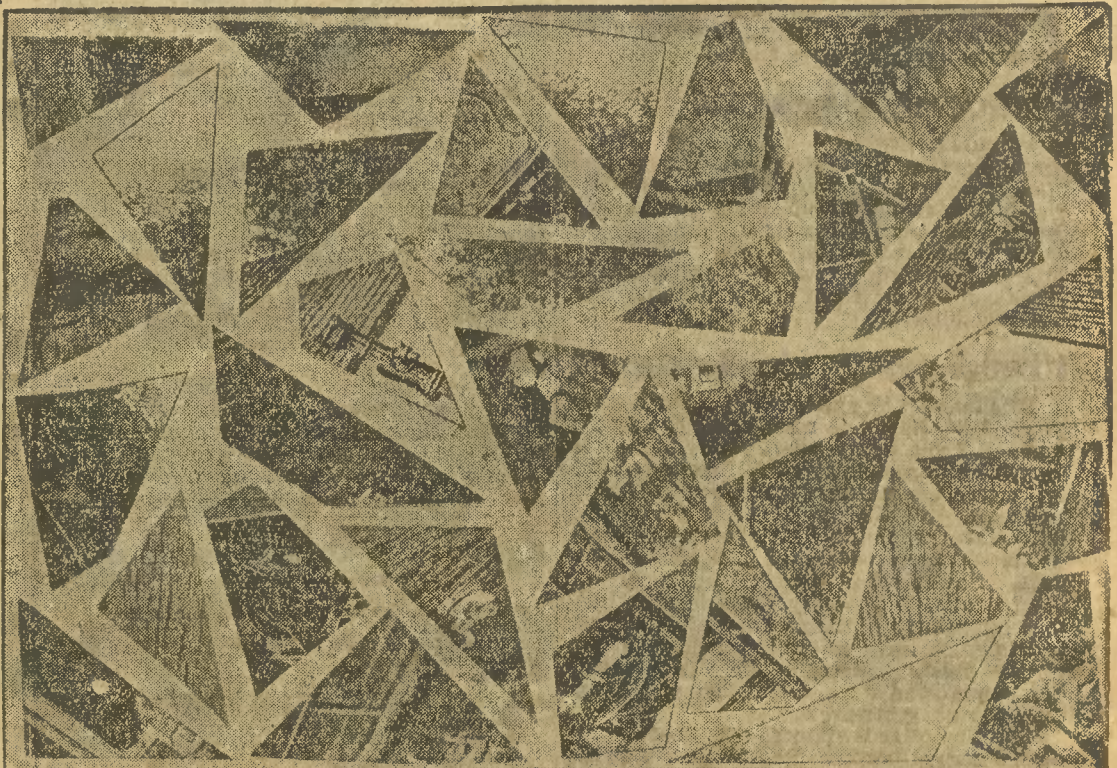
Prof. Baudouin de Courtenay, pierwszy z językoznawców, wypowiedział, że człowiek ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek ulepszać swoje narzędzia. Zrozumiała jest rzecz, że gdy mowa o ulepszeniu języka jako narzędzia porozumiewania się ludzi pomiędzy sobą, należy mieć na uwadze jedynie doskonalenie sposobów

porozumiewania się ludzi odrębnych narodowości; wszystkie bowiem języki, w granicach właściwych im obszarów, nie wymagają żadnych ulepszeń, poza zwykłą a zrozumiałą dbałością o czystość i zachowanie.

Przypatrzmy się teraz, jakimi to narzędziami porozumienia służyły ludzkości w wieku XX tym, w wieku pary, elektryczności, samolotu i radia? Czy są to narzędzia udoskonalone, przystępne i łatwe w użyciu? Czy rozwój ich da się porównać z rozwojem współczesnych narzędzi technicznych, które się ciągle doskonalą i doskonalą? Czy te narzędzia językowe, używane obecnie, odbiegły od swych pierwowzorów równo daleko, jak tamte, służące twórczości ludzkiej w dziedzinie materialnej?

(Ciąg dalej nastąpi).
Prof. Sygurd.

LAMIGŁÓWKA OBRAZKOWA. Nr. 15.



Nie szciedźcie oczek! Piękny widoczek

Z ulamków macie, Gdy poskładacie.

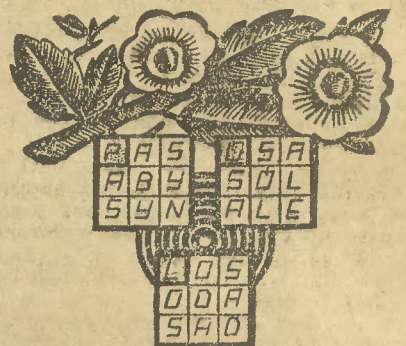
711 nowych aparatów telefonicznych w Bydgoszczy.

Zarząd telefonów miasta Bydgoszczy, podlegających obecnie P.A.S.T., w związku z wprowadzeniem nowych taryf, rozpoczął akcję propagandową dla zyskiwania nowych abonentów. Propaganda ta była rzeczowa, polegała bowiem na bezpłatnym zakładaniu aparatów telefonicznych. Skutek był taki, że bydgoska sieć telefoniczna wzbogaciła się o 711 nowych aparatów, a P.A.S.T. zyskała tyluż nowych abonentów.

Wyjątkowa ta sposobność zdobycia za darmo telefonu już się kończy, bo 18 bm. o godz. 18 upływa termin zgłaszania zapotrzebowania na aparaty telefoniczne. Kto więc chce mieć telefon, załóżony bezpłatnie, niech się pośpieszy. Dodać jeszcze trzeba, że telefon jest teraz tańszy, bo kosztuje zamiast 13 zł — tylko 11 zł.

SZARADY ZAGADKI

ROZWIĄZANIE KWADRATÓW MAGICZNYCH. Nr. 11.



ROZWIĄZANIE ARYTMÓGRAFU. Nr. 12.

Mickiewicz, Krasiński,łowacki.
Trafnie rozwiązania nr. 11 i 12 szarad nadesłali:

Miejscowi: Z. Bogusławska, L. Jablonka, P. Cwikliński, F. Faleńczyk, I. Maciejewska, B. Krygerówna, M. Kępiński, K. Kasprzycki, Cz. Przybyła, E. Kopkowski, S. Skipski, W. Duszyński, G. Karzkowiakówna, R. Głon, W. Kamiński, M. Urbańska, J. Raczynski, I. Grzegorzczak, A. Cieplichówna, Z. Neubauerówna, R. Gostyński, G. Łysak, B. Maciejewski, W. Sikorska, L. Brodzki, F. Sobczak, W. Kukucki, L. Trubińska, J. Kozłowski, M. Kołosówna, D. Antosiewicz, E. Dądelewski, Wł. Greiser, H. Grajkowska, E. Przybył, Br. Śmigiełski, H. Ostrowska, W. Schmidt, W. Dukland, J. Wichrowski, E. Janicki, E. Jonas, L. Czankowa, Z. Derfert, J. Michalski, W. Sapeta, H. Kitowska, B. Szule, T. Zaleski, J. Weliński, J. Mutkiewicz, L. Sokołowski, W. Sokołowska, E. Sokołowski, A. Sokołowska, K. Klonowski, W. Klessanka, Wł. Kamionka, J. Kamionka, I. Rozwadowska.

Zamiejscowi: A. Muszarska - Wejherowo, L. Calkówna - Żnin, M. Polewicz - Tczew, St. Pestka - Wejherowo, Fr. Wesolowski - Warlubie, St. Starkiewicz - Inowrocław, A. Baumgart - Trzemeszno, St. Śledzikowski - Gdynia, Z. Cichy - Toruń, H. Lewandowska - Poznań.

Nagrody za trafne i staranne rozwiązania otrzymali:

K. Klonowski - Bydgoszcz
Cz. Przybyła - Bydgoszcz
Fr. Wesolowski - Warlubie.

K i n o
Rewja

Dziś w sobotę i niedzielę!
Week-End

Wielka rewja
humoru, tańca
i śpiewu
236231 p. t.

OBCINANKI

Na ekranie ulubienica publiczności.
SILVIA SIDNEY

CUDOTWÓRCA
w szlagierowym filmie p. t.

Sensacyjne aresztowanie w gmachu sądowym.

Były starosta szubiński Schmidt pod zarzutem dokonania sprzeniewierzenia.

Jak się dowiadujemy, aresztowany został onegdaj w gmachu sądowym z nakazu sędziego śledczego okręgowego Śmierczalskiego, były starosta szubiński Kamil Schmidt, który będąc na emeryturze, mieszka ostatnio w Bydgoszczy. Aresztowany starosta stoi pod zarzutem dokonania sprzeniewierzenia w związku z sprawowaniem obowiązków sekwestratorstwa pewnej nieruchomości przy ulicy Bocianowo. Sprzeniewierzenia wynoszą kilka tysięcy złotych. Dochodzenia celem ustalenia wysokości sprzeniewierzonej sumy są w toku.

Aresztowany starosta Kamil Schmidt był protektorem Związku Strzeleckiego i całego szeregu innych organizacji sanacyjnych na terenie powiatu szubińskiego. Wsławił się przytem nadmierną gorliwością w tym kierunku. Aresztowanie starosty Schmidta wywołało niewątpliwie wielkie wrażenie w Szubinie i okolicy oraz w kołach, które bliżej zapoznały się z działalnością tego pana.

— Ślub. W tych dniach pobłogosławiony został w kościele farnym związek małżeński pomiędzy p. Bolesławem Facikiem, kierownikiem firmy konfekcyjnej Leon Konieczka (ul. Gdańska 41) a panną Bronisławą Nadolską z Bydgoszczy, córką znanych i poważanych obywateli Chełma. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. Świądek. Młodej i dobranej parze Szczęść Boże!

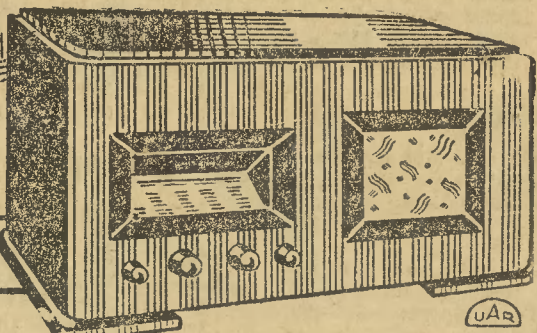
— Nominacja w sądzie bydgoskim. Podprokurator Sądu Okręgowego w Bydgoszczy p. Henryk Galuba otrzymał nominację na wiceprokuratora przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy.



Na Gwiazdkę!

Prezent, który uraduje nie tylko obdarowanego, ale wszystkich wokół. Umili Święta i pozostanie na lata całe najmiłą rozrywką — to Telefunken-Ambasador w cenie Zł. 420.— lub Special w cenie Zł. 248.— Wspaniałe działanie, selektywność, naturalny pełny głos, wielki zasięg, nieograniczona trwałość, niska cena.

4-LAMPOWY z 5^{ty} PROSTOWNICZĄ
3-LAMPOWY z 4^{ty} PROSTOWNICZĄ
AMBASADOR i SPECIAL
TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY



Dziś w sobotę 14 bm.

otwarcie
ślizgawki
B. K. S. Polonja ul. Hełmańska.

Wielkie zbiegowisko przy ulicy Niedźwiedzia.

Do wielkiego zbiegowiska doszło w wczorajszy piątek około godz. 1 w południe na ul. Niedźwiedzia. Pewien łobuz obrzucał kamyczkami przechodniów, na co przechodzący ulicą żyd, w którego również ugodził kamieniem, zareagował siarczystym policzkiem. Łobuz następnie ściągnął swych kolegów, którzy rzucili się na żyda. Powstało wielkie zbiegowisko, któremu kres położyła policja. Łobuza zabrano do komisarjatu, gdzie spisano protokół policyjny.

Konferencja regionalna starostów.

Bydgoszcz, 14. 12. Dziś, w południe przybył do Bydgoszczy p. wojewoda Maruszewski z Poznania — na otwarcie wystawy Polskiego Białego Krzyża. Po południu odbędzie się w starostwie konferencja starostów powiatów nadnoteckich w sprawie zorganizowania pomocy dla ofiar tegorocznej suszy.

Waberski przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu.

Poznań. W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę głośnych nadużyć wekslowych Waberskiego z Gniezna. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego został Waberski skazany na 2 lata więzienia, co równa się zmniejszeniu kary o pół roku, w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego.

Drugi wielki proces polityczny przed sądem bydgoskim.

34 osoby oskarżone o krwawe zajścia w powiecie wyrzyskim.

Zaledwie dobiegł końca wielki proces polityczny o krwawe zajścia wyborcze w Wiktorówku, Luchowie i Łobzenu, a już znowu odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, dnia 16 grudnia przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy druga wielka rozprawa o zajścia w dniu wyborów na zachodniej rubież powiatu wyrzyskiego. Przedmiotem rozprawy będą zajścia, jakie miały miejsce w dniu wyborów w miejscowości Ferdynandowo, Dźwierzno i Luchowo. Jak wiadomo, z powodu zniszczenia urn i akt wyborczych, wybory nie mogły się odbyć w powyższych miejscowościach.

Na ławie oskarżonych zasiadzie 34 osób. Na czele listy oskarżonych figuruje 31-letni rolnik Franciszek Mikietyński z Witrogoszczy, powiatu wyrzyskiego, jako główny organizator zajść. Reszta oskarżonych to również rolnicy z Dźwierzna, Witrogoszczy, Luchowa, Piesny i innych okolicznych miejscowości.

Według aktu oskarżenia, sporządzonego przez wiceprokuratora Galubę, część oskarżonych brała udział w zbiegowisku publicznym w Dźwierznie i tam przemocą wtargnęła do lokalu wyborczego, zabrała urnę wyborczą, listę głosujących i zniszczyła je. Podobny akt przemocy zastosowano w Ferdynandowie i Luchowie, przy czym w Ferdynandowie obywateli pełniących straż przed lokalem wyborczym strażników granicznych, a w Luchowie pobili i poranili funkcjonariuszów policji i straż granicznej, m. in. przodownika Ostrowskiego, przodownika Tobołę i strażnika Krajniaka. Podczas ataku na lokal wyborczy w Luchowie napastnicy używali kamieni, cegeł i broni palnej. Franciszek Mikietyński, Antoni Czyż i Alojzy Sieg oskarżeni są ponadto przez prokuratora o to, że w Ferdynandowie zdarli ze ściany lokalu wyborczego portret Prezydenta Rzeczypospolitej i podarli go na strzępy. Mieczysława Walentyna oskarża się o to, że domagał się od

tlumu dobiecia poturbowanego i rannego przodownika straży granicznej Antoniego Toboły oraz że wraz z innymi oskarżonymi pobili i rozbroili przodownika Tobołę.

Rozprawa rozpisana jest na trzy dni. Zawezwano ogółem 39 świadków. W skład trybunału wchodzi jako przewodniczący sędzia okręgowy Arndt jako wotanci sędziowie okręgowi Barczyca i Zwierzyński. Oskarża wiceprokurator Galuba.

Sprawy sokole.

SOKÓŁ ŻEŃSKI.
W poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 17-ej ćwiczenia młodzieży oddziału II., o godz. 19-ej ćwiczy oddział I. — w sali przy ul. Konarskiego.

SOKÓŁ I.
Zebranie zarządu w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 21-ej u drh. Żółkiewicza.

SOKÓŁ V, O. P. N.
Dnia 14 bm. o godz. 20-ej zebranie zarządu w salce drh. Dzierżyńskiego.
W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 15-ej zebranie sprawozdawcze, tamże. — Obecność wszystkich drużyn konieczna.

Wielka wygrana w Kolekturze „Uśmiech Fortuny“.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wielka wygrana **zł. 50.000** w dniu dzisiejszym padła w miejscowej, szczęśliwej **Kolekturze „Uśmiech Fortuny“** na nr. 42.930.

Bunt żołądka łatwo uśmierzyć...

stałą troską o prawidłowe funkcjonowanie żołądka, zażywając znane i wypróbowane zioła francuskie The Chambard, które znakomicie regulują wypróżnienie. Skuteczne przy uporczywym zaparciu.

— Uwaga, właściciele zakładów gastronomicznych II. kategorii. Cena świadectwa handlowego II. kategorii kosztuje w Bydgoszczy wraz z wszelkimi dopłatami 610 zł i 50 groszy. W numerze wczorajszym mylnie podaliśmy 410 zł.

Telefony Pasty potanieją.

Warszawa, 14. 12. (Tel. wł.) Od 1 stycznia 1936 r. nastąpi zniżka opłat telefonicznych na linjach eksploatowanych przez Pastę.

Na sieciach telefonicznych Lublina, Bydgoszczy, Borysławia i Drohobycza opłata stała będzie zmniejszona z 13—11 zł, a opłata zmienna za rozmowy z 7 gr. na 6 gr. również przy zastosowaniu dotychczasowego kontyngentu. Kontyngent ten wynosi 200 rozmów miesięcznie. (r)

Bank Polski płacił w dniu 14. 12. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,28
dolary kanadyjskie	5,19
funty szterlingów	25,99
franki szwajcarskie	171,20
franki francuskie	34,91
belgi belgijskie	88,85

Subtelny puder o wykwintnym zapachu 5 Fleurs Forvii jest ulubionym kosmetykiem gwiazd ekranu i sceny

5 FLEURS
FORVII
Paris

Ratują się jak mogą...

Ordynarna napaść „Dnia Bydgoskiego“ na przedstawiciela naszego pisma.

Na prasę sanacyjną przyszyli ostatnio ciężkie czasy. Skończył się przymus prenumerowania i popierania tych jałowych biuletynów „radosnej twórczości”. O ile dotąd starali się o rozwój pism i piśmierek sanacyjnych naczelnicy różnych urzędów, to teraz ten obowiązek spadł na barki samych redaktorów. Obowiązek to ponad siły dla ludzi przyzwyczajonych do wygodnego życia. Nie można więc się dziwić, że pragnąc ratować kurczącą się gwałtownie pożyczalność, uciekają się do sposobów bardzo prymitywnych i nie przynoszących im chwały ani spodziewanych rezultatów.

I tak np. spełniający od paru lat wątpliwą misję „państwowo-twórczej” propagandy na naszym bruku „Dzień Bydgoski” stara się rozpaczliwie utrzymać na powierzchni, zwracając na siebie uwagę przez ciągłe zaczepki osobiste i ordynarne napaści w stosunku do „Dziennika Bydgoskiego” i jego współpracowników. Zdajemy sobie sprawę, że zajmowanie się na naszych łamach „Dniem Bydgoskim” jest

nadmiernym zaszczytem dla tej niknącej w oczach pozostałości po smutnej pamięci B. B. W. R. Musimy jednak sprostować fałszywe, których dopuścił się „Dzień Bydgoski” wobec naszego sprawozdawcy z wielkiego procesu politycznego, odbytego przed Sądem Okręgowym. Stwierdzamy jeszcze raz, że przewodniczący istotnie udzielił nagany „Dniowi Bydgoskiemu” za błędne i nieścisłe informowanie o przebiegu procesu, natomiast w odniesieniu do sprawozdań „Dziennika Bydgoskiego” sąd żadnych zastrzeżeń nie wyraził; jedynie prosił o wyjaśnienie, że w myśl przepisów procedury nie był zobowiązany przerwać rozprawy do dnia następnego, lecz mógł ją przeprowadzić tego samego dnia w godzinach popołudniowych. Metody stosowane przez „Dzień Bydgoski” uwłaczają stanowi dziennikarskiemu, dlatego też czujemy się zobowiązani do ostrego napiętnowania ich. Rozumiemy, że tonący chwycił się brzytwy, ale elementarna przyzwoitość zawsze obowiązuje.

Tabela wygranych 34-ej Państwowej Loterii Klasowej.

I i II ciągnienie Główne wygrane

20.000 62454.
5.000 zł. 117978 152667.
Po 2.000 zł. 10719 48262 110261
117911 173977.
Po 1.000 zł. 1070 1395 6251 66626
138202 144270 156639.
Po 500 zł. 4491 25605 42165 62639
64057 80795 84430 93373 96343 98550
103201 103862 104529 106565 115601
123273 127227 157553 160928 191019.
Po 400 zł. 17467 25855 27346 40063
51133 60501 74578 96065 107665
130235 154146 157308 159289 159763
182612 186377.
Po 300 zł. 4487 12307 24792 62238
62884 104657 124880 137036 144651
149451 153790 156198 164858 163652
182138 183493 187748 191323.
Po 250 zł.:
4740 7833 12135 18454 26500 23473
31117 31946 35544 40054 43538 61597
63635 66739 67246 69263 73088 78305
78337 79436 81189 94718 101536
105437 108927 116889 122439 129258
131995 133947 143033 152634 157651
159733 179947 183245 187569 194038.

Wygrane po 200

117 935 1712 2108 239 468 791 859
3234 402 631 83 4522 885 5038 100 273
830 6839 926 7334 95 510 632 722 88
904 8361 82 765 9140 349 765 915 10074
140 756 835 11044 67 310 517 853
12134 825 13764 14247 345 425 505
877 933 15420 884 16154 213 404 662
17124 487 92 530 18115 309 748 19599
800 15 27 915 20564 686 21154 665
708 23322 410 550 867 24683 771
25141 312 587 924 26020 28329 71 92
759 29193 287 30073 432 504 3 1129
332 403 754 830 32312 612 715 28 80
33498 515 98 832 986 34749 815 81
35512 762 36308 470 74 660 952 37165
430 529 58 680 907
38450 548 760 877 39280 695 877 951
40092 644 41005 42001 28 238 529 622
451 43371 588 967 44231 45 398 539
62 350 45134 521 44 673 700 90 977
46072 76 127 234 873 989 47279 83 441
504 48296 565 722 866 95 977 49239
655 814 987
50081 99 370 51158 814 94 52273 595
847 916 53159 225 62 346 435 919 54102
803 33 55257 91 309 946 56211 405 731
56 57632 716 58218 81 390 442 529 957
59499 675 833 60165 78 277 567 650 741
986 61008 135 541 68 746 62108 495
894 951 61 63323 26 479 526 654 64384
985 65081 192 510 66323 557 67406 66
603 703 977 68008 295 302 69015 908
89 70251 525 71773 997 72345 48 640
73087 789 993 74024 292 272 80 75543
726 839 76311 437 568 624 77424 713
78165 218 947 79013 80130 377 845 908
81131 211 47 600 82051 614 83005 110
345 959 84195 85099 232 352 820 77
87083 338 465 864 927 88282 86 322
493 587 779 871 89475 730 90106 728
80 91078 92155 85 207 523 724 93509
730 94182 606 868 945 95115 35 313 675
97005 544 65 98232 407 544 618 957 92
990292 511 669 935 45.
100296 363 101048 92 353 725 102207
30 991 104134 376 910 17 105894 992
106758 837 107460 108238 460 592
109739 110074 181 202 459 111516 631
112716 861 980 113019 140 60 265 809.
114002 109 53 543 80 115385 116070
984 117035 129 651 118592 881
119171 577 120988 121086 865 65 455
122715 801 931 18 54 74 123863 779
124109 556 71 602 893 125017 126101
641 83 752 962 127074 481 571 920

128150 593 129218 415 533 130053 456
60 635 789 805 83 131200 132262 469
552 133008 188 218 894 134276 504
876 901 135036 131 236 91 431 136011
97 840 137151 537 487 745 914 40 58
138166 314 627 71 139034 275 571 969
140052 684 879 953 70 141423 540 620
85 740 142059 124 795 894 143655 716
144177 492 627 754 953 145159 551
189 146034 59 106 227 364 384 147034
182 342 66 409 24 148132 534 626
893 149359 539 751 949
150022 26 513 327 73 97 151001 43
152 410 17 55 152393 648 769 831
153160 564 154062 494 500 819 47 954
155288 341 451 643 45 58341 667
701 12 157621 84 747 158789 896 985
159074 322 597 18244 400 11 73
777 976 162453 761 823 954 163072
818 604 759 92 164376 135112 91 660
166588 167660 85 168348 416 22 748
169073 338 50 723
170855 171015 54 61 355 507 172247
77 178012 713 14 892 929 174530 57
665 999 175261 176564 77454 979 84
178351 528 640 179758 180 418 569
181045 294 719 922 35 182725 820 63
183073 483 51 981 184033 197 223 373
440 185524 186271 761 80 802 187053
893 955 188178 409 599 714 986
189035 514 612 190080 383 678 191070
75 224 784 192665 883 193023 222
194131 353 442 584.

Wygrane po 50

7 115 358 457 961 1007 395 509 42
2001 213 69 738 3504 614 97 941 4350
834 912 5375 607 6295 645 956 7170
322 421 684 838 49 8383 603 783 924
86 9047 268 338 63 59 10199 523 795
11601 889 12065 168 238 88 704 78
876 13046 117 245 706 32 14349 610
801 15040 125 235 88 522 699 16627
717 969 17463 19204 676 19254 348
656 904 20559 777 871 86 90 21322
720 94 952 22574 635 23039 326 429
24051 179 421 571 975 25779 26066
27075 195 392 525 652 28119 391 427
982 29029 469 827 30018 78 544 95 642
81 31303 504 676 949 32088 186 90
307 569 961 97 31211 540 46 859 34241
80 98 35249 825 988 36625 767 37023
578 702 49 38464 39263 393 40261 841
967 41209 480 534 802 42172 235 83
346 51 531 794 998 43256 862 957 90
44418 45122 334 904 46252 577 79 802
936 47204 17 19 43102 262 303 49018
179 470 508 53.
50068 799 917 51151 752 78 878 53919
56 54386 55117 270 404 68 99 689 56951
57003 311 541 64 58071 190 581 897
59461 666 732 949 60244 573 892 61240
584 812 62106 219 511 63175 338 669
64126 396 546 733 805 65006 126 82
325 926 66515 691 67893 68547 68 69228
95 328 741 819 36 936 70018 40 220
353 473 71044 130 420 72363 90 453
74310 75186 567 923 76051 1773 876
77173 325 464 830 78154 224 96 683
79293 306 934 80381 81161 287 426 47
93 763 956 82876 79 83300 49 623 841
902 84664 70 85229 356 679 709 86288
88421 629 759 842 920 89735 90122 202
391 840 91240 625 918 920202 583 93486
648 703 859 901 94014 527 95098 266
94 850 96287 382 767 907 97067 306
932 98307 37 63 99154 452 733 844.
100176 243 441 751 912 61 101153
755 102031 369 542 683 702 857 999
103227 739 942 80 104107 311 592 787
105966 106235 107041 562 959 108007
552 647 812 109268 401 110909 203 311
47 611 111827 112913 113384 561.
114371 450 63 115016 115 447 734
116050 767 969 117027 551 118883
119138 95 444 61 801 120094 374 928
121013 425 548 122534 711 122002

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1624 2635 3907 4872 5163 236 70
414 538 681 6465 959 8366 10461 538
648 11869 1241 13653 14712 946
15394 938 1670 1790 19000 20000
422 19228 554 712 20660 21047 048
479 22276 8064 649 24466 25049
26396 559 27637 805 28350 29180
31296 32829 34020 35296 402 91 568
808 36212 357 37501 38218 347 53 505
39386 40007 41 66 41618 44646
45871 46586 47800 924 48345 605
49062 852 50105 51170 497 52907
53025 54675 55392 675 56542 57220
57220 368 58040 578 654 938 59250
576 714 914 17 60215 656 61160 216
53 63275 622 857 64509 960 75442
823 67455 69699 70452 565 71241
72439 73018 202 74559 885 75599
76545 78181 79396 80189 218 81107
82383 83481 891 84762 762 851 85691
8583 87214 787 88586 90801 92288 403
93554 628 94221 333 95375 912 90183
422 938 98066 85 161 561 728
100383 102093 301 761 104233 557
105020 769 860 106332 107686 108032
43 110011 111344 435 915 112543 79
114180 115069 483 116379 692 918
117489 119254 120163 274 677 796
121721 122332 91 95 724 842 124364
986 125597 780 126454 128788 129138
842 919 131525 986 132388 134245
135208 475 136096 396 516 795 137053
789 819 138012 141 239 632 139830
998 140040 125 680 141991 142187
144221 88 145157 519 878 146754
147234 828 148650 149268 517 150679
879 151611 152441 154675 158210 595
745 925 159690 776 161410 893 162337
80 859 952 163261 164011 243 165279
339 484 509 166294 89 167101 168055
126 744 958 169262 672 170871 93
172362 174271 938 175356 695 179514
180142 182752 183890 986 185999
185086 100 70 726 978 82 187076
188232 969 189922 190053 253 323
193848.

Wygrane po 50 zł.

378 878 2539 302 794 4761 6052
7378 9066 12100 57 13879 975 15544
1817 988 16024 17085 108 18826 19082

246 20224 21000 811 22139 23569 791
984 24788 28027 554 30127 654 723
31249 480 33287 708 34072 35583
36021 37064 795 38376 39124 98 363
40065 42472 505 08 44660 45891
46334 58 507 612 49998 50080 51386
52755 53198 261 54050 845 55702
56610 759 57296 58594 59181 401
61273 63377 64325 887 65050 66817
67404 695 68513 756 69642 787 70127
86 526 71860 72904 73311 74225 311
969 75186 785 525 09 76259 77181
83277 751 79019 80036 412 840 81101
499 808 82543 807 83008 437 84310
85432 575 87851 88247 529 89143
90772 997 91316 872 92341 93041 359
773 988 94458 96550 97185 291 98
99985

100635 922 101526 962 102798
104059 734 105641 107117 111700
112802 113166 600 115116 504 116584
934 117936 56 119281 120089 389
121777 122958 123335 740 126004
127322 816 129109 994 130333 795
917 132324 970 133180 435 988 87
135206 547 726 52 136411 137548 767
853 138388 140898 141565 856 142524
786 143578 144443 531 145244 898
147117 394 148454 971 149714 969
150177 303 151820 152214 154305
153695 800 157323 493 160868 161210
163342 887 164223 923 165689 952
166041 418 46 167333 168076 317 61
653 169071 408 170692 171792 172501
66 904 173382 917 174277 176442
177589 178215 182077 183124 483 984
183043 692 189243 55 936 191534
192620 890 193018 194031 753.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stala wygrana dzienna 25.000 zł.
padła na Nr. 158057.
20.000 zł. 134569.
Po 10.000 zł. 80201 99569 193171.
Po 5.000 zł. 53543 100968 114083
186304.
Po 2.000 zł. 46497 71909 81462
154366.
Po 1.000 zł. 56489 58171 97818
120016 138815 164296 175765.
Po 500 zł. 2000 15973 19423 23679
26291 52812 56276 109936 113256
130165 144405 169745 171403 194231
192710.
Po 400 zł. 4546 7675 19013 25126
28232 37216 38430 55584 85412
102505 118642 120196 121098 143186
150214 181263.
Po 300 zł. 426 11229 18680 32783
39385 44168 46952 63782 70392 75059
89388 80148 106472 116193 117844
120393 120890 124117 139429 145388
146991 150425 153862 157496 161170.
180141 186423 188905.
Po 250 zł. 662 1513 3664 5991
1074 14039 15769 20004 20004 20005
488 70 61419 66717 70657 73025 815
87522 102301 103711 105284 108912
113082 120180 128974 134005 135296
137155 141728 145419 146235 159008
161518 161854 163414 181270 181756
183132 192080 194252.

Wygrane po 200 zł.

1273 691 942 3238 4390 716 5222 415
707 6045 218 7224 53 99 530 8595 919
9096 292 483 750 993 10962 11226 12426
647 866 13099 271 14087 662 870 15443
16334 476 869 17420 793 18064 767 985
19181 666 22293 347 905 23182 304 595
24125 38 697 767 26495 562 27192 208
620 28001 650 30691 802 31498 590
32367 535 680 956 34524 35183 700
36167 919 37822 38199 39096 352 56 436

611 867 900 40414 41133 42104 879
43204 66 70 44106 45452 772 913 46223
689 47321 48038 679 49549 82 695 51659
52675 793 53138 502 26 54173 993 55028
60 56169 767 801 968 57032 397 58670
812 59247 790 61100 669 63165 459 828
65077 954 66696 933 67289 422 68164
268 69276 314 70185 542 71190 576 875
932 73401 978 74125 75211 362 944
76407 791 906 77863 78214 499 971
79263 875 80793 82533 72 90 734 83403
965 84241 829 85854 86247 87489 88712
89688 90452 58 564 91291 92163 70 703
94498 580 96359 97113 98285 566 763

100401 101248 102181 949 103480
563 68 685 704 918 104693 105082 450
106362 107241 724 880 108038 248 61
341 58 109612 111675 764 112693 113133
94 523 717.

114076 382 757 926 97 115362 582
45 117342 566 118122 75 96 239
302 556 119634 805 121703 998
122365 499 533 707 123304 690
124606 125022 407 26 126369 127109
129291 476 130091 227 306 37 132566
133846 134411 727 135297 301 99
794 136804 137075 253 321 430 843
139272 988 144443 538 142863 989
144137 879 145591 146139 325 554
147262 713 896 148449 542 149875
150421 628 67 151183 607 32 152683
156606 157629 158259 85 159050 64
160761 892 161874 523 162118 99 820
163305 533 715 164337 166122 44
843 167138 982 168061 169103 302
444 72 170218 171298 359 173558
606 829 175

Ostatnie wiadomości.

O zmianę dekretu o obniżce komornego.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu żydowski poseł Sommerstein złożył wniosek w sprawie dekretu o obniżce komornego. Wnioskodawca proponuje, żeby postanowienia dekretu zostały znieważone przez dodanie nowego postanowienia nast. treści: Przy mieszkaniach 6 pokojowych i większych nie wlicza się do ogólnej liczby pokoi, przeznaczonych na wykonywanie wolnych zawodów.

Wnioskodawca wskazuje na to, że dekret Prezydenta wyłączając większe mieszkania z pod działania ustawy (6-pokojowe i wyżej) nie uwzględnił przy większych mieszkaniach tej ich części, która przypada na wykonywanie wolnych zawodów. W tym stanie rzeczy mieszkanie 6-pokojowe, w którym np. dwa przeznaczony są na gabinet lekarza, kancelarię adwokata czy pracownię inżyniera, zostają pozbawione dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów.

W drugiej części wniosku pos. Sommerstein porusza sprawę wyeliminowania z pod ustawy o ochronie lokatorów lokali przemysłowych kat. 1—4 włącznie, albo handlowych 1—3 włącznie. Zgłoszony wniosek zmierza do zmiany postanowienia dekretu przez objęcie ochroną lokatorów tych lokali. (r)

PPS porzuca opozycję.

Delegacja socjalistów u premiera. Warszawa, 14. 12. (Tel. wł.) W kołach politycznych nie ma sensacji wywołano sprawozdanie, jakie podał „Robotnik” z interwencji czołowych przedstawicieli ruchu klasowego (socjalistycznego) u premiera. Wiadomo, że socjaliści dotąd unikali zetknięcia z przedstawicielami rządów sanacyjnych, twierdząc, że skoro reżim potępi-

ja i skoro niczego dobrego po nim spodziewać się nie mogą, nie mogą też rozmawiać z przedstawicielami sanacyjnego reżimu. Obecnie socjaliści widocznie zmienili zdanie, wysłali bowiem do premiera Kościalskiego delegację, która przedstawiła postulaty centrali związków klasowych. Premier Kościalski wyraził podobno zadowolenie z tego, że miał możliwość rozmówić się z przedstawicielami ruchu socjalistycznego. W kołach sanacyjnych tłumaczą powyższy fakt rozmaicie. Jedni chcą w nim widzieć początek zbliżenia socjalistów do lewicy sanacyjnej i złagodzenia opozycji obozu socjalistycznego.

W każdym razie pobyt delegacji socjalistów u premiera jest znamienny.

„Niech żyje Konstytucja i niepodległość Egiptu“.

Kair, 14. 12. (PAT.) Z chwilą, gdy ogłoszono przywrócenie Konstytucji z 1923 roku, rozruchy ustały, a manifestacje antyrządowe przeobraziły się w demonstracje radości z powodu sukcesu osiągniętego przez rząd Nessima-Paszy. Grupy młodzieży przechodzą ulicami miasta wznosząc okrzyki: „Niech żyje Konstytucja i niepodległość Egiptu“.

Abisynja żąda zwołania Zgromadzenia Ligi Narodów.

Paryż, 14. 12. (PAT.) Havas donosi z Genewy: Sekretarjat generalny Ligi Narodów podał niebawem do wiadomości publicznej notę rządu Abisynji. W dokumencie tym Negus przypomina, że Abisynja jest ofiarą napaści nieusprawiedliwionej, potępionej przez jednomyślną uchwałę Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów.

Nie odrzucając ostatecznie projektu rozstrzygnięcia zatargu, rząd abisynjski domaga się zwołania natychmiast zgromadzenia Ligi Narodów dla zbadania propozycji i orzeczenia czy propozycja jest w zgodzie z zasadami Ligi Narodów w zakresie całości terytorjalnej i niezawisłości politycznej państwa — członka Ligi.

18 grudnia wybory następcy Massaryka. Praga, 14. 12. (PAT.) „Prager Abend-Ztg.“ przynosi następującą wiadomość własną: Prezydent Massaryk zaprosił premiera Hodža, przewodniczącego sejmiku Malypetra i przewodniczącego senatu, celem oświadczenia im w sposób uroczysty, że zamierza zrezygnować z urzędu Prezydenta. Wybory nowego prezydenta mają się odbyć w przyszłą środę, 18 grudnia.

Ze sportu.

ZWYCIĘSTWO WARSZAWY NA MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH ZAPAŚNICZYCH.

Warszawa. W czwartek wieczorem rozegrane zostały w Warszawie międzynarodowe zawody zapaśnicze z udziałem zawodników austriackich, węgierskich i niemieckich. Ogółem rozegrano 6 spotkań. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Warszawa, w stosunku 12:11. W podnoszeniu ciężarów w wadze lekkiej, zwycięstwo odniósł Austriak Fein, który uzyskał w trójboju olimpijskim wynik lepszy od rekordu olimpijskiego o 335 kg. W czwartek wieczorem rozegrane zostały w gmachu I. M. C. A. międzynarodowe zawody gier sportowych z udziałem ryskiej I. M. C. A., która jak wiadomo, jest akademickim mistrzem świata w koszykówce. W siatkówce Warszawa pokonała swoją imienniczkę 2:0 (15:5 i 15:9). W meczu koszykówki warszawski A. Z. S. pokonał gości w stosunku 40:33 (20:15).

ZWYCIĘSTWO RANA.

Nowy Jork. Znany bokser polski, przebywający stale w Ameryce, Edward Ran, rozegrał mecz z bokserem Babe Lancaster. W bardzo pięknej formie mecz wygrał Ran przez nokaut w trzeciej rundzie.

PIERWSZE ZAWODY GIMNASTYCZNE O MISTRZOSTWO M. BYDGOSZCZY.

Jutro, w niedzielę, 15 bm. o godz. 9 rano w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego odbędą się pierwsze zawody gimnastyczne o mistrzostwo miasta Bydgoszczy. Przeprowadza je z polecenia Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. Tow. Gimn. Sokół Bydż. I. Do walki staną zawodnicy w trzech grupach. Najciekawszą będzie niewątpliwie walka w grupie pierwszej, do której staną najlepsi na Pomorzu gimnastycy, m. in.: Simmich z MTV., Bettyna, Grudziński, Agaciński, Domżański (reprezentacyjna drużyna

Sokoła Dzielnicy Pomorskiej), bracia Majtkowscy i inni. Po poł. o godz. 16 najlepsi gimnastycy staną do finałowej walki o tytuł mistrza, wykonując ćwiczenia własnego układu, które jednak zaliczane im będą do ogólnej punktacji. Jest to impreza, jakich mało widuje się w Bydgoszczy.

Życia towarzysztw.

Sobota, 14 grudnia.
Godz. 19,00: K. S. „Brda”. Roczne walne zebranie w lokalu p. Gordona, ul. Chełmińska. Sympatycy mile widziani.
Godz. 20,30: Związek Szoferów. Zebranie w „Harmonji”, ul. Marcinkowskiego. Sprawa obchodu gwiazdkowego. Uprasza się o liczny udział.

Niedziela, 15 grudnia.
Godz. 10,00: Koło Absolwentów Szkoły Handlowych. Zwiedzenie „PAST”. Zbiórka przed księgarnią Braci Bażańskich.
— K. S. „Brda”. Mecz z „Polonią” na boisku im. Świtły.

Godz. 12,00: Kat. Stow. Kobiet i Sekcja Młodych. Gremjalne zwiedzenie wystawy religijnej. Zbiórka przy ul. Warszawskiej 25.
— Koło Rolnicze Czyżkówko. Zebranie w sali p. Glapy, ul. Grunwaldzka.

Godz. 14,00: Zw. Reemigrantów i Optantów koło Bydgoszcz. Zebranie plenarne w lokalu „Trzeci Maj”.

Godz. 14,30: Zw. Reemigrantów i Optantów R. P. koło Bydgoszcz-Wschód. Zebranie plenarne w sali Rzeźni Miejskiej.

Godz. 16,00: Tow. Obywateli i Miłośników Międzyna. Zebranie w sali p. Bucholca (6-ta śluza). Ważne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie.

Godz. 16,30: Związek Podoficerów Rezerwy, koło pow. Bydgoszcz. Roczne walne zebranie „Pod Lwem”, ul. Marszałka Focha.

Godz. 17,00: Związek Towarzystw Polsko-Francuskich. Zebranie w restauracji Berendia, ul. Dworcowa. Zaprasza się wszystkich interesujących się kulturą francuską.

Godz. 20,00: Zw. Rezerwistów, koło 9. Przedstawienie amatorskie p. t. „Gwiazda Syberji” w sali p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla bezrobotnych koła.

Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Dąbrowski. Zebranie w lokalu p. Kowalskiego, ul. Wrocławska.

Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Zebranie plenarne w niedzielę 15 bm. o godz. 17 w salce przy kościele św. Trójcy.

Choinka. Tradycja

domu katolickiego
palcie na choinkach
świeczki choinkowe
polskiej i katolickiej firmy
POLO
ul. Franciszek Hlawiczek

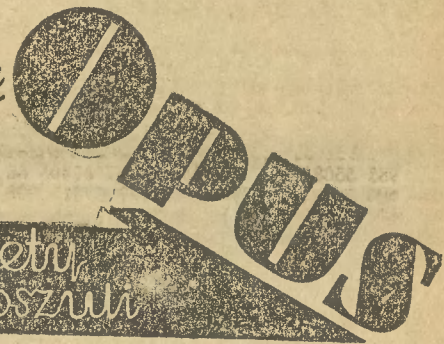


Kupię mocny rower.

Kamiński (23610)
ulica Św. Trójcy 11.

Realność
z składem kolonialnym, pa-
szy i maki, obrót 35—40
tys. Gld., ca. 4400 m² ogro-
du i plac budowlany na
sprzedaż. (23568)
H. Janzen, Gdańsk
Danzig-Heubude
Ellernweg 6.

elegancki wygląd
wspaniałą krosną
pierwszorzędny materiał



oto zaletu
każdej krosny

Państw. Szkoła Budownictwa w Lesznie
Województwo Poznańskie.

Wpisy na półroczne letnie do I. klasy trwają do dnia 28 stycznia 1936 r. Półroczne rozpoczyna się dnia 1 lutego 1936 r. Szkoła obejmuje 6 klas półrocznych, których ukończenie daje w służbie wojskowej i cywilnej państwowej uprawnienia szkoły średniej (matury gimnazjalnej), a w zawodzie prywatnym uprawnienia techników budowlanych. Dla przyjęcia do szkoły wymagane ukończenie 15 lat, 7 klas szkoły powszechnej lub I klasy gimnazjum n. t. ewentualnie 3 kl. gimnazjum st. t. oraz jednoroczna praktyka w rzemiośle budowlanym, którą można odbyć w terminie późniejszym. Koszt utrzymania w mieście 40 do 50 zł.

Informacji udziela Sekretarjat szkoły. (23589)

Inż. J. Przygodzki, Dyr. Szk.

Spółdzielnia Kupców Samodzielnych Branży Owocowej

Gdynia, ul. 10 Lutego 4. Tel. 11-70

Poleca po cenach dnia

**Pomarańcze
Cytryny
Mandarynki
Winogrona
Import owoców.**
23634)

Książki handlowe
do każdej buchalterji oraz
przeborgy biurowe

dostarcza **Ignacy Wloch**
Toruń, Przedzamcze 23552 Telef. 17-26

Górecki otrzymał 60 nowych palt damskich

Toruń, Szeroka 23 I piętro.
23550

Pamiętajcie o bezrobotnych

Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość ?



Tylko najszynniejszy Jasnovidz-Grafolog WOMOUTH, Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowy fenomen, dysponujący mocą sugestyjną, magnetyzmu, oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY”, które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego, w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyciaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRA” jest nieomylnie. Zestawia



w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej N-ra losów, wskazuje gdzie takowe można nabyć — Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przepowiednie — horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt.

Medium „TAMAHRA” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się dziękuję.

Załączyci 1. — za na kosztu przesyłki. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres:

Jasnovidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22, m. 2.

RÓŻNE

Starsza
solidna firma koncesjo-
nowana Patecki, Gdań-
ska 54, starodawny tele-
fon 1755, wykonuje naj-
taniej na raty instalacje
elektryczne. (12654)

Książki

na Gwiazdkę dla dzieci, młodzieży i dorosłych, po znizonych cenach i wielkim wyborze w Księgarni Gieryna, Pl. Teatralny. Na składzie wszystkie nowości! 23606

RÓŻNE

Wieczne pióra
światowych marek po ce-
nach fabrycznych, oraz
szkolne w wielkim wybo-
rze w Księgarni Gieryna,
Plac Teatralny. 23608

Ceny!

zagalnienie ón'a!
przy najniższych cenach z wybornych
marcepan, pierniki — najlepsze

23552)

Grey.



Józef Bittner
Grudziądz, Stara 23.

Praktyczne podarki gwiazdkowe
dla panów jak: kapelusze, koszuły wierz-
chnie, krawaty po cenach konkurenc.

Orzechy duże rumuńskie laskowe małe okrągłe
w workach po 25 i 50 kg.
polecają tanio (23535)

B. KENTZER i S-KA

Hurt. Tow. Kol.
BYDGOSZCZ
Tel. 1315 i 3341.

Sustowne i praktyczne

podarki gwiazdkowe

w wielkim wyborze poleca (23563)

Seweryn Szubarga

Grudziądz, ul. Stara 23, telef. 1802,

E. HUTEK TORUŃ Tel. 16 - 59
Chełmińska Szosa nr. 15.

Maka-Pasza dla koni - gołębi Pasze treściwe

Poleca na święta: **mąki pszenne luksusowe**

Składnice Czerwona Droga, sprzedaż detaliczna.

Żądajcie kuponów przy każdym zakupie!

Zbierajcie kupony!

Darmo na Gwiazdkę dla Ciebie **RADJO**

Kupony można otrzymać tylko
w następujących firmach:

FR. BOGACZ Drogeria
Bydgoszcz, Dworcowa 14
Fabryka a Wyroby Kosmetycznych
Hurt! Ozdoby choinkowe Dział!

Dom Mebli
Ignacy D. Grajner
Urząd. mieszkaniowe, Meble wyszyciane,
Dworcowa 21

Towary kolonialne
Kawa - Herbata - Kakao
Karl Gross
Tel. 3128 ul. Dworcowa 23-25
Stary Rynek 8.

Wykwintna Galanteria i Meska
Marja Hirsch-Langierowa
ul. Gdańska 33 - Telefon 1096.

Pierwsza Włp. Fabryka Instr. Muzycznych
Juljan Kielbich
Gdańska 44. Tel. 1281

Zegarki - B. żuteria
Srebro - Platyna
Edw. Kozłowski
Gdańska 3. Telefon 3849

i wiele innych cennych premii jak:
PRÓCZ TEGO GOTÓWKĄ 30 zł — 20 zł — 5 RAZY PO 10 zł
w Wielkim Konkursie Gwiazdkowym Kupców
w „Dzienniku Bydgoskim“

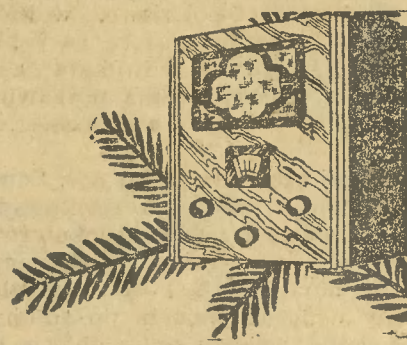
urządzonym przez niżej ogłoszone poważne miejscowe firmy, pragnące dać swym klientom
prócz pierwszorzędnego towaru cenne upominki na Gwiazdkę.
Każdy może jedną z tych cennych premii otrzymać, zupełnie **DARMO** czyniąc zakupy
tylko w firmach poniżej ogłoszonych, gdzie otrzyma przy każdym zakupie od 1 złotego

darmo cenny kupon

Dnia 23 grudnia osoba, która przedłoży w Administracji Dziennika ul. Poznańska 12-14, największą ilość kuponów, otrzyma **DARMO RADJO**. Następne osoby z kolejno największą ilością kuponów, otrzymają dalsze cenne premje wymienione powyżej.

Premje można oglądać codziennie w oknie wystawowym filii „Dziennika Bydgoskiego“ ulica Dworcowa nr. 5.

Serwis stołowy porcelanowy
31 części
Sztuciec z futerałem
19 części
Serwis stołowy śniadan. Korall
18 części
Sześć nagród — książki
Cztery nagrody —
prenumerata „Dziennika Bydgoskiego“.



Radjo Kosmos z firmy B. Ziętak.

Szkoło - Porcelana - Fajans - Zabawki
F. Hreski
Gdańska 9.

Bławy - Konfekcja
DOM TOWAROWY
BRACIA MATECCY
Rynek Warsz. Piłsudskiego

Szynki Na Gwiazdkę Wędliny
Pierwszorządna Wytwór. Wyrobów Mięsnych
Roman Pokora
ul. Długa 52. Marsz. Pocha 2 (Pl. Teatr)

MAGAZYN
OBUWIA „LEO“
Gdańska 21
Cbuwle damskie męskie
i dziejące w wielkim wyborze.

Specjalny Magazyn Wypraw
Fabryka Kołder i Bielizny
J. Pilaczyński i Ska, Gdańska 14

Radia Swirto
ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY
Bronisław Ziętak, Inżynier
Bydgoszcz, Dworcowa 11. Telefon 3-39

Żądajcie kuponów w składach.

T U Z A K U P U J C I E I

Żądajcie kuponów w składach.

Ludzie podświadomie ulegają wpływom...

Kto powyższy fakt wykorzysta przez zastosowanie umiejętnej reklamy powiększy sobie rynek zbytu, przysporzy stałych klientów i pomnoży zyski ze swego przedsiębiorstwa. Ogłoszenie prasowe, jako baza podstawowa wszelkiej skutecznej reklamy, wymaga nader intensywnego opracowania.

Idziemy Panu na rękę... Służymy fachową poradą przy układzie tekstu reklamy i wyborze pism - odczynnych i fachowych, krajowych i zagranicznych. - Polecimy odpowiednie terminy ukazania się ogłoszeń. Przedkładamy kosztorysy, wzory i rysunki. Liczymy ceny ściśle oryginalne bez nadwyżki. Prosimy zapamiętać: nasz numer telefonu jest 37-21!



AGENCJA REKLAMY PRASOWEJ BYDGOSZCZ
Dworcowa 5a. Tel. 37-21

Podaję do publicznej wiadomości, że z powodu ataku na cześć moją, wykonanego przez redakcję czasopisma „PALUCZANIN“ w numerze 147 z dnia 12 grudnia 1935 r. w artykule pod tytułem „Zmarwienia Kcyńskie“ — pociągnęłam odpowiedzialnego redaktora p. Ed. Kaźmierskiego do odpowiedzialności sądowej.

Stanisława Potońcówna. (12594)

Przeprowadzki i przewóz bagażu

poleca
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWO EKSPEDYCYJNE

„EXPRESS“

Bydgoszcz, Warszawska 25 Telefon 3800 i 3960
właściciel: Bronisław Makowski (23389)

Srebrne wyroby

nowe okazje. Nakrycia stołowe
Kupno. Sprzedaż. Zamiany. Dorobki.
Henryk Juwiler
Warszawa, Ście Krzyska 5, telef. 855-28.
Firma istnieje 60 lat. (2289)

Na święta

Rumy, Konjaki i Likjery

23541) „NOWAKA“

Ignacy Nowak, Koronowo

Maszyny do szycia

Zł. 160.— syst Singer



gwarantowane z przyborami do haftu, mierzokowania, cerowania itd. Dostawa do każdego miasteczka na koszt firmy. Nustrowanie ceniki wysyła bezpłatnie Centrala Maszyn, RRARÓW, DIELTATOS/1

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zd. noszących pragnączeni innych Psycho-Gratolog Szylar-Szolnik? Czy chcesz wiedzieć kim jesteś, kim być możesz? Czy chcesz wiedzieć jak żyć, ogólnie i posiępowad, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napiasz datę urodzenia. Na koszt pocztowe i kancelaryjne załączasz 1 zł (znaczkami pocztowymi). Warszawa, Szylar-Szolnik, redakcja „Świt“, Żułkowskiego 9 (dawnej Żorawia 47).

Wielki wybór
wódki, win, likierów
na święta

poleca (25355)

Wacław Maćkowiak
Toruń, Szeroka 24.

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-
NERVOSIN“
R. H. W. H. 121590
ZNAK SADR.

z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZŁOZIOWANIE

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA

BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI



Sporządzenie likierów w domu

aprawa rad. 64. est ba'ecznie łatwe i oszczędza dużo, jeśli się używa do tego Esencja Reichela - naturalnych surowców likierowych. Bo 1 litr esencji Reichela, przyrządzonego z Esencją Reichela kosztuje tyko około zł. 5.—. Sp. i zająć m. zna 10 gatunków wyśokowartościowych likierów. Za udania i siła e je i takowa dobroć i kjeru rezy oddawna sławna marka „Promienne Ser e“. Żądajcie wyłącznie oryginalnych Esencji Reichela i nie dajcie sobie czego innego, jako rzekomo „równale dobrego“, wmawiad. Nie cena, lecz istotna wartość jest decydująca. O to nabyć nie można w drogeriach i składach wódek, dostarcza Wytw. Ch. w owom. ejski. Kraków, Skrytka 41 (23398)



Dlaczego uskarżasz się stale na podagrę i reumatyzm?

Zaopatr się w najbliższej aptece w nasz wypróbowany i nadszybczej skutecznie działający plaster na reumatyzm.

„CAPSINAP“

a doznasz nat. chmiastowej ulgi.
28517 Jedyini wytwórcy.
Dr. BEHRING i SKA Bydgoszcz, Długa 63.

Najradykałniejszy środek dla cierpiących na najbardziej zastarzałą i najlęższą

przepukline

gdw nawet operacja i opaski różnych zgraniczonych specjalistów nie pomogły oraz wszelkie faktyczne wynalazki nie poskutkowały, usiwa jedyny specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom S. Kon Warszawa, Sosnowa 13. Prospektu na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję, przysjdzie u mnie prawdziwą pomoc. (10485)



Ozdoby choinkowe

Wysyłamy piękne, luksusowe komplety: przeszlto 150 wielkich kul ozdobnych, girlandy, 23 anioły ze Św. Mikołajem, śnieg, efeklory o czarow. bisaku, na w. w. chocholek choinki z m. ozdob. i wiele inn. nowości. Cały komplet z piękna n. ozdoblanką tyko zł. 5.9. gat. „Lexus“ zł. 7.8. Placi się przy odbiorze. Adres: Wytw. „Perfektowech“ Dz. V. Warszawa 1, skr. 434. (2343)

Czytajcie
Dziennik
Bydgoski!

Przy zakupach gwiazdkowych polecają się:

Wielki wybór Szkoło, porcelanę, emalię wszelkie sprzęty kuchenne Ceny najniższe
podarki gwiazdkowe
 poleca
Maksymilian Chyllński
 ul. Śniadeckich 50.

Bazar Obuwia jest najtańszem źródłem zakupu obuwia wszelkiego rodzaju na miasto i okolice.
Jan Myszkowski
 Stary Rynek 11.

Bruno Grawunder
 Dworcowa 57
 poleca  w wielkim wyborze.
Obrączki ślubne
Zegarki, biżuterję
platerę

Tania
sprzedaż gwiazdkowa na szkło, porcelanę i fajans
 Talerze faj. płytkie i głębokie od 25 gr
 Filiżanki faj. 18 gr - kubki faj. 15.
 18 i 20 gr - Szklanki grube 8 gr z paskiem 13 gr - szlifowane 20 gr i rozmaite podarki gwiazdkowe po cenach konkurencyjnych
L. Sałatowska
 Dworcowa 32

MEBLE
 wszyscy kupują tylko w składzie fabrycznym
T. KASPROWICZ
 Pierwszorządne wykonanie ceny nadzwyczaj niskie

Praktyczne podarki gwiazdkowe po najniższych cenach jak: eleg. parasolki - torebki damskie wszelkie artykuły skórzane kupisz w firmie **L. BIELINSKA** Mostowa 5.

Obuwie
 własnego wyrobu po cenach najniższych poleca
K. Masłowski
 Welniany Rynek 5.

Wszelkie sprzęty kuchenne podarki gwiazdkowe po najtańszej cenie poleca
Natalja Rudowska
 Skład sprzętów kuchennych Śniadeckich nr. 47.

H. RUDOWSKA
 Jagiellońska 12
 poleca na gwiazdkę **Rękawiczki** **Pończochy** i wszelkie towary krótkie
 Ceny niskie

Rok zał. 1857.
Obrączki ślubne
 praktyczne podarki gwiazdkowe w wielkim wyborze i po cenach zołżonych zakupisz w znanej firmie jubilerskiej
W. Szczepański
 ul. Długa 76.
 Rok założenia 1857

Lampy
 żyrandole, żelazka oraz wielki wybór aparatów radiowych po cenach gwiazdkowych poleca
St. Surma
 Skład Elektro-Techniczny Gdańska 59. Tel. 12-97.

Na Gwiazdkę polecam moje znane z dobrej jakości codziennie **świeże wyroby**
M. Przybylski
 fabryka cukierków i marcepanów **Gdańska 12** (obok kina Krystal)

Abażury perga i jedwabne wykonuje gustownie
Kowalski
 ul. Gdańska 137
 Tel. 13-05

Obuwie
 wielki wybór, solidny towar, najniższe ceny poleca
Fr. Wiśniewski
 Mostowa 10
 Rok zał. 1883.

Na święta
 poleca **Pierniki, gwiazdorki** **marcepany, czekolady** i **bombonierki** po cenach konkurencyjnych
Skład Cukrów
J. Matuszakowa
 Gdańska 29

Elegancki prezent gwiazdk. dla Pana jest **piękny krawat** **kapelusz, rękawiczki** itp. od firmy **Wanda** **Pobóg-Grabowska** Śniadeckich nr. 34.

Najtańszy zakup świątecznego **obuwia** poleca firma **„Postęp”** Weln. Rynek

Wielki wybór w gwiazdórkach, piernikach, marcepanach po cenach niższych znajdziesz tylko u **P. Buczkowskiej** SKŁAD CUKRÓW I CZEKOLADY Dworcowa 63

RADJA, ŻYRANDOLE
 Art. Elektryczne ceny świąteczne **„Elektra”** ul. J. Pawlak **Mostowa 8** Telefon 36-91

Wielka sprzedaż gwiazdkowa! Po cenach niebywałych znajdziesz wszystko jak: porcelanę, szkło, fajans, sprzęty kuchenne, piec i przybory w firmie **Zofja Wojciechowska** Gdańska 71 Tel. 19-61

Hurt Detal **„OVIT”** F. OSIENSKI **Marszałka Focha 16** FABRYKA **KRAWATÓW I SZELEK** Ceny fabryczne

Sorsety, piżamy, **koszule nocne** z trykotów i t. p. poleca **Pracownia Bielizny** Kr. Jaowigi nr. 5.

Dom **Obuwia** **Konkurent** G. Lusiewicz **Magdzińskiego 14** (dawniej Kościelna) Najkorzystniejszy zakup obuwia tylko u **Lusiewicza.**

RADJO żyrandole, grzejniki itp. praktyczne podarki gwiazdkowe poleca **Zakład Elektro-Techniczny** **W. Tyborski, Śniadeckich 25. Tel. 35-15**

DARMO KRAWAT to wspaniały podarunek gwiazdkowy. Polecam galanterję i towary krótkie, **Jezuicka 7** SKŁAD TOWARÓW KRÓTKICH

Specjalna pracownia pasów i gorsetów **HELENY ZARICKIEJ** DWORCOWA 40.

Wykonuje tanio i starannie pasy zdrowotne — na opuszczenie podbrzusza — na przepuklinę (rupturę) — na ciążę — na wszelkie dolegliwości kobiece oraz gorsety wszelkiego rodzaju i biustonosze, również pasy męskie, ortopedyczne i bandaże.



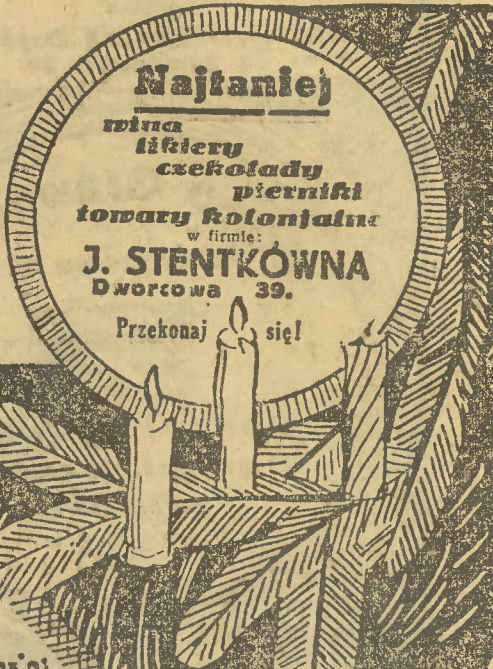
Aleksander Derchelt

Bydgoszcz, ul. Gdańska 37
poleca!

wielki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, trykotaże, swetry, pończochy, skarpetki, pantofle zakopiańskie oraz wszelką galanterję. — **CENY NISKIE.**

ŁYZWY, SANIE Sprzęty kuchenne

F. Lewandowski
ul. Dworcowa 50
TELEFON 31-94.
Okucia meblowe.
Okucia budowlane.



Najtaniej

wina
likieri
czekolady
pierniki
towary kolonialne
w firmie:
J. STENTKOWNA
Dworcowa 39.

Przekonaj się!

P. Skrzypniak

Najtaniej: **Wina szlachetne**

krayskie likiery, koniaki — krajowe i zagraniczne. — **Figi, daktyle, pierniki bakalie, owoce** sprzedaje

BENON JAGŁA

Dom delik. tesów

M. Focha 2. — Pl. Teatralny — Tel. 1462.

Instytut Piękności „Halina“

Marszałka Focha 14, Tel. 38-53

poleca dla Panów Fryzjerów

Płyn do wodnej ondulacji „Fixative“

Lak dla tryzur

Płyn „Polysk“ dla włosów

Duży wyrób biżuterji

po cenach bardzo niskich

Podkowy - Hacele - Łyzwy

Praktyczne podarki gwiazdkowe

Eis i Kozłowicz

Skład żelaza

Bydgoszcz, Nowy Rynek 1

Telefon 3243.



Stanisław Zimoch

Niedźwiedzia 7 - Telef. 1643

Najpoważniejsze źródło zakupu
poleca

na gwiazdkę

Delikatesy sezonowe — wina
konaki — likiery zagraniczne
i krajowe. — Wszelkie artykuły
spożywcze. — Owoce, pierniki
najprzedniejszej jakości po cenach
bardzo przystępnych.

Wszelka zwierzyna i drób
tę na składzie.

Poleca się pamięć
M. Gładysz

Antykwarij

Bydgoszcz

ulica Batorego nr. 6

Najtańszy skład antycznych
rzadkich drobiazgów, podar-
ków **na Gwiazdkę**. Porce-
lany, figurki, biżuterje, ze-
garki, obrazy olejne. Meble,
słony mahonowe, fortepian-
ny. Obuwie, garderobę nową
i używaną i inne cenę niską.

Hurt

Jan Schachtmeyer

Teofila Magdzińskiego 8

poleca w ogromnym wyborze i niskich cenach
gwiazdory, pierniki wsze kich gatunków
marcepany codzień świeże, bombonierki itp.

Detal

R. Stenzel

BYDGOSZCZ

CUKIERNIA I KAWIARNIA

TELEF. 2307, 3343, 3688

poleca na święta

dziennie świeże **MARCEPANY**
PIERNIKI własnego wyrobu.



Zofia Michalska
Pomorska 1a

po poleca na gwiazdkę
wszelkie artykuły kolonialne, delikatesy
owocowe, kawę, herbata, kakao, oraz wszelkie przybory
do piczenia po korzystnych cenach.
Wina krajowe.



Włeczne
pióra, albu-
my, gry towa-
rzyskie, książki,
dla młodz., galan-
terje, te oto prak-
tyczne podarki poleca

Stan. Jankowski

Księgarnie i składy papieru
Wielki Rynek 6 Długa nr. 76

Poleca
praktyczne podarki
GWIAZDKOWE

Torebki damskie, portfele
portmonetki, nesesery, mankury

St. Nowakowska

ul. Niedźwiedzia 7

Telefon 1571

Elegancki skład
galanterji skórzanej.

Praktyczne
podarki gwiazdkowe

jak
pończochy, rękawiczki
bielizna damska i męska
na niskich cenach poleca

Br. Schroeder

towary krótkie i galanterje
Bydgoszcz, Marszałka Focha 22

Na gwiazdkę!

Bardzo tanio — W wielkim wyborze

Zegary, zegarki
biżuterję złotą i srebrną
Specjalność: **obraczki ślubne**

Jan Środziński

Bydgoszcz, Batorego 5.

Piekarnia i Cukiernia

Pomorska 60

poleca na święta
wyborowe pierniki
na czystym pszczołym miodzie
po najniższych cenach. — Przyjmuję
zamówienia na wyroby cukiernicze
tylko u Krajnika
na Pomorskiej 60.

Po

Łyzwy i Narły

do

Fy: Neumann i Knitter

Bydgoszcz, ulica Niedźwiedzia 1

Tel. 3141

Duży wybór. Korzystne ceny.

Aparat fotograficzny

jest najpiękniejszym

podarunkiem gwiazdkowym.

Najnowsze modele tylko

w Drogerji pod Łabędziem

Bydgoszcz, Gdańska 5.

Obrzymi
wybór.

Marja Hirsch-Langerowa

Wykwintna galanterja męska. — Najnowsze modele torebek i rękawiczek. — Pończochy.

BYDGOSZCZ
Gdańska 33, tel. 10-96

Przystępne
ceny.

Czytaj i korzystaj z Ogłoszeń

P. Skrzypuch

F. Kreski
Gdańska 9

Podarki gwiazdkowe w wielkim wyborze i niskich cenach.

Najlepsze i najtańsze gwiazdkowe figarki i serca czekoladowe oraz marcepanowe, pierunki, konfitury, czekolady, bombonierki itp. znajdziesz tylko u

Cukullus'a
Fabryka cukrów, czekolady i kakao
Bydgoszcz, Poznańska 16, Dworcowa 2, Dworcowa 89 przy głównym dworcu
Filie: Poznań, Golezno, Inowrocław, Toruń, Chełmno, G. udrzisz, Cholece, Tozew, Starogard, Gdynia, Łódź, Katowice.

Szkoło stołowe noże, widełce, a paka serwisu do kawy herbaty i t. p.
Znowu w największym wyborze na święta dla każdego klienta poleca

B. Kaczmarek
ul. Podwale 12 naprzeciw Hall targowej.

cały świat Zabawek

znajdziesz w firmie **A. HENSEL**
właśc. W. SIERPINSKI i L. KASPRZAK
BYDGOSZCZ ul. Dworcowa 4

Największy **Magazyn Galanterii Męskiej**
sortowany na każdą kieszeń i każdy gust

poleca

Praktyczne podarki gwiazdkowe
po najkorzystniejszych cenach

A. NOZDRZYKOWSKI
BYDGOSZCZ, ULICA MOSTOWA 6.

WEŁNE
w największym wyborze krajową i zagraniczną, pończochy, trykotażę i towary krótkie po najtańszych cenach kupisz **tylko - Długa 9**
Bydgoszcz Józef Albin

Obuwie
wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze oraz niskich cenach gwiazdkowych poleca **Maciejewski**
Dworcowa 35
Specjalność: obuwie robocze i długie buty.

FUTRA!
Feliks Jaworski
Bydgoszcz, Dworcowa 35
Telefon nr. 1341
Firma której można zaufać!

P. Riemer Specjalny skład galanterii skórzanej i artykułów sportowych.
Bydgoszcz Gdańska 7 telefon 1219.
Najładniejsze modele torebek damskich. Narty Łyżwy Sanki
Warsztat reparacyjny.

Pomorski Skład Kawy
Towary kolonialne
Bydgoszcz, Poznańska 15/17 telefon 843
poleca na nadchodzące święta: wszelkie towary kolonialne i delikatesy, mąki i artykuły do pieczenia, pierunki, orzechy i t. d.

„DEKORA“
SKŁAD ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH
WŁAŚC. WALERJAN COLEBOWSKI
BYDGOSZCZ
DYWANY, CHODNIKI, FIRANY, GOBELENY
GDYŃSKA 22
TELEFON 5223

Fabryka cukierków i czekolady
„ROMA“
BYDGOSZCZ
Jagiellońska 10, tel. 2264
Poleca na święta gwiazdkowe smakoszom **swoje wyroby.**

M. Weiniger nast.
wł. F. SAUER
BYDGOSZCZ

PARASOLE
najlepszy prezent gwiazdkowy
Wielki wybór. Ceny niskie.
Bydgoska Fabryka Parasoli
Rudolf Weissig
Gdańska 13.

Ozdoby choinkowe
karton już od 33 gr. i wszelkie prezenty gwiazdkowe najtańiej
w Nowej Drogerji
Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 21
telefon 2896

Praktyczne podarki gwiazdkowe jak: swetry, pończochy, skarpety, rękawiczki, bielizna damska, chusteczki po najniższych cenach poleca **Marjan Susała**
Stary Rynek 19
Tel. 1128.

Prezenta gwiazdkowe tylko u **J. Balcera**
Gdańska 59.

Walizki
kufry bagażowe, torbaki damskie, nesesory, manikury, toalety, parasole zawsze w wielkim wyborze i znanych niskich cenach.
Specjalny magazyn wyrobów skór.
Dr. Kuczyński
Mosińska 2, przy Starym Ryuku

Praktyczne **PODARUNKI GWIAZDKOWE** jak swetry, pulowery, kurtki, stan czki, formy, getry itp. oraz pończochy i sukienki z najlepszej wełny poleca
PRACOWNIA TRYKOTARSKA
Jadwigi Bukowskiej
ul. Śniadeckich 2.

Cukry i czekolady
w wielkim wyborze na święta poleca **„KAMA“**
fabryka cukrów i czekolady

Już teraz pomyśl o Cudnym Nastroju Godzin Wigilijnych **Wcześnie zakupuj podarki** którymi chcesz uradować bliskich.



W KAWIARNI „EUROPA“
koncertuje od 1 grudnia znakomity zespół muzyczny D. Łopatewskiego (7 osób). Codziennie five o'clock z atrakcyjnym programem, na czele kwartet akrobatyczny „Milets”, tancerka solowa Tusia Nuarri oraz światowej sławy medjum p. Mira wraz z swym profesorem Glinką Jarema. W restauracji o godz. 11 powtórzenie całkowitego programu przy dźwiękach znanej orkiestry Fr. Rogozińskiego, koncertującej już od 2 miesięcy z powodzeniem.
Od 1 grudnia otwarty nowoczesnie urządzony cocktail-bar z mixerm Jonny

Po karpia wigilijnego



do firmy
„Żywe Ryby“
właśc. R. Schumacher
Gdynia, Świętojańska 39.
Telefon 27-02



ROWERY
części, latarki, baterje, maszyny do szycia, patefony i odbiorniki radjowe
poleca
Gdyńska Hurtownia Rowerów
Sp. Handlowa
Gdynia, ul. Starowiejska 22, tel. 33-19.
Hurt Detal
(Przyjmujemy obligacje pożyczki narodowej).

Najstarszy na miejscu **SKŁAD OBUWIA**
W. Szrzymnik
Gdynia — Plac Kaszubski
poleca na Święta
olbrzymi wybór obuwia
w najnowszych fasonach od najskromniejszego do najwykwintniejszego
po cenach bezkonkurencyjnych
Tylko najlepsze wyroby czołowych fabryk krajow.
Przy zakupie świątecznym 10% rabatu.

Dewizą każdego jest dobre i tanio.
Nie każdy skład odpowiada tym wymaganiom
KIERMASZ ten problem rozwiązuje!
Wie o tem każdy, kto u nas kupuje.
„Kiermasz Świątowy“
Gdynia, Starowiejska 17.
Oddziały: Toruń, Poznań.

Pierwszorządny magazyn
artykułów męskich, damskich i dziecięcych
poleca
praktyczne podarki gwiazdkowe
po najkorzystniejszych cenach
w najlepszych gatunkach.
Helena Warylewska
Gdynia, ul. Starowiejska 9.

Idealnym podarkiem na Gwiazdkę jest
RZECZ BURSZTYNOWA
nabyta w składzie
PIOTRA TRZEŚNIAKA Gdynia ul. Podjazdowa.
Przepletne upominki już od **jednego złotego.**

DOM HANDLOWY i BAZAR GDYŃSKI
(firmy chrześcijańskie)
ulica Abrahama 11 i 15
poleca na nadchodzące święta
praktyczne podarki gwiazdkowe
po cenach najniższych
Galanteria w dużym wyborze wełny, roboty ręczne, pończosy i kapelusze i berety
Konfekcja damska i męska: pulowery, swetry, fartuchy, szlafroki, spodniczki, bielizna męska, damska i dla niemowląt
Bławaty najmodniejsze desenie w wielkim wyborze
Co nie kupisz w **DOMU HANDLOWYM** ur. 11, wstąp do **BAZARU GDYŃSKIEGO** ur. 15

Praktyczny podarek gwiazdkowy
to wygodny materiał ubraniowy
kostjumowy lub narciarski
fabryki sukna **Karol Jankowski i Syn**
ul. Świętojańska 34.
Największy
wybór podarków
gwiazdkowych
poleca
Drogerja - Perfumerja
„Sirena“
Gdynia, ulica Świętojańska 37.
Telefon 28-73
świeczki ozdoby choinkowe.

Wytwórnia i sprzedaż
plaszczy
kostjumów i futer damskich
„ŚWIAT MODY“
Gdynia, ul. Starowiejska 17. Tel. 2677
Zamówienia wykonujemy z własnych
i powierzonych materiałów
Własna pracownia
kuśnierska
Prezenta
gwiazdkowe
tylko
w **Drogerji Centralnej**
Fr. Szyperski
Gdynia, 10 Lutego 7.

Wszelkie tow. kolonialne i delikatesy
mąki i artykuły do pieczenia,
pierniki, orzechy, świeczki choinkowe
poleca na nadchodzące święta.
M. Jakubowska
GDYNIA, Starowiejska 22
tel. 24-48.

Cukry, figurki czekoladowe, pierniki i owoce
poleca
w wielkim wyborze na święta
P. Smogulecki
Gdynia, Starowiejska 1.

OBUWIE
na prezenta gwiazdkowe kupuje się najkorzystniej
w Centrali Obuwia
Gdynia, ul. Świętojańska 62
właściciel **K. Gabrielewicz**
Proszę dokładnie zważać na nr. domu 62

„EKONOMJA“
(firma chrześcijańska)
obniżyła na święta
wszelkie tow. kolonialno-spożywcze
do 20 proc.
Gdynia, Władysława IV., nr. 28
(tobok poczty)

Praktyczne i trwałe
podarki gwiazdkowe
poleca
Zakład Zegarm. Jubilerki
T. Boracki
Gdynia, ul. Starowiejska 19

Kawaler
lat 32, pragnie jako podarunek gwiazdkowy zapoznać o s o b ę w celu matrymonjalnym. Panny do lat 26, gospodarne z powołaniem do hanlu i cośkolwiek gotówką, dla powiększenia a interesu, skierują łaskawie oferty z fotografią (którą zwrócę) do admin. **Dzienia Bydg.** Gdynia pod **„Gwiazdor“**. Rzecz traktuje się poważnie i dyskretnie.

Ozdoby choinkowe
bursztyn, pamiątki zakoplańskie, zabawki i różne praktyczne podarki
poleca po cenach najniższych
Fa H. Kaźmierczak
Gdynia, Plac Kaszubski 15
vis à vis szpitala.

Na zbliżającą się gwiazdkę poleca **F-ma ROMAN MORAWSKI**
Hurt Rok zał. 1926 Detal
w domu Hundsdorffa z wejściem od ul. Starowiejskiej 7 i Antoniego Abrahama 2, papeterje, albumy, kalendarze, garnitury na bierka, oluzy, mi wybór wiecznych pór i ołówków i wiele innych stosownych prezentów po znacznie obniżonych cenach.

Najpraktyczniejszym podarkiem gwiazdkowym będzie **walizka z Pomorskiej Wytwórni Walizek**
Gdynia, Starowiejska 52.
Przyjmuje się zamówienia i reperacje po cenach najniższych

Wina, likiery, wódki, wyroby monocolu tyton'owego oraz glizy i przybory do nalenia hurt. i detal poleca na zbliżające się święta
Fa Roman Morawski rok zał. 1926
w domu Hundsdorffa z wejściem od ul. Abrahama i ul. Starowiejskiej 7.

Dnia 13 bm. o godz. 16,30 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, dziadek, szwagier i teść śp.

Jan Rynarzewski

przeżywszy lat 57, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Bydgoszcz, Lepienna, Plocko, Poznań, Dortmund dnia 13 grudnia 1935 r.

Poprzez odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 14,30, z domu żałoby ul. Śniadeckich nr. 28, na omentarz parafialny.

Osobnych zawiadomeń nie wysyła się.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I Kazimierz Tustanowski mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1935 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy ul. Gdańska nr. 67 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł 78,--. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 13 grudnia 1935 r.

Komornik (—) K. Tustanowski.

ROZKŁAD JAZDY NA LINJI AUTOBUSOWEJ Inowrocław-Pakość-Barcin-Żnin z ważnością od dnia 15 grudnia rb.

Odjazd z Inowrocławia do Żnina (przez Pakość, Barcin)	N.	P.	N.
	9.30	14.00	18.00, 21.30
Przyjazd do Żnina	10.40	15.10	19.10, 22.40
Odjazd ze Żnina do Inowrocławia (przez Barcin, Pakość)	N.	P.	N.
	7.00	13.30	18.10
Przyjazd do Inowrocławia	8.10	14.40	19.20

UWAGA: N kursuje w niedziele w święta, P kursuje w dni powszednie.

Fa Komunikacja Autobusowa Sp. z o. o. INOWROCLAW, ulica Marszałka Piłsudskiego nr. 14. Telefon 119.

SZUKAMY DZIERŻAWCY MŁYNA od dnia 1 stycznia 1936 r. Młyn w ruchu, 25.000 kg. produkcji na dobę, zżni automat. Wiadomość: Jan Kłopczyński, Łódź, ul. Senatorska nr. 7. (23395)



Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielienia.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących dosady 20% sniaki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Wózki (23602) lalkowe, dziecięce, lalki mówiące „matka“, rowerki półdarmo. Długa 5.

Meble

solidne najkorzystniej kupisz w fabryce mebli E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Naklelska 135, telefon 3158. (16811)

Centryfugi

maszyny szycia półdarmo Długa 5. (23604)

Futra

najnowsze modele. Wykonania mistrzowskie. Ceny najniższe. Warnki najdogodniejsze. Wszelkie obściółki, przeróbki fachowo, szybko, tanio, wykonuje znana od 30 lat Warszawska Pracownia Kufarska „Kamczatka“ przyjmuje także lisy, wszelkie skóry do farbowania. Bydgoszcz, Dworcowa 42. (8 1 9)

SPRZEDAŻ

Dom składem, 10.000 Toruńska 13, właściciel. (23614)

Kamienicę pełnokomfortową, 4 składy Dochód 14000, wpl. 35000, reszta amortyzacja. Dziennik „35000“. (23400)

Pensjonat sprzedam. Adres Dziennik Bydgoski. (23576)

Kamienicę (Gdańska) ogrodem stosowna: rzeźnictwo, drogerję kolonialną. Dochód 6000. Cena 35000, Dziennik „35000“. (23601)

Skład kosmetyczno-galanteryjny, dobrze zaprowadzony w centrum, niska dzierżawa, okazjnie natychmiast na sprzedaż. Gotówki 1500 do 2000 zł. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (23591)

Oberte w dużej ilości towarem. nrządzeniem konesją, sala wymiana maki, zaraz do objęcia potrzeba 4000 zł. gotówki. Dzierżawa 40 zł. miesięcznie. Z powodu płatności hipoteki, adres Apolonja Niedźwiecka Kruzska, pow. Wyrzysk. (24575)

Fortepian krótki, krzyżowy czarny, jak nowy sprzedam zaraz. Wiadomość: Cukiernia Gdańska 72. (12659)

Spzedam piec kąpielowy na węgiel Chwytowo 5/22. (23603)

Sprzedam tanio aparat kinowy Gdańska 150-3. (23618)

Jadalnia tanio sprzedam. Pomorska 23. (12633)

Sypialnię dębowa, kuchenne półdarmo. Długa 5. (23608)

Planino okazjnie bardzo tanio sprzedam. Kraszewskiego nr. 10. (Okole). (23621)

Sypialki brzoszowe, mahoniowe, jesionowe tanio. Stolarnia, Mazowiecka 5. (23619)

Gitara dla znawców korzystnie Adres filja Dzien. (12643)

Rad o 3 lampowe prąd zmienny tanio Filarecka 21 4 (12652)

Brylantowy (23629) pierścionek, futro damskie, męskie, kolekcję rogów, salonik mahoniowy, jesionowy, nową kuchnię i sypialnię, gramofon, patefon bardzo tanio sprzedam „Sala Licytacyjna“, Gdańska 42.

Smoking sprzedam. Figura szczupła Wejn. Rynek 6-12. (23624)

Bufet restauracyjny, krzesło tanio sprzedam. Gdańska 158 Cegielski (23538)

Serwis dobra porcelana, postument choinkowy sprzedam. Sienkiewicza 35, m. 2, od 14-16. (12669)

Smokingowy (12651) garnitur i frak sprzedam okazjnie; obejrzeć godz. 4-5 Chrobrego 23 m. 8.

Sprzedam z powodu wyjazdu, plac budowlany zatwierdzony przez Kom Rządu w Gdyni z barakiem mieszkalnym materiałem do budowy domu piętrowego, do objęcia 58 000 złotych. Zgłoszenia Paweł Repkowski Gdynia 4 ul. Kartuska 53c. (23559)

KUPNA

Kupię dom z gotówką około 35 000. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Korzystnie“. (23287)

Kupuje sprzedaje lisy, farbuje, garbuje „Kamczatka“, Dworcowa 42. (23630)

POZADY WOLNE

Panienska niemka do konwersacji potrzebna Filja Dziennika „L. S.“ (12628)

Potrzebna służąca z wioski. Ciemna nr. 26. (12645)

Umeblowany blisko Wełnianego i Nowego Rynku. Podgórna nr. 5/2. (23571)

Pana (13641) na wpólny pokój skromny. Dworcowa 25/9, godz. 18-19

Ładny niekrepujący. Weysenskiego 3-6, od 5. (23620)

1-2 komfortowe pokoje łazienka wynajem. Cieszkowskiego 1-5. (12662)

Pensjonat Gdańska 55, pokoje utrzymaniem-bez. (12631)

Niekrepujący zaraz. Teofila Magdzińskiego 6-2. (23617)

Ceny niższe! Resztki za bezcen!

Praktyczne podarki

Olbryzi wybór w materiałach płaszczowych, sukniowych ubranłow. pierwsz. Fabryk Bielskich. Swetry, bielizna ciepła, trykotaż, rakawiczki, pończochy, poleca

J. Wański
Bydgoszcz, Gdańska 39, róg Śniadeckich

Posługaczka młodsza umiejąca gotować zaraz potrzebna. Al Mickiewicza 3, m. 2, od godz. 3-5-tej. (23427)

Ładnie umeblowany pokój dla panny lub panny zaraz do wynajęcia. Warszawska 11, II prawo. (23512)

Znawcy pierwszorzędných napoi żądają przy zakupie: **KONIAKI, ARAKI, RUMY JAM., WYPALANKI WINNE I LIKIERY** znane **Alberta Schmidta** wyroby ul. Gdańska 79. (23572) Specjalność „Hammer“ stary gorzki żółdkowy.

Pokojowa potrzebna, solidna. Peter-sona 8-2. (12668)

Pokój umeblowany. Cieszkowskiego 8-8. (23516)

POKOJE WOLNE

2 pokoje ładnie umeblowane z niekrepującym wejściem zaraz do wynajęcia. Śniadeckich 59, m. 7. (23613)

Pokój ładny, jasny, wygody utrzymania lub bez, zaraz. Św. Florjana 3/3. (23611)

Pokój umeblowany. Dworcowa 84 m. 6. (12670)

Pokój z osobnym wejściem dla 1-2 panów. Szczecińska nr. 19, m. 16. (23048)

Pokój niekrepujący, łazienka, centrum. Petersona 12/3, (12648)

MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe: Toruńska 13.

2 pokojowe: bezdziet. Niegolewskiego 8 kuchnia Promenada 23.

3 pokojowe: Malborska 17-4.

Składi: Dworcowa 39, róg Marcinkowskiego.

4 pokojowe Śniadeckich 42. (12637)

Mieszkanie 4-pokojowe z wygodami. Gdańska 101. (12607)

4-pokojowe komfortowe w willi centrum. Reja 3. (12568)

1-pokojowe Kl. Janickiego 12. Jary. (23485)

Pokój kuchnia. Orawska 13 przy Naklelskiej. (23481)

Pokój kuchnia, sadem. Długa 59, „Skóry“. (23510)

Próżny (12624) pokój na biuro. Długa 70, I.

Mieszkanie 7 pokojowe wraz z przynależnościami na I. piętrze zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w Delegaturze Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Bydgoszcz Gdańska 71. (23574)

Mieszkanie I piętro 4 pokojowe, kuchnia (gaz) łazienka, elektr. oświetlenie, komfort, remontowane wprost od gospodarza od 20 grudnia lub 1 stycznia do wynajęcia. Zgłosz. Biura Dr. Warmińskiego 11, (12687)

Mieszkanie 8 pokojowe. Cieszkowskiego 4-3. (12659)

5-pokojowe 12629 komfortowe. Libelta 10.

2 pokoje wynajem. Długa 5. (23598)

Mieszkanie 4 pokojowe umeblowane przedzierżawie na mies. Pierwszeństwo wyżsi wojskowi. Oferty „Mieszkanie“ Biuro Ogłoszeń, Dworcowa 54. (23628)

Pokój bez kuchni. Niegolewskiego 15. (23592)

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Gruwaldzka 143. (23573)

Do wynajęcia 4 pokojowe mieszkanie 2 ptr. Dworcowa 100. Wiadomość mieszki. 5. (12656)

Mieszkanie 4-5 pokojowe do wynajęcia. Kwiatowa 1, gospodarz. (12657)

5 pokoi centralne ogrzewanie Długa 17, Borowski. (23570)

RÓŻNE

Zaleskiego Antoniego, który służył 3 strzeleckiej brygadzie armji rosyjskiej poszukuje kolega pod „1166“. (12653)

Przyjezdny przystojny, dobrze sytuowany, niezależny, lat 39, pragnie poznać zgrabną, ładną, dobrego serca panią w celu towarzyskim. Filja Dzien. Bydg. ulicy Dworcowej pod „Bonami“. (12506)

ZGUBY

Zginal pies m-ody wilczek. Kto zna nieuczciwego posiadacza zechce mnie zawiadomić. Wynagrodzenie. Dyskrecja. Sienkiewicza 19 parter. (23626)

MATRYMONIALNE

Szybkie partje pań i panów poleca. Znaczek na odpowiedz. Junsyk. Bydgoszcz, Podgórna 7. (23578)

Naszych Szan. Czytelników prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski“.

POLECENIA

Krawcowa
szyje prywatnie suknie, płaszcze, kostiumy tania, według najnowszych żurnali paryskich. Ul. Cieszkowskiego 12, m. 4. (23534)

Kolejarzom
kredyt — ubrania, płaszcze, obuwie, towary krótkie. Warszawska 1. (12477)

Meble
w wielkim wyborze, najtaniej i najkorzystniej poleca (20922)

Bydgoska Hala Mebli
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 40
na rożn. ul. Sienkiewicza,
Telefon 2359.

Zegarki
nowe, reperacje, najtaniej. Chmielewski, Dworcowa 41. (1.633)

Hacele Hufnale Podkowy
Juliusz Musolff
Tow. z o. p. (22272)
Bydgoszcz
ulica Gdańska 7
tel. 16-50 i 30-26.

Fortepiany!
stroj naprawia Wicherek Grodzka 8. (23509)

Okazja
taniego nabycia zegarków biżuterii, obrączek ślubnych. W. Skoraczewski, Dworcowa 36. (23519)

Materace
Janowicza przodują jakością i wykonaniem. Własne warsztaty. (23522)
Dworcowa 39.

SPRZEDAŻE

Kamienie (23400)
w Ostrowie, nowo budowana, główna ulica, roczny dochód 2500, sprzedam 26 000, wpłata 17 000 zł. Guhr Ostrów Poznań.

Konika
ładnego na biegunach sprzedam. Król. Jadwigi 6-4. (23515)

Nowe
spodnie tania sprzedam Grunwaldzka 39/5 23525

Sprzedam
lub zamienię z powodu choroby dobrze zaprowadzony skład kolonialny na karczmę lub skład kolonialny w dużej wsi kościelnej. Wiadomość Wiśniewska Grudziądz, Toruńska 36. (23428)

Dom
korzystnie na sprzedaż. Ul. Stawowa Nr. 4. (23556)

Okazja-Gdynia.
Sklep spożywczy sprzedam natychmiast. Oferty adm. Dzien. Bydg. Gdynia pod „Okazja“. 23561

Plac (12615)
budowlany do 2000 metr. w pobliżu stadjonu, szpitala lub Wesołej kupię. Oferty pod „G“ do filii.

Sypialki (12666)
kuchnie sprzedam okazynie stolarnia Gdańska 11.

Skład
kolonialny, ruchliwy w centrum miasta powiatowego, starozaprowadzony, zaraz tania sprzedam. Oferty zgłaszać do Łucjan Mamel, Chelmo, ul. Polna 9. (23402)

Okazyjnie
męskie futra, 2 płaszcze, maszyna Singera. Słowackiego 1, m. 3. (23469)

Zamienię
dom w Inowrocławiu, na dom w Bydgoszczy, lub sprzedam czynsz miesięczny 876. Zgłoszenia Król. Jadwigi 12, m. 4. Bydgoszcz. (23579)

Ford Standard Junior, limuzyna dwudrzwiowa, czterosobowa, granatowa, model 1933, 33 000 km, 4/21 P. S. mało używany. **Ford V — 8 II-muzyna**, czterodrzwiowa, czterosobowa, jasno zielona, 8 cylindr. z kufrem 32 000 km. przedostatni model, w pierwszorzędnym stanie. **Ford Junior de Luxe**, model 1935, nowy, limuzyna granatowa, czterodrzwiowa. **Ford Junior de Luxe**, model 1935, nowy, limuzyna szara, dwudrzwiowa, z dachem rozsuwanym. Wszystkie wyżej wymienione samochody sprzedajemy jako okazja tania.

Również większa Hość samochodów używanych w różnych cenach. Pokaz i bliższe informacje na żądanie. **Danziger Staendige Automobilmesse. Stale Targi Samochodowe, Gdańsk, Brothaenkengasse 37, Telefon 24238 i 24215.**

Dom
ogród sprzedam. Gołębia nr. 64. (23549)

Skład
i warsztat siodlarsko-tapierski zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod. (23513)

Sprzedam
tania stół dębowy okrągły rosowany, 6 krzeseł, stojak garderobowy. Pl. Piastowski 7. (Stolarnia.) (23553)

Sielanki
komfortowa dzielnica, centrum, wile sprzedam. Dochód 3.600, wpłata 33.000, amortyzacja 12.000, przepiękny ogród. Wolna podatków, stempla. Sielanka 3, Białowiejski. (12658)

Gdynia
skład kapeluszy damskich i galanterji w dobrym położeniu, dobrze prosperujący lokal, nadaje się na każdą inną branżę do przejęcia 1 I. 36, powód sprawa rodzinna. Oferty adm. Dzien. Bydg. Gdynia pod „Skład“. (23558)

Rower
wyścigowiec, maszyna do pisania. Słowackiego 1, m. 3. (23468)

Patelnia
dębowa sypialka na sprzedaż. Ul. Żnińska 20 przy Siedleckiej. 23506

Radjo
skrzynki tania Sieradzka 21. (23466)

Pianino
z wystawy oznaczone złotymi medalami, tania na sprzedaż. Adr. Dziennik Bydgoski. (23464)

Radjo
Phillipsa zmienny nowe tania Grunwaldzka 39-1. (23478)

Motorek
elektryczny maszyny do szycia nowy tania Grunwaldzka 39-1. (23478)

Wolf
rzeźnicki, kutter 45 ltr., motor 4 P. S. mało używany, transmisja tania. Ad. Kolwita 25, telefon 2173. (12608)

Ford (12596)
limuzyna, 2 drzwi, mało używana, tania na sprzedaż. Garbary 24, biuro.

Pokój
dziecięcy modny, specjalnie wykonany, 11 części, ma korzystnie do oddania Küchel, Fordon, telefon 12. (12582)

Elektrolux
piecyk elektryczny tania. Sienkiewicza 36-1. (12621)

Oddam
tania radio 4 lampkowe na prąd stały i baterje komplet. Plac Wolności 5 m. 10. (23584)

Skład
kapeluszy damskich, kompletne urządzenie zaraz sprzedam. Of. Dziennik pod „Tani“. (23538)

Maszyna
Singera sprzedam. Śniadeckich 41/4 (23535)

Wielką Radość sprawiają **Podarunki Gwiazdkowe!**
Ubrania i Płaszcze w najmodniejszych fasonach **Bonzurki i Pijamy** w olbrzymim wyborze **Konfekcja chłopięca** po najniższych cenach
(23523)
LEON KONIECZKA
Z FIRMY BYDGOSZCZ UL. GDAŃSKA 41.

Biurka
okazyjnie sprzedam. Stolarska Podwale 15. 23582

Nuty
na fortepian korzystnie. Bocianowo 34, skład kolonialny. 12627

Łóżeczko
dziecięce z kompletną poscielą sprzedam. Petersona nr. 8, m. 4. 12646

Dobermana
sprzedam tania. Pomorska 10-1. 12613

Dom
kupię przy wpłacie 4000 zł, gdzie można założyć kolonialkę. Zgł. Agentura Dzien. Nakłó. 23609

Poszukuje
1 tokarkę z skrzynką Norton z wrzecionem przejściowym wysokości iglic 230 mm. długość toczenia 250 mm. 1 średnią wiertarkę słupową do napędu mechanicznego. Zgłoszenia do Adm. Dziennika Bydgoskiego Grudziądz pod „599“ (23430)

LEKCJE
Nauczyciel
z wyższym wykształceniem udziela lekcji specjalności matematyka łacińska na cenę przystępna Kościuszki 46-1. 23516

POSADY WOLNE
Fryzjer
na stałe Śniadeckich 51, Kochański (12616)

Gwiazdka się zbliża...
Nie wszystkim los się uśmiecha, nie wszędzie będzie radość świąteczna, ale w każdym domu — mimo ciężkich czasów — pamiętać się powinno o trwałym upominku gwiazdkowym to jest o abonamencie **„Dziennika Bydgoskiego“**
Jako prezenty gwiazdkowy i noworoczny dodane będą **piękne kalendarze ścienny i książkowy**
Należy więc pamiętać o odnowieniu przedpłaty na miesiąc styczeń

Narzędzia
warsztat ślusarsko instalacyjny. Zgłoszenia Dziennik pod „Sprzeda“ (12612)

Dywan
dobrze utrzymany kupię, 2 1/2 x 3 1/2 albo 3 x 4. Modstowa 4-4. (12622)

Ekspedjentka
samodzielną do rzucnięcia zaraz potrzebna. Wiadomość Jagiellońska 50, m. 4. (23539)

Kucharka
zdrowa do wszystkiego. polska kuchnia, znająca drob potrzebna na wieś. Winliszewska, poczta Subkowy, pow. Tczew. (23593)

Szwajcar — dojarz
samotny potrzebny zaraz lub 1 stycznia. Oferty piśmienne. Szywałd k. Łasina Resztówka (23431)

Bufetowa
z obsługą i pokojową przyjmę zaraz Malski Hotelista Wąbrzeźno. (23502)

Fryzjer
pierzwszorzędny, z wodną ondulacją żelazkową potrzebny Gdańska 30. (12538)

Przechodnia
Jagiellońska 2, m. 19. (12664)

Cukiernik
wykwalifikowany z kartą rzemieślniczą i kaucją poszukiwany na stanowisko kierownicze. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem pod „1205/6“ Biuro Ogłoszeń, Dworcowa 54. (23520)

Stużący (12630)
potrzebny zaraz. Pensjonat „Ostoja“, Gdańska 55.

Fryzjerka (23556)
manikurzystka na stałe potrzebna zaraz. Rakowski, Gdynia Olsztyńska 5.

Ucznia
dobrej rodziny kaucją poszukuje. Skład towarów z el a z n y ch, Błażejszyk. Długa 36. (23595)

NATAWIS
23498
Arcydziełem techniki radjowej są: **uniwersalne odbiorniki Natawis** (na wszystkie prądy i napięcia).
Natawis-Imperator U.
3-obwodowy, 3 zakresowy. Cena gotówkowa z 5 lampami **zł. 425.**
Natawis-Herold U.
3-zakresowy z selektorem. Cena gotówkowa z 4 lampami **zł. 270.**
Niebywała selekcja! Przepiękny ton! Rekordowe powołzenie!

Mandoline
skrzypce używane sprzedam. Gabary 19, m. 12. 12618

Kupię
tokarnię zegarmistrzowską. Krefft, Grudziądz, Kościuszki 5. (23582)

Kotły (12642)
cukidnicze, futra, dywany. „Okazja“ Pomorska 7.

Aparat (23536)
destylacyjny kupię. „Hadroga“ Matejki 2.

KUPNA
Podlicznik
kupię 110 volt. Gdańska 143. m. 11. 12665

Przedstawiciel
z dobrimi referencjami do sprzedaży pomarańcz, cytryn i towarów kolonialnych, do firmy chrześcijańskiej poszukiwany **Baltyk - Owoc, Gdynia.** 23557

POSADY POSZUKUJĄ

Starsza
panna umiejąca prowadzić samodzielnie gospodarstwo wiejskie lub miejskie także kuchnię hotelową przyjmie posadę gospodyni oferty pod „dobra gospodyni“ (23482)

Stenotypista
dzielny, biurowy, obejmie posadę w biurze, lub prywatnie, od 1 stycznia 36 roku. Łaska we oferty proszę złożyć do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod „Biurowy“. (23537)

Masażystka
kosmet, młoda przychodzi w dom. Specj. masaże twarzy, także Panom. „Skuteczność“ filja (12619)

Chemik
z kilkuletnią praktyką w cukrownictwie, poszukuje odpowiedniej posady lub przyjmie poważniejsze zastępstwo. Oferty pod „Chemik“ do Dziennika Bydgoskiego. (23515)

DZIERŻAWY

Składnica
obszerna, nadająca się dla każdej branży do wynajęcia. Poznańska 1. (23527)

Poszukuje
piekarnie w dzierżawę. Miejscowość obojętna. Oferty „555“ Dziennik Grudziądz. (23564)

Ubikacje
fabryczne w dzierżawę. Gdańska 80. (23597)

Wydzierżawie
dom, 5 móg. Wiadomość Gołębia 16. (23594)

Skład
wynajmę. Długa 5. (23599)

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuje
4 pokojowe mieszkanie zaraz. Oferty pod „K. 4“ filja Dziennika. 12642

Urzednik
bezdzienny, poszukuje pokoju z kuchnią, okolica Starego Rynku. Of. filja Dzien. „Młyny“. (12620)

POKOJE WOLNE

Pokój (23467)
miły, centralne ogrzewanie. Słowackiego 1-3.

Pokój
Grodzka 8, m. 14. (23508)

1-2 pokoje
z utrzymaniem — bez Śniadeckich 20-7 II (23504)

Pokój
umeblowany dla panienki do wynajęcia. Jagiellońska 25/4 (23546)

Pokój
umeblowany. Paderewskiego 12-4. (12614)

Pokój
z gotowaniem. Kościuszki 49. (17623)

Pokój (23551)
Kordeckiego 23, m. 7.

Pokój
frontowy utrzymaniem. Cieszkowskiego 14-3. 23596

Pokój
umeblowany. frontowy, wygodny, dla solidnego pana. Bocianowo 29 — 4. (12650)

Pokoje
utrzymaniem tania. Dworcowa 100-4. 23577

Umeblowany
20 stycznia 18/1. (12630)

Pokój
Gdańska 27 — 9. (12640)

Umeblowany
osobne wejście. Piotra Skargi 8-4. 12663

2 pokoje
umeblowane ewentualnie z urządzeniem kuchni zaraz do wynajęcia. Słowackiego 1, miesz. 5 (róg Gdańskie). (23588)

2 elegancko
umeblowane pokoje Gama 5-1. (12617)

Pokój (23528)
dla 2 panów. Grodzka 8/13.

Pokój
Kujawska 1-10 przy Zbożowym Rynku. (23545)

Ładny
umeblowany pokój. Św. Florjana 9-4a. (12625)

RÓŻNE

Pozostaje do 1-go stycznia.

Grafolog London
wszechświatowej sławy! Bydgoszcz, Stary Rynek 21 m. 6. II. p. front.

Przestroga przed nabieraniem łatwowiernych osób przez pospolite wróżki, chiromantki, fakirow, jasnowidzów podszywających się pod miano grafologów. Grafolog London zdumiewająco odkrywa — wszelkie tajemnice z charakteru pisma, anonimów, fotografii. Wyszczególnienia najważniejszych faktów w sprawach życiowych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych oraz o wyniku spraw procesowych i kryminalnych. Określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Nazyczenie eksperymety medjalne. Tyście podziękowań, niezamoznym i studującym ustępstwa. Dyskretnie niekarpujące przyjęcia od 10-1 i 3-8 wieczorem. W niedziele i święta od 3-7. (23500)

Pamiętaj (23544)
niezapomniane prezenty obrazy, lustra najtańsze tylko „Polonia“, Farna 6.

Bezpłatnie!
Poradz się znanego grafologa. Król. Jadwigi 13. 23540

Przepisywanie
na maszynie, korzystnie, buro kupieckie G. Vorrean, Marsz. Focha 10. (23531)

Zgubiono
znizkę kolejową na nazwisko Katarzyna Krakau, nr. 509329. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do administracji Dziennika Bydgoskiego. (23529)

MATRYMONIALNE

Panna
lat 22 przystojna Pomorzanka 15 tysięcy gotówki pragnie wyjść zażam. Oferty fotografiją Dziennik „Maryl“. (23480)

Panna
posiadająca gospodarstwo 80 mórg, poszukuje kawalera z gotówką 4.000. Jana Kazimierza 8/1a. (23581)

Kawaler
katolik lat 27, posiada własne przedsiębiorstwo poszukuje żony gospodarnej, sympatycznej z zamiłowaniem do interesu i posiadająca gotówkę. Oferty „Gotówka“ Dziennik Bydgoski. (23580)

Kawaler
lat 24, katolik, na stałej posadzie, rzemieślnik, poszukuje w celu matrymonialnym panny posiadającej do 4000 gotówki. Of. fotografiją proszę agenty Bzien. Bydg. Gdynia pod „Z. G.“ (23560)

Agronom
kawaler lat 36 przystojny wykształcony, z gotówką 25.000 zł. poślubi pannę miłą inteligentną materyalnie niezależną. Łask. zgłoszenia Dziennik Bydg. „Agronom“ (23569)

Obrona prywatny

złatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak, Bydgoszcz, Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECENIA

Wózki lalkowe, rowerki wielki wybór tania Wasielewski. Dworcowa 41, (22403)

Swetry (14858) kamizelki, bluzki, pulowery poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich 2. Nadrabiaemy pończochy, nabieramy oczka, wszelkie reperacje.

MEBLE

solidnego wykonania najkorzystniejszej tylko w firmie (2299)

Dom Mebli Ign. D. Grajert Bydgoszcz, Dworcowa 21.

Swetry (12108) pulowery, pończochy, rękawiczki, skarpetki, białe ciepła i pantofle zakupiańskie poleca Bolesław Walla, Gdańska 55.

Uradzicie

serca, kupując gwiazdkowy prezent od B. Kaczmarek, Podwale 12. Szkło, nakrycia, fajans, porcelana, Tel. 3271.

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u Bernarda Nowaka Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na adres Długa 10.

Swetry pulowery, jaczki, kamizelki, czapki, szale, białe z czystej wełny wykonuje Bauer, Gdańska 139. (12086)

Węgiel

Górnośląski poleca korzystnie, loco piwnica J. Staszak, Śniadeckich 32 Tel. 35-58. (15855)

Szkoło okienne, butelki poleca Wielkopolska Huta Szkła, Pasikowski, stacja kolejowa Łęgnowo. Telefon 13-25, Autobus Bydgoszcz-Solec. (19729)

Kafle

białe, kolorowe, gładkie i desenlowe, wytrzymałe na glazurę pod gwarancją oraz doniczki do kwiatów w wszystkich rozmiarach poleca po cenach fabrycznych Fabryka Wyrobów Ceramicznych Fr. Kramer Koronowo.

Dywany

chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, tania. M. Szolke, Bydgoszcz, Jezuitcka 22, tel. 1301. (21805)

Polecam moją wyborową musztardę pod gwarancją czystą, nie posiada sztucznych zaostrzających dodatków i odznacza się dobrym smakiem. Jedno próbne zlecenie przekonania każdego kupa o jakości i wzmożę popyt na musztardę w jego sklepie, A. Nagórski Gdynia 4, tel. 98-82, oddział fabr. musztardy. (28058)

Orzechy włoskie złotych 11, łuszczone 24,50. Miód kuracyjny 14,—, pszczylny gwarantowany 12,—. Jabłka deserowe 5,50. Pięciokłowe opłacono Podole Załęszyki (23493)

Artos + Radjo Św. Trójcy 35 — aparaty 3 lampowe, raty 15 złotych miesięcznie. (23284)

SPRZEDAŻE

4 morgi ziemi ogrodowej przy stawie, tut. powiecie dla ogrodnika wzgl. emeryta, Janna Kazimierza 6. (12574)

34 morgowe gospodarstwo, wieś kościelna, ziemia pszenna, dom piętrowy, odpowiedni na różne przedsiębiorstwa, dochód z domu tysiąc zł rocznie, wpl. 12.000 zł. Oferty filija pod „12”. (12589)

Kolonjalkę dobry punkt oddam, Adres „Dziennik”. (23465)

Kolonjalkę sprzedam, Pomorska 53. (23499)

Domy wille, majątki przy każdej wpłacie sprzedam, Szuchiewicz, Zduny 1. (23524)

Skład rzeźniczy w Gdyni, głównej ulicy, do brzo zaprowadzony, z powodu choroby zaraz lub 1. 1. 36 r. do sprzedania. Oferty do Adm. „Dziennika Bydg.” pod „1301” (23513)

Skład spożywczy sprzedam tania z powodu choroby, Gdzie wskaze „Dziennik”. (12606)

Dom jednopiętrowy, plac, ogród, 17000, wpłata 6000. Kanałowa 15 m. 7. (12567)

Rower sprzedam 130 zł. Sienkiewicza 18-2. (12599)

Sprzedam gramofon z płytami. Chotonińskiego 39 parter. (12588)

Roczniki Ilustracji Polskiej, wszystkie, tania sprzedam. Focha nr. 34 - 4. (12569)

Fortepian tania sprzedam, Szczecińska 3 m. 4. (12573)

Fisharmonjum sprzedam. Nowa 12-1. (23463)

Patefon sprzedam, Wincentego Pełki nr. 5 m. 8. (23462)

Sprzedam wózek dziecięcy, sportowy „Kon-Kon”. Henr. Dietza nr. 2 m. 11. (23476)

Terrjer czujny. Żwirki i Wigury 48 (23472)

Patefon sprzedam. St. Rynek 13-4. (23471)

Gramofon i żelazny piec Guillara sprzedam tania. Toruńska nr. 66 m. 2. (23497)

Uwaga. Dom z rzeźnictwem, Toruń, połów, najlepsze, egzyst. świetna, sprzedam. Oferty do „Dz. Bydg.” pod „B. W. C.”. (23491)

Airedale Terriera półrocznie z rodowodem sprzedam. Wieczorek, Skwar na 3 (ostatni przystanek Wilczak). (23486)

Radjoaparāt Telefunken - Ambasador, Hetmańska 3 m. 4. (12610)

Radjo nowoczesne, 4-lampkowe, 220 volt, sprzedam. Adres wskaze „Dziennik”. (12595)

Kamienicę dochodową, centrum okazyjnie sprzedam. Filija „Przeniesienia”. (23285)

Kiosk sprzedam. Wiadomość Chrobrego 26-8. (12550)

Kiosk sprzedam w dobrym punkcie. Wiadomość Dziennik Bydgoski. (12520)

Cholewkarz potrzebny na stałą pracę. Plac Piastowski 15. (12580)

Rzeźnictwo

przy Gdyni dobrze zaprowadzone, skład z urządzeniem, warsztatem i mieszkaniem sprzedam za 600 zł. Zgłoszenia Gdynia, Starowiejska 37, Gnaczyński. (23413)

Nuty

używane od trudnych do najłatwiejszych oraz 2 tomy Chopina. Cieszkowskiego 17, m. 2. (12541)

KUPNA

Kupię dom za gotówkę około 35 000. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Korzystnie”. (23287)

Auto ciężarowe w bardzo dobrym stanie 5-3 tonnowe kupię. Dziennik Bydgoski Toruń. (23228)

Kupię mniejszy skład kolonialny. Oferty pod „Kolonjalka” filija. (12479)

Kupię (23322) za gotówkę tokarnię używaną do 2 1/2 mtr, długości — Chr. Betker, mechanik, Stoleżyn, pocz. Wapno, pow. Wągrowiec.

Praca stała

dla kilku inteligentnych i energicznych panów w wieku od lat 25-ciu. Kierownik poznański Sp. Akc. czasowo w tej sprawie przyjmie w sobotę od 17 do 19 i poniedziałek od 9 do 10 Bydgoszcz M. Focha nr. 16 m. 6. (23496)

Poszukujemy do zyskowej milej pracy akwizycyjnej tylko inteligentne panie - panowie. Zgłoszenia Śniadeckich 59 m. 7, godz. 4-6. (12592)

Dziewczyna uczciwa poszukiwana. Zgłoszenia w sobotę po południu. Pomorska 42-5. (12605)

Kucharka potrzebna od 1-go stycznia. Zgłoszenia: A. Chwałkowski, Bydgoszcz, Dworcowa 84. (23311)

Agentów (23249) chrześcijan do sprzedaży kos, brzytw itp. po wsiach poszukujemy. Dobry zarobek zapewniony. Zgłoszenia: Łódź, skrytka 443.

Lekarki magistry lub ziemianki, młodej, wysokiej, ciemnonłondyńskiej, przystojnej, poważnej poszukuję. Kraków, Skrytka pocztowa 353 „Prawnik”. (23414)

Panna w średnim wieku poszukuje posady jako gospodyni restauracyjno - hotelowa. Miejscowość obojętna. Od 1. 1. 36 lub później. Zgłoszenia pod „Ph. Ch.” do administr. 23489

Agentów (23249) chrześcijan do sprzedaży kos, brzytw itp. po wsiach poszukujemy. Dobry zarobek zapewniony. Zgłoszenia: Łódź, skrytka 443.

DZIERŻAWY

Młyn wodnego o-motorowego, celem dzierżawy poszukuję. Wyczerpujące oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „M. A.”. (23283)

2 pokoje kuchnię poszukują bezdzietni. Oferty „Urząd. kolej.”. (23487)

POKOJE WOLNE

Umeblowany 1 lub 2, korytarza, telefon. Świętojańska 19-7. (12571)

Pokój ciepły. Gdańska 62-7 I. pr. (12575)

Wolne pokoje Zamojskiego 15-8. (12611)

Szukam wspólnika. Sienkiewicza 35-6. (12584)

Pokój pokoi, umeblowane, kuchnia, Marcinkowskiego 9-14. (12587)

Pokój ładny, niekierujący, dla pana. Lipowa 14 m. 7. (12600)

POKOJU POSZUKUJĄ

Dwóch sficznych, ładnie umebl. łazienka ewtl. utrzymaniem okolicy Gdańskiej, poszukuje solidny pan na stanowisku. Oferty do filii Dziennika pod „2”. 12570

POŻYCZKI

4000-5000 zł poszukuję na hipotekę. Dam procent i 2-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty „Hipoteka”. (23507)

RÓŻNE

Złota lecznicze według przepisów sławnych lekarzy i profesorów zagranicznych wysyła Redakcja „Homeopatii i Zdrowia”, Bydgoszcz, Sienkiewicza 6, II. Załad 6 cennika. (21498)

amochody (23261) osobowe i ciężarowe bez szofera, dla kierowców amatorów tygodniowo do wynajęcia. W razie późniejszego kupna jakiegokolwiek nowego lub używanego samochodu, suma wpłacona za wynajęcie, zostaje po potrąceniu efektywnych kosztów zaliczona. Szczegóły na ządanie. Danziger Staendige Automobilienges, Stare Targi Samochodowe Gdańsk, Brotbaenkengasse 37, tel. 24288 i 24215.

MIESZKANIA SZUKA

Bezdzietni poszukują jedno lub dwa pokojowe z kuchnią zaraz lub 1 stycznia. Oferty filija „Dziennika” pod „Kolejarz”. (12590)

Poszukuję od 1. 1. 36 trzypokojowego mieszkania. bardzo czyste, go z komfortem, najchętniej w nowym domu w śródmieściu Oferty „Oficer-łotnik”. 12609

2-pokojowe poszukuje urzędnik. Zgłoszenia Krasieńskiego 10. Borski. (12598)

Próżny pokój poszukuję względnie pokój kuchnia. Adres filija. (12601)

Dom nowoczesny śródmieście kupię, wpłata 35 000, Filija „Doktorowa”. (23286)

Kupię kąpielową wannę. Oferty „Wanna”, Dąbrowa Chełmińska. (23383)

Kupię 2 rowery używane. Szulce, Bydgoszcz, Dworcowa 72. (12577)

Narty lekkie kupię. Gamma 6, mieszkanie 3. (12586)

Plac kupię. Bielawki. Oferty filija „1500”. (12602)

Poszukuję składu kolonialnego w małym mieście lub w dużej wsi kościelnej. Oferty do „Dziennika Bydg.” pod „3120”. (23490)

Rower okazjnie kupię. Oferty pod „Rower” filija. (12579)

LEKCJE

Gry fortepianowej, teorii. Sienkiewicza 10-6. (12572)

POSDY WOLNE

Administrator domu pożyczka 4-5 tys. potrzebny. Dam procent mieszkanie pokój, kuchnia, ogród owocowy, ceduję dzierżawę. Dwuletnia spłata. Oferty „Dziennik” pod „Administrator”. (23514)

Dzielnia fryzjerska potrzebna. Bocianowa 28. (12604)

POSADY POSZUKUJĄ

Panna ziemianka, z wyższym wykształceniem przyjmie opiekę starszej pani — panna, zarząd domem. Oferty poste restante Skórcz pod „L. G.” (23403)

Trio (23382) damsko-męskie akordeon, humor, śpiew wolne, Z. A. Leszno poste restante.

Ekspedjentka branży kolonialnej, 23 lata, zmieni posadę od 1 stycznia. Oferty pod „Dzielnia siła” filija. (12591)

Trio koncertowo - dancinowe (akordeon, śpiew) dobrze zgrane, wolne pierwszego stycznia. Lewicki, Włocławek, Pierackiego 27 m. 8. (23494)

Gospoia młoda, sympatyczna, zaufana, chętnie do samotnego pana lub księdza. Oferty upraszam pod „Zaufana” do filii. (12581)

Administrację zarząd domem przyjmie były państwowy leśniczy. Wymagania skromne. Referencje, gwarancje przedłożę. Fredry 2, Przedpeński (12583)

Kucharz szuka pracy. Oferty filija „Zaraz”. (12585)

Młodszy pomocnik kupiecki koloni. język polski, niem., szuka posady. Pod „K” filija. (12603)

Panna w średnim wieku poszukuje posady jako gospodyni restauracyjno - hotelowa. Miejscowość obojętna. Od 1. 1. 36 lub później. Zgłoszenia pod „Ph. Ch.” do administr. 23489

Agentów (23249) chrześcijan do sprzedaży kos, brzytw itp. po wsiach poszukujemy. Dobry zarobek zapewniony. Zgłoszenia: Łódź, skrytka 443.

DZIERŻAWY

Młyn wodnego o-motorowego, celem dzierżawy poszukuję. Wyczerpujące oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „M. A.”. (23283)

Wolne pokoje Zamojskiego 15-8. (12611)

Szukam wspólnika. Sienkiewicza 35-6. (12584)

Pokój pokoi, umeblowane, kuchnia, Marcinkowskiego 9-14. (12587)

Pokój ładny, niekierujący, dla pana. Lipowa 14 m. 7. (12600)

POKOJU POSZUKUJĄ

Dwóch sficznych, ładnie umebl. łazienka ewtl. utrzymaniem okolicy Gdańskiej, poszukuje solidny pan na stanowisku. Oferty do filii Dziennika pod „2”. 12570

POŻYCZKI

4000-5000 zł poszukuję na hipotekę. Dam procent i 2-pokojowe mieszkanie z wygodami. Oferty „Hipoteka”. (23507)

RÓŻNE

Złota lecznicze według przepisów sławnych lekarzy i profesorów zagranicznych wysyła Redakcja „Homeopatii i Zdrowia”, Bydgoszcz, Sienkiewicza 6, II. Załad 6 cennika. (21498)

amochody (23261) osobowe i ciężarowe bez szofera, dla kierowców amatorów tygodniowo do wynajęcia. W razie późniejszego kupna jakiegokolwiek nowego lub używanego samochodu, suma wpłacona za wynajęcie, zostaje po potrąceniu efektywnych kosztów zaliczona. Szczegóły na ządanie. Danziger Staendige Automobilienges, Stare Targi Samochodowe Gdańsk, Brotbaenkengasse 37, tel. 24288 i 24215.

MIESZKANIA SZUKA

Bezdzietni poszukują jedno lub dwa pokojowe z kuchnią zaraz lub 1 stycznia. Oferty filija „Dziennika” pod „Kolejarz”. (12590)

Poszukuję od 1. 1. 36 trzypokojowego mieszkania. bardzo czyste, go z komfortem, najchętniej w nowym domu w śródmieściu Oferty „Oficer-łotnik”. 12609

2-pokojowe poszukuje urzędnik. Zgłoszenia Krasieńskiego 10. Borski. (12598)

Próżny pokój poszukuję względnie pokój kuchnia. Adres filija. (12601)

ZDROJOWISKA

Zakopane. Pensjonat „Eldorado” ulica Piłsudskiego, nowa reprezentacyjna dzielnica, centrum zdrojowiska, pełny komfort, piękne pokoje słoneczne, woda bieżąca ciepła i zimna, tarasy, balkony, wspaniałe widoki na Tatry, centralne ogrzewanie, wytworne urządzenie, salony. Obok najlepszych terenów narciarskich, kuchnia znana z wykintności i obfitości. Ceny przystępne. (21858)

ZWARDŃ

jedyną zimowisko zapewniające idealne śnieżne warunki. Tani pobyt w Pensjonacie „Szwajcaria”. Komfort, woda bieżąca, dancin, radjo, biblioteka, Szkoła narciarska. Kursy m. zniżki. (23397)

MATRYMONJALNE

Inżynier emeryt (rozwódziony), katolik, lat 39, (300 zł mies. emeryt) właściciel przedsiębiorstwa handlowego, wartości 20 tysięcy złotych, szuka w celu matrymonjalnym odpowiedniej znajomości, pierwszeństwo mają rozwódki lub bezdzietne wdówki, dla dobrą wspólnego, cokolwiek gotówki wymagane. Oferty serjo nieanonimowe z fotografią do Dziennika Bydgoskiego pod „Inżynier”. 23276

Kupię lat 49, rozwódziony, właściciel nieruchomości, poszukuje przystojnej żony do lat 35 z majątkiem 10-15 tys. zł. Oferty z fotogr. filija „Dzien. Bydg.” pod „35.000”. (12576)

Kawaler mistrz piekarski, po trzydziestce, posiadający piekarnię w dzierżawie, poszukuje panny w stosownym wieku z cokolwiek gotówką w celu matrymonjalnym. Of. do „Dz. Bydg.” pod „Piekarz”. (23488)

Pani inteligentna, wysoka, przystojna, gospodarna, szlachetnego serca. lat 37, pozna stosownego pana na stanowisku państwowem. Poważne oferty filija Dziennika „Sympatyczna”. (12597)

Fryzjer lat 26 na własnym składzie, z braku znajomości poszukuje panny, fryzjerki, brunetki, lat 20-23, z majątkiem, z dobrej rodziny. Fotografia. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Z dobrej rodziny”. (23474)

Kupię lat 31, obecnie w prywatnej posadzie ma zamiar się samodzielnie, poszukuje na charakteryst. z matrymon. 24 tej drodze żony, dobrej tw. 1 Of. pod „Gwiazdka 1935” (23477)

Przystojna lat 33, dobrej prezencji, oszczędność 2000, wyprac. w. pozna szlachetnego, inteligentnego pana do lat 30 na stanowisku urzędnika kupca. Oferty pod „Była nauczycielka”. (23475)

Osiedliłem się w Bydgoszczy

Prowadzę w Lecznicy p. Dr. med. Jana Króla
ODDZIAŁ chirurgiczny i ginekologiczno-polożniczy
 Przyjmuję ulica ŚNIADECKICH 10, od godziny 9,30—11,30 i 15—17
 Telefon nr. 3522, 1228-5 **Dr. med. Lucjan Piórek.**

Polecam:

wszelkie artykuły gwiazdkowe jak:
 sultanki migdały pomarańcze
 kozyntki cytronat orzechy włoskie
 rodzynki figi i laskowe

Specjalnie:

kawy, herbaty i kakao
Wina krajowe i zagraniczne
Koniaki, Romy i Likieri.
Ignacy Nowak
Koronowo. (23505)



J. Zmijewski
artykuły męskie
Grudziądz, Toruńska 6 (23566)

KINO ADRIA
 5.10, 7.15, 9.10 w niedzielę od godziny 3,15.



Yeidt
W FILMIE
WILHELM Tell
 WED. FRYD. SCHILLER. PROD. SZWAB. (23547)
wersja niemiecka.

Praktyczne Podarki Gwiazdkowe
 Kupony na:

suknie bluzki, poranniki, ubrania
 męskie, płótna, firanki, kapy, koce, trykotaże,
 swetry, pańczochy, rękawiczki, skarpetki, getry, kra-
 waty, kołnierzyki, bieliznę polecają tanio i dobrze
Szmelter i Wesolowski 22985
 Bydgoszcz, Rynek Im. Marsz. Piłsudskiego 9.

Nieźródny wybór

ostatnich nowości
na sezon zimowy

w materiałach płaszczowych,
 sukniowych, swetrach, tryko-
 tażach znajdzie każdy w firmie

F.A. Matz

Stary Rynek 19 tel. 1323 Śniadeckich 49 18907

MEBLE doborowej jakości

są i pozostaną zawsze najko-
 rzystniejszymi dla klienta, gdyż są:


1. trwałe, a tem samem tanie
2. posiadają solidną i piękną formę
3. nie są przesadnie „modne” i dlatego
4. pozostaną **zawsze** modne

Otto Pfefferkorn
BYDGOSZCZ

Fabryka Mebli Artystycznych — Rok założenia 1884.

Zarząd i wystawa: **Bydgoszcz, Dworcowa 12, tel. 33-31 i 34-32**
 Fabryka: **Bydgoszcz, Podolska 5**
 Składy fabryczne: **Warszawa, Bielańska 4. — Telefon 688-72**
Katowice, Br. Pierackiego 10. — Tel. 34-390 (23530)

Linda



Czekolady
Dralinki
Pierwszorządne
Wyroby
Gdańskie
A. Lindemann
 G.m.b.H.
 Od roku 1844 (23384)

Walizki

kufrы bagażowe, torebki
 damskie, nesesery, ma-
 nikury, teki, parasole

Specjalny magazyn wyrobów skór

Br. Kuczyński
 ul. Mostowa 2
 przy Starym Ryнку.

Przypominamy że:

Do zup, karpia pieczeni
 i potrawki wigilijnej do-
 dać jeszcze kilka kropel

Gaja 23173

polskiej przyprawy.
 Wszyscy pochwalają!



Na gwiazdke...

Radjo 23522

PHILIPSA

947 A, 44 A,
 525 A, 525 U

R. B. REIMANN

BYDGOSZCZ
 Dworcowa 25. Tel. 37-80

Na zbliżające się święta

polecam po znacznie niższych cenach:

Wina krajowe i zagraniczne
wódki monopolowe,
likieri, koniaki, romy i araki

jak również wszelkie towary kolonialne
 oraz przybory do pieczenia ciast.

Specjalność
wyborowe kawy, herbaty, kakao.

OTTO JORTZICK

Hurt. Towary kolonialne. Detal.
Koronowo naprzeciw poczty, telefon 33.
 (2341)

Na okres świąteczny

polecamy nasze znane

ogórki sterylizowane
ocet „Concentra“
musztardę „Trzy Korony“

C. W. Kühne Gdańsk Firma chrześcijańska

Przedstawiciel

J. POPIAŁKIEWICZ, Bydgoszcz
 Dworcowa 74 23521 **Telefon 32-14**

Najmilsze podarki świąteczne

zyrandole elektryczne
i odbiorniki radjowe

z firmy

A. Marciniak

Bydgoszcz, ulica Długa 6, tel. 13-43

Zyrandole własnej produkcji

Odbiorniki Elektritt, Philips, Natavis,
 Rosmo i innych fabr. 23109

HUMOR NIEMIECKI



— Znow wracam bez zdobyczy i niech
 mi tu kto mówi, że starzy Germani wyłącz-
 nie żyli z łowów...

Repertuar kin bydgoskich:

ADRIA: „Wilhelm Tell“,
 premiera i bogaty nad-
 program.

APOLLO: „Mężczyźni w
 niebezpiecznym wieku“
 i nadprogram.

BAJKA: „Dolores“ z
 Harry Carey i „Barond“
 (film z dziejów Legji
 Cudzoziemców).

BALTYK: „Kuszenie Sza-
 tana“ z Jose Mojicą i
 „Nieznajoma z telefonu“

KRYSTAL: „Walc cesar-
 ski“ i wielki nadprogr.

MARYSIENKA: „Zaufam
 Ci...“ i „Frasquita“, pre-
 miera.

REWJA: „Cudotwórca“.
 W roli gł. Silwia Sidney.
 Na scenie nowa wesola
 rewja humoru i tańca
 pod art. kier. Darskiego.
 Dz. ś w sobotę Week-end.

Kruszczyński

dawn. K. Kurtz nast.
Bydgoszcz, Poznańska 8
 poleca (181-0)

Pierze-Puch

Koldry-Pierzyny

Czyszczalnia pierza
 czynna każdego czasu

Pomarańcze

jańsze

mandarynki, cytryny, wino-
 grona, grapi-fruit, figi
 i orzechy poleca (22748)

Brunon Pinkowski

Szczecińska 7.

Składnica

Pod Blankami 57

Telefon 18-54.

1885

50

1935

CUKIERNIA - KAWIARNIA

Florjan Nasiadek

Bydgoszcz, M. Focha 10. Tel. 3272

POLECA NA ŚWIĘTA:

Wyśmienite pieczywo wszelkiego rodzaju.

Wielki wybór w piernikach własnego wyrobu
 po bardzo niskich cenach.

Specjalność: Sucharki dla niemowląt i rekonwalescentów.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, niżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Robotniczych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.